Smród i robactwo, a ludzie bezradni

CZYTAJ STR. 7

Nr 27 (2289)
cena 5,90 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI
Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

KOMINIARZ
pełny zakres
884 090 090

8-14.07.2026 r.

Co wylewa się w Stasinie?

Drzewa zaczynały usychać. W lesie pojawiły się śmierdzące rozlewiska… A 80-letnia mieszkanka Stasina (gm. Paprotnia) szukała kogoś, kto wreszcie jej uwierzy. CZYTAJ STR. 3



collage: mc/chatgpt

Spudłowali

Gdyby ktoś zapytał, gdzie był zarząd powiatu sokołowskiego, kiedy pod koniec maja w Bielanach witano prezydenta Rzeczypospolitej, odpowiedź brzmiałaby... strzelał. Dosłownie.

CZYTAJ STR. 23

Siedlecka straż obywatelska w akcji

Awantura na Nowym Świecie: fakt czy fake?

CZYTAJ STR. 2

Pobili go i wykrzykiwali „Śmierć zdrajcom". Odpowiedź byłego ministra to… Chrześcijańskie miłosierdzie

Pokrzywdzony, były minister zdrowia Adam Niedzielski, nie stawił się na rozprawie.

CZYTAJ STR. 4

Siła marzeń



Jeszcze kilka lat temu sprzątała domy w Brukseli, pracując po 10 godzin dziennie i samotnie wychowując córkę... CZYTAJ STR. 9

R E K L A M A

Fold
OPAKOWANIA I ETYKIETY
Z CHARAKTEREM
Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl



asfaltujemy utwardzamy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

eprasa.pl 76c3d24636

Awantura na Nowym Świecie: fakt czy fake?

Siedlecka straż obywatelska w akcji

Straż Obywatelska – Siedlce. Pod taką nazwą istnieje na Facebooku konto, które już wzbudziło wielkie emocje. Na zdjęciach widać interweniujące krewkie seniorki lub panów w kamizelkach z logo Siedlec.



Zrzut ekranu FB

– Oficjalnie, jesteśmy nowo powstałą grupą mającą na celu pomagać służbom, robić porządek na mieście, działać z przestępczością i przede wszystkim stać na straży Miasta Siedlce – informuje Straż Obywatelska.

Jedną z interwencji miała być akcja sprawdzająca, czy mieszkańcy osiedla Nowy Świat nadużywają wody mimo panujących upałów. A o tym może świadczyć rozwieszone do suszenia pranie na balkonach. I taki „dowód” znaleźli, informując, że na jednym z balkonów codziennie suszy się pranie. Informację zilustrowano „awanturą”, do jakiej miało dojść na Nowym Świecie, bo odkryto też, że samochody blokują chodnik i wjazdy do garaży.

– Ależ awantura na Nowym Świecie w Siedlcach! ... i to podwójna! – informował post. – Słyszeliście zapewne o nadużywaniu wody w blokach, ma to negatywnie wpływać na cyrkulację wody i ciągłe skargi sąsiadów. Postanowiliśmy sprawdzić, czy rzeczywiście tak jest, poprzez częstotliwość wywieszania prania na balkonie. Obserwacja z ostatnich dni jest szokująca! Otóż jest sporo balkonów z którego pranie nie znika! Cały czas jest wymieniane! A pralka chodzi non stop!! Robiąc dalszy patrol na nowym świecie wywiązała się jeszcze większą afera! Otóż natrafiliśmy na zapchany chodnik i wjazdy do garaży, próbując im zwrócić uwagę, że łamią przepisy grupa rzuciła się na nas i zaczęła wyzywać! S.O.S. Straż Obywatelska Siedlce – „Nowe porządki” Nie da się zastraszyć! Wszyscy spożywający alkohol znaleźli się na komendzie, tak się kończy kozaczenie

„Awanturę” zilustrowano krewkimi seniorkami w kamizelkach straży obywatelskiej, najwyraźniej kłócących się z ludźmi.

Inny post informował, że „strażnicy” patrolują miasto w poszukiwaniu osób spożywających alkohol.

Pod postami pojawiły się komentarze... I o to twórcom profilu najwyraźniej chodziło. Bo wszystko wskazuje na to, że konto jest fałszywe, a zdjęcia generowane są za pomocą sztucznej inteligencji. Wiele osób od razu zorientowało się, że to fake news, ale też są tacy, którzy uwierzyli w istnienie seniorów walczących o porządek w Siedlcach.

Do siedleckiej komendy policji, jak dotąd, nie wpłynęły żadne sygnały o działalności takiej „formacji”. Nawet po rzekomej „awanturze” na Nowym Świecie.

– Policja od 27 czerwca do dziś (1 lipca) nie odnotowała żadnego zgłoszenia na Nowym Świecie – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowy siedleckiej komendy.

Żadnej awantury z udziałem seniorów na Nowym Świecie nie potwierdza również komendant siedleckiej Straży Miejskiej, **Bogusław Joński**. Na wypadek, gdyby jednak „działalność” seniorów miała być inspiracją do zaprowadzania porządków w mieście na własną rękę – komendant podkreśla, że od tego są już w Siedlcach odpowiednie służby.

– Za każdym razem, kiedy otrzymujemy zgłoszenie dotyczące agresywnego zachowania się, prosimy, by świadkowie starali się zachować zdrowy rozsądek, nie ryzykując swojego bezpieczeństwa – dodaje.

Pozostaje tylko pytanie: profil straży obywatelskiej w Siedlcach to żart, czy działanie nastawione na wzbudzanie skrajnych emocji? (**LS**)

Nie zdążył wyhamować



fot. ak

Do zdarzenia doszło 5 lipca około godz. 17.50 na drodze krajowej w Białkach. Kierujący motocyklem 23-letni mieszkaniec Siedlec uderzył w tył Opla, którego kierowca zatrzymał się przed przejściem, aby ustąpić pierwszeństwa pieszym.

– 23-letni kierujący motocyklem marki Yamaha prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków ruchu i nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu – informuje **Ewelina Radomyska**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

W wyniku zderzenia obrażeń doznała 22-letnia pasażerka motocykla. Kobieta została przewieziona do szpitala. Jej obrażenia nie okazały się poważne. Policja ustaliła, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. (**ak**)

Znalazł portfel i płacił

45-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego odpowie za przywłaszczenie znalezionego portfela oraz korzystanie z cudzej karty płatniczej. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

W portfelu były pieniądze, dowód osobisty oraz karta płatnicza. Zanim właściciel zorientował się, że go zgubił i zablokował kartę, 45-latek dwukrotnie zapłacił nią za swoje zakupy.

– Następnego dnia próbował jeszcze dwa razy użyć znalezionej karty, jednak była już zablokowana. Wówczas wyrzucił ją, licząc, że uniknie odpowiedzialności – informuje **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Kryminalni szybko ustalili sprawcę i zatrzymali go. Mężczyzna usłyszał zarzuty przywłaszczenia portfela z pieniędzmi i dokumentami oraz włamania i usiłowania włamania na konto bankowe przy użyciu cudzej karty płatniczej. O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Za takie przestępstwa grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

Podczas prac polowych

Przyczepa najechała na 35-latka

3 lipca w Czepielinie-Kolonii w powiecie siedleckim podczas zbioru i załadunku bel siana 35-letni mężczyzna został najechany przez koło przyczepy. Z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do służb o godz. 17.34. Na miejsce skierowano zastęp PSP, trzy jednostki OSP, Zespół Ratownictwa Medycznego oraz śmigłowiec LPR.

– Gdy strażacy dotarli na miejsce, poszkodowanym zajmowali się już ratownicy medyczni. Do zdarzenia zadysponowano również śmigłowiec LPR, jednak po ocenie stanu mężczyzny lekarz zdecydował o transporcie karetką do szpitala – mówi kpt. **Daniel Czapski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Jak ustalili policjanci, 35-latek próbował wejść na przód będącej w ruchu przyczepy, przewrócił się i został najechany przez jej koło.

– Ciągnikiem rolniczym kierował 41-letni mężczyzna, miał 0,7 promila alkoholu w organizmie. Okoliczności wypadku są wyjaśniane – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. (**ak**)

Motocyklista ranny w Hołubli

Do groźnego wypadku doszło 5 lipca przed godz. 18 na drodze powiatowej Siedlce-Korczew. W miejscowości Hołubla (gmina Paprotnia) samochód osobowy zderzył się tam z motocyklem.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że 48-letni kierujący motocyklem marki BMW prawdopodobnie nie dostosował prędkości i techniki jazdy do panujących warunków ruchu, zjechał na przeciwległy pas i czołowo zderzył się z prawidłowo jadącym Oplem, którym kierowała 51-letnia kobieta – informuje **Ewelina Radomyska**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Motocyklista doznał obrażeń ciała i został przewieziony karetką do szpitala. Oplem podróżowały dwie osoby. Żadna z nich nie odniosła obrażeń.

Oboje kierujący byli trzeźwi. (**ak**)



fot. Aga Król

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Japycz, ale tylko kuzyn

Do Jeruzala wrócili filmowcy, by nakręcić 11. sezon „Rancza”. Wśród wiernych widzów serialu wiele emocji wzbudziła wiadomość, że w roli Stacha Japycza wystąpi Daniel Olbrychski. Tymczasem – jak donosi portal Świat Serial – ***Olbrychski ma wcielić się w rolę kuzyna Japycza. Część fanów błędnie odebrała jednak tę informację, uznając, że aktor miałby zastąpić zmarłego Franciszka Pieczkę w jego kultowej roli. Niektórzy internauci również otwarcie stwierdzili, że obsadzenie Olbrychskiego w „Ranczu” jest dużym błędem. W komentarzach widzowie zwracają uwagę na poglądy polityczne aktora, a jego wypowiedzi nazywają „antypolskimi”***.

To nie pierwsza narodowa dyskusja o tym, jak obsadzić Daniela Olbrychskiego. Pół wieku temu, gdy miał zagrać główną rolę w „Potopie”, było podobnie: „Niech sobie nieuk gra duńskiego Hamleta, a nie naszego Jędrka Kmicica”.

Uwaga, uwaga!

O nowej produkcji TVP pisze także WP Film: ***Andrzej Seweryn wystąpi w nowych odcinkach „Rancza” w roli epizodycznej. Aktor spędził na planie zaledwie jeden dzień zdjęciowy, ale nawet tak krótka obecność zwróciła uwagę obsady***.

O wybitnym aktorze było bardzo głośno przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, gdy w słowach zupełnie nieparlamentarnych doradzał, żeby przyp...olić. Ludzie, uważajcie na siebie.

Piłka i religia

Panowie Gociek i Gmyz w „Do rzeczy” przypominają, komu kibicować, gdy w Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej nie gra reprezentacji Polski. Ścisłe zalecenia w tej sprawie sformułował wiele lat temu poseł z okręgu siedleckiego Marian Piłka: ***Najpierw kibicujemy Polakom. A jeśli Polacy nie grają? Wówczas kolejność jest następująca: wtedy najpierw kibicujemy krajom katolickim, następnie ogólnie: chrześcijańskim. I tu wolimy prawosławie od heretyków. Jeśli chrześcijanie nie grają, to kibicujmy monoteistom. A na końcu wszystkim, byle nie Niemcom***.

!!!

Upływa szybko życie...

„Życie Siedleckie” odnotowało jubileusz zasłużonej siedleckiej placówki: ***Miejski Żłobek przy ul. Batorego ma już 50 lat. To piękny wiek i znakomita okazja do świętowania***.

Siedlczanie z pierwszego żłobkowego rocznika z pewnością zasłużyli już na dumne miano starszaków.

Okulista Trzeci

eprasa.pl 76c3d24636

Co wylewa się w Stasinie?

Drzewa zaczynały usychać. W lesie pojawiły się śmierdzące rozlewiska… A 80-letnia mieszkanka Stasina (gm. Paprotnia) szukała kogoś, kto wreszcie jej uwierzy.



Zdjęcie wykonane 16 czerwca fot. mc

Teraz sprawą zajęła się prokuratura, która wszczęła śledztwo w sprawie zanieczyszczenia gleby. Właściciel zakładu , że to „jeden incydentalny przypadek” i chce dojść do porozumienia z właścicielką lasu.

Pani Barbara mieszka w Stasinie ponad pół wieku. Zakład drobiarski, o którym mówi „ta machina”, stoi w środku miejscowości. Jak opowiada pani Barbara, ze wsi zniknął nawet sklep, bo został wykupiony przez zakład.

– Te budy, te churchoty (tiry – red.) spać nie dają. Pracują w zakładzie 24 na dobę. Jest hałas. I palą światła ciągle. Nie mogę spać. Wcale nie ma ciszy nocnej. Żeby pani w nocy przyjechała, bo teraz to bym powiedziała, że jest miód malina. Ale na co dzień tu się nie da żyć – mówi kobieta. I dodaje: – Wnuczka nagrała to wszystko, te hałasy, bo w ochronie środowiska chcieli dowodów. No i ochrona środowiska nas olała, policja olała, wójt olał. Wszyscy odsunęli od siebie, a nasza skarga poszła do kolegium. Kazali nam płacić za postępowanie, więc odpuściłam, choć te tiry, te charchoty są takie męczące.

Barbara mówi, że zakład obiecał postawić ekrany akustyczne.

– I na gadaniu się skończyło. A co ja jedna mogę z taką „machiną”? – pyta. – Byłam chyba pięć razy w ochronie środowiska. I w końcu do takiej urzędniczki mówię: „Ja jestem starsza kobieta, pani mi wytłumaczy, co to jest ta ochrona środowiska”. A ona zastanowiła się chwilę i nie odpowiedziała nic. To ja jej wtedy: „Ludzi, hałasu nie chronicie, smrodu nie chronicie, lasu przed wylewaniem nie chronicie… to ja też nie wiem, co to jest ta ochrona środowiska”.

DZIEŃ, W KTÓRYM ZOBACZYŁA „JEZIORA”

Zalanie lasu pani Barbara zobaczyła, gdy z synem podjechała na swą działkę leśną ciągnikiem.

– My tam do tego lasu za często nie jeździmy, ale jak pojechaliśmy, to mało nie zemdlałam! Mało z ciągnika nie spadłam! Proszę pani, w tych bagnach ciągnik się zapadł! Woda się lała z rury, która była za siatką, na terenie zakładu. Syn filmik nagrał – relacjonuje kobieta, a syn pokazuje film. – Jeziora były, tyle wody w lesie. Smród straszny. Patrzę w górę, na drzewa. Droga pani… ten las umarł.

Po powrocie do domu dzwoniła do sąsiadki, której las graniczy z jej działką, i do wójta.

– Wójt nie odbierał. Ani razu nie odbierał. To na policję zadzwoniłam. Na 997, ale i tak 112 się zgłosiło. Mówię: „Pani, ja nie chcę do was, bo może jakiś wypadek czy coś”. A ona, po głosie młoda, pyta: „A co pani się stało”? Ja tłumaczę, że wylewają coś do lasu. Mówię, że chciałam na policję zgłosić i ta kobieta dała mi numer. Jakiś pan odebrał i powiedział, że policja zaraz przyjedzie. I przyjechali – opowiada z przejęciem pani Barbara. Poczuła wtedy, że ktoś po raz pierwszy potraktował sprawę serio. – Jeden wydał mi się nie bardzo przyjemny. Pojechali z synem do lasu. I jak wrócili to pani droga, jak on się odmienił. Jak aniołek się zrobił. Za głowę się łapał i mówił: „Pani, toż to jezioro gówna”. Smród taki. Spisali notatkę. I syn mówił, że przyszło pismo, że sprawa jest w prokuraturze.

W LESIE: ŻÓŁTE LIŚCIE, WILGOTNA ZIEMIA, ZAKOPANA RURA

16 czerwca jedziemy z panią Barbarą do lasu.

– Ja pani może gumiaki pożyczę, bo nie wiem, czy się pani tam dotupie – Barbara spogląda na moje białe sportowe buty.

I w końcu do takiej urzędniczki mówię: „Ludzi, hałasu nie chronicie, smrodu nie chronicie, lasu przed wylewaniem nie chronicie… to ja też nie wiem, co to jest ta ochrona środowiska”.

Do lasu wiezie nas jej syn, jeepem. Kobieta, patrząc na pobocza, mówi:

– O, w tym rowie nigdy wody nie było. Jestem ciekawa, czy ta rura jeszcze jest. Ja nie lubię do tego lasu przychodzić, bo liściasty. I grzybów tu nie zbieramy, bo skąd mamy wiedzieć, co wylewają w tych rurach.

Kiedy docieramy na miejsce, widać duże zastoje wody. Ziemia jest wilgotna. Ustępuje pod butami. Idziemy w stronę ogrodzenia zakładu. Część drzew ma pożółkłe liście, na innych widać uschnięte gałęzie. Tego dnia nie czuć żadnego zapachu.

– Tu wszędzie była woda. A smród! Wsiąkła już ta woda, ale mówię pani była wszędzie – denerwuje się pani Barbara. – Oni zaraz powiedzą, że to po opadach. Ale czy od deszczu las umiera? Efekty będą, jak to wszystko się dostanie do korzeni drzew, tych większych.

Pani Barbara wyprzedza mnie i syna. I krzyczy: – Jest rura! Nie leci z niej. Ale rura leży. A smród… Pani zobaczy, ona jest zakopana i tu wychodzi! Żadnego przykrego zapachu nie czuję, jednak po przygiętej trawie i krzakach widać, że woda musiała tędy płynąć albo pod sporym ciśnieniem, albo bardzo długo.

– O, widzą nas, bo tu wszędzie mają kamery – śmieje się pani Barbara, patrząc w stronę zakładu. – Dziś tak nie śmierdzi jak wtedy. Niby próbki pobierali, zobaczy się, co to było – mówi pani Barbara.

ŚLEDZTWO W TOKU

Sprawa trafiła do prokuratury 9 czerwca. Jak informuje prokurator **Katarzyna Wąsak**, postępowanie dotyczy zanieczyszczenia gleby w Stasinie nieustaloną substancją, co mogło doprowadzić do zniszczeń w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach.

– Właściciel lasu, który to ujawnił, był przesłuchany, były oględziny, dokumentacja fotograficzna, pobrano próbki gleby i tej substancji – wylicza prokurator.

Trwają przesłuchania świadków, a prokuratura zażądała dokumentacji od WIOŚ i straży pożarnej. Kolejnym krokiem, jak zapowiada prokurator, będzie powołanie biegłego z zakresu ochrony środowiska.

Straż pożarna, która przyjechała na początku czerwca, widziała rozlewisko na 50 arach i uschnięte drzewa. Na miejscu była specjalistyczna grupa ratownictwa chemiczno-ekologicznego. Strażacy zaznaczają jednak, że nie było bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi. W Stasinie pojawił się też WIOŚ. Do tzw. kontroli interwencyjnej w zakładzie doszło po wizji lokalnej z 1 czerwca, podczas której potwierdzono odpływ wód z terenu zakładu na obszar leśny. Jak przekazał nam **Adam Pędowski**, starszy specjalista ds. kontaktów z mediami WIOŚ w Warszawie, inspektorzy napotkali przeszkodę: wylot instalacji był zaczopowany, a w studzienkach znajdował się jedynie szlam, co uniemożliwiło pobranie próbek ścieków.

W efekcie nie są znane wyniki badań laboratoryjnych i nie wiadomo, które parametry mogły zostać przekroczone. – Kontrola interwencyjna obejmuje gospodarkę wodno-ściekową zakładu. Na obecnym etapie czynności WIOŚ w Warszawie nie wydał decyzji administracyjnych ani zaleceń pokontrolnych – informuje nas Adam Pędowski.

WIOŚ przyznaje, że to nie pierwsze zgłoszenia dotyczące zakładu. W sierpniu 2025 r. do inspekcji wpłynął sygnał o wylewaniu odpadów UPPZ (uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego), sprawę przekazano Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Siedlcach. W marcu 2026 r. było żądanie kontroli, które nie zostało zrealizowane, bo wpłynęło tuż po zakończeniu wcześniejszej kontroli planowej (wykazała, że obowiązujące zakład pozwolenie zintegrowane nie uwzględnia w pełnym zakresie wymagań wynikających z konkluzji BAT, czyli najlepszych dostępnych technik). Mazowiecki WIOŚ skierował wystąpienie pokontrolne do starosty siedleckiego, który zadeklarował działania w sprawie zmiany pozwolenia.

TO JEDNORAZOWY INCYDENT

Tydzień po wizycie w Stasinie rozmawiamy z **Krzysztofem Borkowskim**, właścicielem zakładu drobiarskiego.

– Nie mamy żadnej informacji na temat śledztwa w prokuraturze. Wiem, że była kontrola WIOŚ, z której nie mamy jeszcze ustaleń i końcowych wniosków. Sprawa jest w toku, więc nie będę komentować – mówi Krzysztof Borkowski i zapewnia, że był na miejscu po fakcie. Wody lejącej się z rury nie zaobserwował. – To był jeden incydentalny przypadek – zaznacza.

Jak twierdzi, zakład proponował właścicielce lasu różne formy zadośćuczynienia, jednak bezskutecznie.

– Naprawdę próbowaliśmy się porozumieć, ponieważ nie kwestionujemy wystąpienia problemu, choć, w stosunku do żądań właścicielki, zniszczenia nie są duże – mówi Krzysztof Borkowski. Komentuje też zarzuty dotyczące braku ekranów akustycznych: – Zdajemy sobie sprawę, że duży zakład produkcyjny położony w miejscowości może być dla sąsiadów uciążliwy, chociażby ze względu na wzmożony transport, w tym większy ruch samochodów osobowych (pracuje u nas przeszło 300 osób). Między innymi dlatego uzgadniamy lokalizację ekranów akustycznych. Obecnie mamy je uwzględnione w decyzji środowiskowej. Do ich wykonania konieczne są jeszcze warunki zabudowy i pozwolenia na budowę. Pracujemy nad tym – mówi Krzysztof Borkowski i dodaje: – Warto zauważyć, że lokalizacja zakładu to również szansa na dalszy rozwój miejscowości i gminy.

MILENA CELIŃSKA

Imię bohaterki tekstu na jej prośbę zostało zmienione.

Skradziony ciągnik wrócił do gospodarza

Z posesji w jednej z miejscowości w gminie Korytnica skradziono ciągnik o wartości ponad 200 tys. zł. Dzięki węgrowskiej policji i wsparciu funkcjonariuszy z Bydgoszczy oraz zaangażowaniu internautów, pojazd został odnaleziony.

Do kradzieży doszło w nocy z 22 na 23 czerwca. Gospodarz od razu zgłosił kradzież. Rozpoczęła się też akcja w mediach społecznościowych, dzięki której udało się zdobyć wiele informacji, które były przekazywane śledczym.

– Trop poprowadził kryminalnych poza granice województwa mazowieckiego, aż do województwa kujawskopomorskiego, gdzie policjanci z Węgrowa i Komendy Wojewódzkiej Policji z Bydgoszczy przeprowadzili działania, w wyniku których odzyskano skradziony pojazd. Ciągnik został przekazany właścicielowi – informuje oficer prasowy węgrowskiej policji asp. **Monika Księżopolska**. Jak zaznacza pani rzecznik, sprawa jest rozwojowa. (**sej**)

Składamy serdeczne podziękowania
dla
zespołu siedleckiego Pogotowia Ratunkowego, załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz wszystkich służb mundurowych
uczestniczących w akcji ratunkowej po wypadku naszego syna Mikołaja.

Wasza szybka i profesjonalna pomoc
dała naszemu dziecku szansę
na dalsze leczenie i szybki powrót do zdrowia.

Z wyrazami wdzięczności
Rodzice Mikołaja

eprasa.pl 76c3d24636

Pobili go i wykrzykiwali „Śmierć zdrajcom”. Odpowiedź byłego ministra to…

Chrześcijańskie miłosierdzie

Pokrzywdzony, były minister zdrowia Adam Niedzielski, nie stawił się na rozprawie. Zamiast odczytania aktu oskarżenia, w sali Sądu Okręgowego w Siedlcach usłyszeliśmy zgodę pokrzywdzonego na mediację, umotywowaną jak przyznał sam jego pełnomocnik, chrześcijańskim podejściem do sprawców.



Początek procesu. Na pierwszym planie adwokaci Kacper Troszkiewicz i Andrzej Murek fot. mc

Przypomnijmy: Do zdarzenia doszło 27 sierpnia 2025 r. **Adam Niedzielski**, minister zdrowia w rządzie Mateusza Morawieckiego, przebywał po południu w jednej z siedleckich restauracji. Gdy opuszczał lokal, zaatakowało go dwóch mężczyzn, którzy wcześniej również byli w tym lokalu. „Zostałem pobity przez dwóch mężczyzn krzyczących *śmierć zdrajcom ojczyzny*. Dostałem cios w twarz, a następnie zostałem skopany, leżąc na ziemi” – relacjonował Adam Niedzielski. Sprawcy uciekli, a były minister trafił do siedleckiego szpitala, gdzie szybko opatrzono jego obrażenia. Potem mógł wrócić do domu.

SPRAWCY SAMI SIĘ ZGŁOSILI

Jeszcze tego samego dnia obaj napastnicy 39-letni Aleksander B. i 35-letni Rafał G. dobrowolnie stawili się na policję w Siedlcach. Zostali zatrzymani. Prokuratura ustaliła, że wcześniej upewnili się, kim jest ich ofiara. Sąd zastosował wobec nich tymczasowe aresztowanie (jednak po miesiącu, po uwzględnieniu zażaleń obrońców, areszt zamieniono na poręczenia majątkowe – po 30 tys. zł). Obaj mężczyźni złożyli wyjaśnienia i w większości przyznali się do zarzucanego czynu, tłumacząc jednak, że nie pamiętają szczegółów, bo byli pod wpływem alkoholu. Badania wykazały u obu ponad dwa promile. Wcześniej żaden z nich nie był karany. Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia. Oskarżenie obejmowało wspólne i w porozumieniu dokonanie pobicia, które naraziło Adama Niedzielskiego na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a także kierowanie wobec niego gróźb pozbawienia życia. Śledczy zakwalifikowali czyn jako występek chuligański popełniony z powodu przynależności politycznej pokrzywdzonego. Obu mężczyznom groziła kara od 3 miesięcy do 7,5 roku pozbawienia wolności.

TAJNY CZY JAWNY?

Rozprawa miała rozpocząć się od odczytania aktu oskarżenia. Zanim jednak do tego doszło, pojawił się wniosek pełnomocnika Adama Niedzielskiego. Adwokat Andrzej Ważny wniósł o wyłączenie jawności procesu. Argumentował, że w procesie będzie mowa o obrażeniach i stanie zdrowia jego klienta. Wniosek ten poparli obrońcy oskarżonych. Jedynie prokurator Paweł Denicki opowiedział się za jawnością procesu. Sąd, po przerwie, zdecydował, że proces pozostanie jawny.

Adam Niedzielski na sali się nie pojawił. Jak wyjaśnił jego pełnomocnik, pokrzywdzony zna terminy rozprawy i wnioskował o możliwość udziału w formie wideokonferencji. Sąd nie wykluczył takiego trybu, ale dopiero na kolejnym posiedzeniu. Nic nie stało więc na przeszkodzie, by rozpocząć postępowanie.

Gdy sąd zapytał o wnioski formalne, głos zabrał adwokat **Andrzej Murek**, reprezentujący Aleksandra B.

– Składam wniosek, który prawdopodobnie poprze mecenas Troszkiewicz. Wnoszę, żeby sąd na podstawie art. 23a k.p.k. skierował sprawę do postępowania mediacyjnego. Abstrahując od wydźwięków natury politycznej, które od początku w tej sprawie się przewijają, mam wrażenie, że jednym z najistotniejszych elementów postępowania karnego jest dobro osoby pokrzywdzonej. Nasi klienci mają poczucie, że stało się coś złego i niestosownego w stosunku do pana Adama Niedzielskiego. Chcieliby w drodze postępowania mediacyjnego dokonać wszelkich aktów zadośćuczynienia, wyrażenia skruchy w formalnym postępowaniu, które doprowadziłoby do zawarcia ugody – mówił Andrzej Murek i dodał: – Niewątpliwie, proszę sądu, taka ugoda, jeżeli by do niej doszło, miałaby bardzo istotne znaczenie dla samego pokrzywdzonego, na pewno dla oskarżonych, na pewno pozwoliłaby skrócić postępowanie sądowe. Nie ukrywajmy, że miałoby to znaczenie dla wymiaru kary, jakiej sąd w tej sprawie dokona. Okoliczności zdarzenia w dużej mierze nie budzą wątpliwości. Sporna będzie ocena prawnokarna, chociaż może w toku postępowania mediacyjnego udałoby się uniknąć dyskusji na ten temat.

Adwokat **Kacper Troszkiewicz**, reprezentujący Rafała G., przyłączył się do wniosku, krótko stwierdzając, że „wypowiedź przedmówcy była wyczerpująca”.

– Nie widzę powodów, które przemawiałyby przeciwko mediacji, natomiast reprezentując pokrzywdzonego, prosiłbym o przerwę, bym mógł się skontaktować z pokrzywdzonym – powiedział mecenas Ważny.

CHRZEŚCIJAŃSKIE PODEJŚCIE

Po przerwie adwokat Ważny przekazał sądowi odpowiedź swojego klienta.

– Na tym etapie mogę powiedzieć, że światopogląd reprezentowany przez pokrzywdzonego i, powiedzielibyśmy, chrześcijańskie podejście pokrzywdzonego sprawia, że nie oczekuje on, iż oskarżeni zostaną niezwykle surowo potraktowani, a być może jakieś ugodowe podejście rozstrzygnie postępowanie mediacyjne, na które wyraża zgodę – zrelacjonował.

Sędzia **Małgorzata Makarska** zdecydowała o skierowaniu sprawy na drogę mediacji, a kolejną rozprawę wyznaczono na koniec września 2026 r.

■■■

Adam Niedzielski ma za sobą batalię sądową, w której występował jako oskarżony. Były minister zdrowia podał się do dymisji (i został odwołany) w sierpniu 2023 roku po ujawnieniu w mediach społecznościowych wrażliwych danych jednego z lekarzy. W 2025 roku Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok skazujący byłego ministra na trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata za ujawnienie danych wrażliwych.

MILENA CELIŃSKA

Po miesiącach starań miasto rozpoczyna największą inwestycję drogową od lat

Blisko 25 mln zł na nowy wiadukt

Jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w Siedlcach wreszcie stanie się faktem. Miasto otrzymało 24 997 223 zł z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 na budowę nowego wiaduktu przy ul. Warszawskiej. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 34 868 494 zł. Wkład własny samorządu wynosi 9 871 270 zł.

Obecny wiadukt wybudowano w 1954 roku. Po ponad siedemdziesięciu latach wymaga gruntownej przebudowy. Od długiego czasu czyniono starania o pozyskanie pieniędzy na ten cel. Jeszcze kilka miesięcy temu nic nie wskazywało na to, że inwestycja otrzyma zielone światło.

– Projekt znalazł się na liście rezerwowej, ponieważ w konkursie zgłoszono bardzo dużo inwestycji, a środków po prostu zabrakło. Musieliśmy znaleźć dodatkowe 100 mln zł w innych działaniach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza, aby możliwe było dofinansowanie kolejnych projektów. Dzięki temu dziś możemy podpisać umowę na budowę wiaduktu. Wszyscy wiemy, jak ważna jest to inwestycja nie tylko dla mieszkańców Siedlec, ale całego regionu – powiedziała członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**.



Wiceprezydent **Dariusz Stopa** podkreślił, to dzięki zaangażowaniu członkini zarządu województwa miasto nie zdecydowało się unieważnić przetargu, mimo że projekt początkowo trafił na listę rezerwową. Ostatecznie pozwoliło to doprowadzić do podpisania umowy i rozpoczęcia inwestycji. Prace będą prowadzone w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Oznacza to, że wykonawca najpierw przygotuje pełną dokumentację projektową oraz uzyska wszystkie wymagane decyzje administracyjne, a następnie przystąpi do robót budowlanych.

Nowy wiadukt będzie miał około 64 metrów długości. Inwestycja obejmie odcinek od skrzyżowania z ul. Plantową do skrzyżowania z ul. Szkolną. Oprócz budowy nowej przeprawy powstaną nowe jezdnie, chodniki i ścieżki rowerowe po obu stronach ulicy. Projekt przewiduje również montaż energooszczędnego oświetlenia LED, ekranów akustycznych, barier ochronnych, nowego oznakowania oraz przebudowę infrastruktury podziemnej i systemu odwodnienia.

Zgodnie z harmonogramem 2026 rok będzie poświęcony na przygotowanie dokumentacji projektowej i uzyskanie wszystkich decyzji administracyjnych. Rozbiórka obecnego wiaduktu oraz budowa nowej przeprawy mają rozpocząć się wiosną 2027 roku, a zakończenie całej inwestycji zaplanowano na 30 listopada 2027 roku.

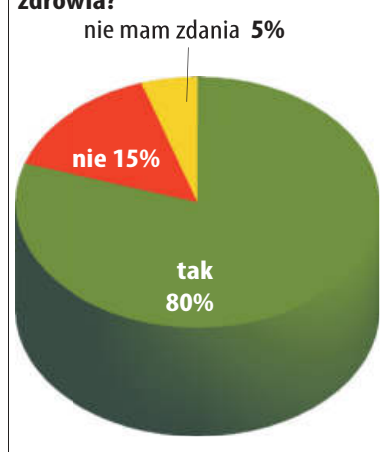
Przebudowa jednej z głównych arterii komunikacyjnych miasta będzie oznaczała czasowe utrudnienia dla kierowców i mieszkańców.

Tekst i zdjęcie:
AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Sonda

Czy uważasz, że powinien zostać wprowadzony odgórny maksymalny limit miesięcznego wynagrodzenia dla lekarzy pracujących w publicznej ochronie zdrowia?



W tym tygodniu pytamy:

Kto twoim zdaniem ponosi większą odpowiedzialność za obecny kryzys w relacjach Polski z Ukrainą?

- Karol Nawrocki
- Wołodymyr Zełenski
- obaj prezydenci w równym stopniu
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

eprasa.pl 76c3d24636

Ludzie się bawili, gorzej ze zwierzętami

– Kto pozwolił na ten koncert? – dziwi się rolnik z Jagodni. – Tyle mówi się o ochronie zwierząt, a nikt nie pomyślał o tych z rezerwatu. One chyba powinny być pod szczególną ochroną? Czy to było zgodne z przepisami?



fot. chatgpt

Mowa o koncercie Before Festival na terenach zielonych przy ul. Jana Pawła II. Wystąpili m.in. Bedoes 2115, Sokół i bambi, a impreza reklamowana była jako „Wszystko, co najlepszego może dać ci polski rap”.

Rolnik z Jagodni nie do końca jest zachwycony tym darem. Tak, jak cała jego rodzina. Oraz zwierzęta, które nie wiedziały co się dzieje.

– Odkąd mieszkam w Jagodni, przy ul. Jana Pawła II odbyło się mnóstwo różnego rodzaju imprez, ale koncert 21 czerwca był najgłośniejszą. My nasze zwierzęta domowe i gospodarskie uspokajaliśmy, ale co z tymi dzikimi? – pyta. – Nie znam się na tym, ale chyba ptaki mają teraz młode. Może nie wszystkie potrafią już latać i uciekać, kiedy pozostałe zrywają się w panice do lotu?

Bo muzyka dudniła potwornie jeszcze w nocy. Niestety słychać też było łopot skrzydeł przerażonych ptaków z pobliskiego Rezerwatu Stawy Siedleckie.

Dr **Ireneusz Kaługa**, niekwestionowany autorytet w kwestii ornitologii, potwierdza: impreza rzeczywiście miała miejsce w okresie lęgowym.

– Koncerty koncertami, nie chodzi o to, by ich zabronić – mówi. – Jednak organizatorzy powinni brać pod uwagę czas, kiedy planują taką imprezę, a już szczególnie w pobliżu rezerwatu.

W rezerwacie Stawy Siedleckie przepisy mają chronić wiele gatunków zwierząt , w tym szczególnie ptaki.

– Tam żyje kilkadziesiąt gatunków, przede wszystkim wodno-błotnych. To ptaki brodzące, jak czaple biała i siwa, bąk, bączek, ale nie tylko. Jeśli chodzi o ptaki szponiaste, prócz bielika w rezerwacie występują błotniaki stawowe.. Do tego cała lista kaczkowatych oraz żurawie, łabędzie – wylicza Ireneusz Kaługa.

Co na to prawo? Imprezy muzyczne w sąsiedztwie rezerwatów przyrodniczych w Polsce są regulowane przepisami. I na przykład, w przypadku warszawskiego Rezerwatu Przyrody Las Bielański – Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska często nie wydaje zgody na koncerty, właśnie z uwagi na spokój zwierząt i ochronę lęgów. A jak wygląda sytuacja w przypadku koncertu z czerwca w pobliżu rezerwatu „Stawy Siedleckie”?

– Wniosek o zgodę na ten koncert do nas nie wpłynął – mówi rzecznik RDOŚ **Agata Antonowicz**. Ale podkreśla, że nie musiał, bo nie odbywał się w otulinie rezerwatu „Stawy Siedleckie”. Czy jeśli chodzi o przepisy, wszystko było w porządku. Granica otuliny rezerwatu kończy się zaraz przed terenem „koncertowym”.

Czy wydając zgodę na koncert, ktokolwiek brał pod uwagę fakt, że nieopodal znajduje się Rezerwat Przyrody „Stawy Siedleckie”? I że przełom wiosny i lata to szczyt okresu lęgowego?

Piotr Woźniak, rzecznik Urzędu Miasta Siedlce wyjaśnia, że koncert odbył się na terenach zielonych należących do Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, które zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone m.in. pod organizację imprez masowych.

Zezwolenie na organizację wydarzenia wydał prezydent Siedlec zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, po uzyskaniu wymaganych prawem opinii właściwych służb. – Przepisy nie nakładają przy tym obowiązku zasięgania opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – podkreśla rzecznik.

Miasto zaznacza też, że organizatorem koncertu nie był samorząd. Decyzję o przeniesieniu imprezy znad Zalewu Siedleckiego na teren ARMS podjął organizator, (prywatna firma) kierując się m.in. sugestiami policji. Jak wskazuje magistrat, w przeszłości odbywały się tam już podobne wydarzenia, ale nie zgłaszano do nich zastrzeżeń.

Nie ulega wątpliwości, że w praktyce okazało się jednak, że tak głośna muzyka w bliskości rezerwatu to nie jest dobry pomysł. Zwłaszcza w sezonie lęgowym.

Czy ktoś wyciągnie wnioski?

LUIZA SŁUSZNIAK

Ponad 3 promile i…

Siedem zakazów

Policjanci z komisariatu w Halinowie zatrzymali 47-letniego kierowcę Forda, który prowadził samochód, mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

Do kontroli doszło na terenie gminy Dębe Wielkie. Już podczas rozmowy z mężczyzną funkcjonariusze nabrali podejrzeń, że może znajdować się pod wpływem alkoholu.

– Kierujący miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Sprawdzenie w policyjnych systemach wykazało ponadto, że ma aż siedem obowiązujących dożywotnich zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych. Został zatrzymany, a na wniosek policji i prokuratora sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na dwa miesiące – informuje **Paula Antolak**, oficer prasowa KPP w Mińsku Maz. (**ak**)

Nielegalne automaty

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach oraz funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego przeprowadzili akcję wymierzoną w nielegalny hazard. W trzech lokalach na terenie miasta zabezpieczyli 31 automatów do gier oraz ponad 13 tys. zł gotówki.

– W związku z prowadzonym postępowaniem jedna osoba usłyszała zarzut – informuje kom. **Ewelina Radomyska** z KMP w Siedlcach.

Działania przeprowadzono na polecenie Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. Do dwóch lokali funkcjonariusze weszli siłowo. Łączna wartość zabezpieczonego mienia przekracza 385 tys. zł.

Za organizowanie nielegalnych gier hazardowych grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Przepisy przewidują również karę administracyjną w wysokości 100 tys. zł za każdy nielegalny automat oraz przepadek urządzeń i korzyści osiągniętych z przestępczej działalności. (**ak**)

Płonący zbiornik

30 czerwca na jednym z samochodów dostawczych, jadących drogą krajową 50, był przewożony pusty zbiornik z dystrybutorem na paliwo. W okolicach Barchowa (gm. Łochów) zbiornik zapalił się. Został zrzucony do przydrożnego rowu i był gaszony gaśnicami jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Zastępy strażaków zgasiły płonący zbiornik. Natomiast tlące się elementy przestrzeni ładunkowej samochodu dostawczego przelano wodą. (**sej**)

Pijany wjechał do rowu

Policjanci z posterunku w Pilawie, jadąc na nocną służbę 5 lipca, zatrzymali 27-letniego kierowcę, który wjechał samochodem do przydrożnego rowu w Lipówkach.

– Policjanci zauważyli osobowe Renault znajdujące się w rowie i zatrzymali się, by sprawdzić, czy kierowca nie potrzebuje pomocy. Szybko okazało się, że 27-latek znajduje się pod wpływem alkoholu. Gdy na miejsce przyjechał patrol ruchu drogowego, mężczyzna próbował uciekać, jednak został obezwładniony przez funkcjonariuszy – informuje **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. 27-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego stracił prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności. (**ak**)

Rocznica Rzezi Wołyńskiej

Podwójne obchody

11 lipca w Siedlcach odbędą się dwa wydarzenia upamiętniające 83. rocznicę Rzezi Wołyńskiej.

Pierwsze jest organizowane przez Ruch Narodowy. Rozpocznie się o godz. 10.00 mszą świętą w kościele pw. Ducha Świętego w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 37. Po nabożeństwie, o godz. 11.00, na Skwerze Wileńskim odbędą się okolicznościowe przemówienia oraz złożenie kwiatów.

Na uroczystą mszę świętą w intencji ofiar Rzezi Wołyńskiej zapraszają również prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz** oraz starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. Nabożeństwo rozpocznie się godz. 18.00 w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Siedlcach.

Oba wydarzenia mają charakter otwarty. Organizatorzy zapraszają mieszkańców. **(MP)**

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA
Nowości!
• LECZENIE ŻYLAKÓW
• CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

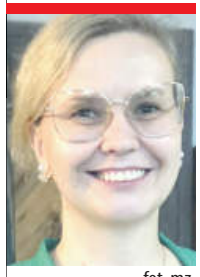
R E K L A M A



eprasa.pl 76c3d24636

MOIM ZDANIEM...

Czy „babskie wieczory” są potrzebne?



fot. mz

ADELA NIEWIŃSKA-PACHULSKA
stomatolog

Bezwzględnie są potrzebne! To czas dla nas, czas wyluzowania, pogadania o problemach i pobycia ze sobą. Wbrew pozorom wcale nie dominują tematy „facetów”. Na co dzień jesteśmy tak zabiegane, że brakuje czasu na „pogaduszki”, więc „babskie wieczory” załatwiają ten problem kompleksowo. Można pogadać o wszystkim i o niczym, o modzie, o zabiegach, jakie sobie robimy. To zawsze jest też grupa wsparcia, bo w pewnym momencie okazuje się, że „co chatka, to zagadka”, czyli mówimy o tym, czego nie powiemy podczas przelotnych spotkań i pytań „co słychać”. I nagle widzimy, że ktoś „ma tak samo”, że można o tym porozmawiać szczerze i bez skrępowania. Czasem, gdy kobieta wchodzi w nowy związek, jest na nim skupiona, to wypada z wiru babskich spotkań. Ale potem wraca, bo wszystko kiedyś normalnieje.



fot. mz

JUSTYNA PALUCH
przedsiębiorczyni

Męska energia jest oczywiście nam potrzebna, ale pobycie w kobiecym gronie i przemielenie pewnych tematów jest bezcenne. Z kobietami inaczej spędzamy czas i rozmawiamy. Potrzebujemy więcej czasu, aby przegadać pewne rzeczy, przemielić je w swoim tempie. A faceci się niecierpliwią, dla nich ważna jest puenta, a nie proces dochodzenia do puenty. W kobiecym gronie można się wesprzeć i pogadać o wszystkim. Fajne są też spotkania międzypokoleniowe, gdy można spojrzeć na swoje problemy z innej perspektywy, posłuchać kogoś doświadczonego i życzliwego. Kobiety dla kobiet są ważne. Jakie tematy dominują? Niekoniecznie związkowe, gadamy o zdrowiu (także psychicznym), dbaniu o siebie, zmianach w ciele, właściwie o wszystkim. Męski świat jest inaczej skonstruowany, my potrzebujmy babskich spotkań dla wzmacniania się, dla chwil śmiechu i refleksji, motywowania się.



fot. mz

BOŻENA ZIELIŃSKA-ŚWIDERSKA
biuro rachunkowe

Kobiece spotkania są absolutnie „must have” dla kobiet. Na każdym etapie życia, od urodzenia. Jest piękne powiedzenie: „Życie pędzi jak spieniony koń, nikt już nie pamięta intrygi z pierwszego aktu”. Ale te intrygi czasem wracają i trzeba je przegadać, przetrawić, albo ściągnąć cugle temu pędzącemu koniowi. W kobiecym gronie to możliwe. Co się dzieje na babskich wieczorach? Ploteczki, zabawa, wyjawianie sekrecików, ale też wsparcie, okazywanie solidarności, pomaganie sobie, czyli wszystkie kliniczne objawy kobiecego szamaństwa. Czy charakter spotkań zmienia się na przestrzeni lat? W pewnym sensie tak, bo to już inna walizka, z innym bagażem. Problemy 30-latek miewają inny kaliber niż problemy 60-latek. Ale niezmienna jest gotowość brania ich „na klatę” w kobiecym gronie.



fot. mz

MARZENA TYMIŃSKA
instruktorka zumby

Babskie wieczory to nie tylko spotkania w gronie starych przyjaciółek. Widzę na zajęciach, jak panie nawiązują nowe znajomości, umawiają się potem na kawę, nawet na wspólne wyjazdy. Są z różnych środowisk, są więc dla siebie ciekawe. Babskie spotkania są bardzo potrzebne, bo obowiązuje na nich niepisana zasada: Co było w Las Vegas, zostaje w Las Vegas. Można więc odreagować trudne sytuacje z codziennego dnia, można poczuć wsparcie, można rozładować stres, wywalić z siebie emocje. A to jest nam potrzebne. Na babskich spotkaniach nawet rozmowy o gotowaniu są fajne! A gadać można o wszystkim! Dla mnie są bezcenne. (**mz**)



rys. M. Andrzejewski

Jubileusz GOK w Zbuczynie

Patronat „TS”





Blisko 150 mieszkańców wystąpiło na scenie podczas tegorocznych Dni Gminy Zbuczyn, inaugurując obchody 40-lecia Gminnego Ośrodka Kultury. W jubileuszowym widowisku zaprezentowali się uczestnicy sekcji artystycznych GOK, m.in. Zespołu Pieśni i Tańca „Niwa”, UliBabek, „Dziewulanek”, Lokalnej Grupy Wokalnej „Nadzieja”, Studia Piosenki oraz sekcji teatralnej i tanecznej.

– Pokazaliśmy, jak wielu aktywnych i utalentowanych mieszkańców mamy w gminie – mówi wójt **Hubert Pasiak**.

W programie znalazło się również spotkanie z delegacją partnerskiej gminy Băbeni w Rumunii oraz koncerty Farben Lehre i Lady Pank.

– Dni Gminy to przede wszystkim okazja do integracji mieszkańców i budowania lokalnej wspólnoty. Cieszymy się, że samorząd województwa może wspierać takie inicjatywy – podkreśliła **Dorota Prokurat** z delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Tekst i zdjęcia: Aga Król
Więcej na: tygodniksiedlecki.pl
Czytaj także str. 12

Mazovia w pierwszej dziesiątce!

Sukces siedleckiej uczelni

Akademia Nauk Stosowanych Mazovia zajęła 8. miejsce w Rankingu Uczelni Zawodowych Perspektywy 2026. To potwierdzenie wysokiej jakości kształcenia w siedleckiej uczelni.

Ranking Szkół Wyższych i Kierunków Studiów ma ogromne znaczenie dla środowiska akademickiego w Polsce. Rektor ANS Mazovia dr n. o zdr. **Beata DaneckaXiężopolska** odebrała wyróżnienie dla uczelni podczas gali wieńczącej podsumowanie. Zwracano na niej uwagę na rolę rzetelnych danych, przejrzystej metodologii oraz wieloletniej tradycji, dzięki którym ranking „Perspektyw” pozostaje jednym z najważniejszych punktów odniesienia dla kandydatów na studia i uczelni. Mówiono też o współpracy między ośrodkami akademickimi oraz potrzebie dostosowywania oferty edukacyjnej do dynamicznie zmieniającego się świata. Podkreślano, że ranking jest nie tylko zestawieniem wyników, lecz także impulsem do dalszego rozwoju, innowacji i budowania silnej pozycji polskich uczelni w kraju i za granicą.

Wysoka pozycja siedleckiej Akademii w prestiżowym rankingu to niewątpliwie powód do dumy. Gratulujemy kadrze i studentom! (**mz**)



fot. arch.

Węgrów: Poezja w amfiteatrze

To nie lada gratka dla miłośników poezji. W najbliższą **niedzielę 12 lipca** w amfiteatrze parku miejskiego w Węgrowie odbędzie się Wieczór Poezji Śpiewanej. W organizowanym przez Fundację Prima Security koncercie, który rozpocznie się o godz. 19.30, wystąpią zespół „Polana” oraz gościnnie zespół „Przedwieczór”. Będzie też można posłuchać wierszy lokalnych poetów z Grupy Inicjatyw Twórczych. Wstęp wolny. (**sej**)

Zapisz się na zawody w powożeniu

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Sterdyni oraz gmina Sterdyń zapraszają hodowców, miłośników koni i tradycji ludowych na wydarzenie „Na ludowo i sportowo”.

Impreza odbędzie się 16 sierpnia w Sterdyni i połączy sportową rywalizację w powożeniu zaprzęgami z prezentacją tradycyjnych zaprzęgów konnych. Pierwsza konkurencja to zawody w powożeniu zaprzęgami, czyli konkurs zręczności rozgrywany na torze przeszkód. Drugą konkurencją jest konkurs na „najpiękniejszy zaprzęg tradycyjny”. Tym razem oceniane będą wygląd koni, dekoracja powozu oraz strój i styl całej załogi.

Zgłoszenia są przyjmowane do 31 lipca pod adresem e-mail sekretariat@gokissterdyn.pl. Organizatorzy podkreślają, że o udziale decyduje kolejność zgłoszeń, liczba miejsc jest ograniczona.

Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody. Szczegóły i bieżące informacje publikowane są na facebooku GOK Sterdyń. (**mc**)

eprasa.pl 76c3d24636

Z opuszczonego mieszkania wydobywa się smród i robactwo. Ale mieszkańcy bloku i administracja są bezradni.

Ile to jeszcze potrwa?

Odór, muchy, prusaki i bezradność mieszkańców. Administrator przyznaje, że rozumie ich frustrację, ale tłumaczy, że przepisy nie pozwalają wejść do mieszkania. Miasto przekonuje, że musi czekać na zakończenie postępowania eksmisyjnego.

Od kilku miesięcy mieszkańcy bloku przy ul. Warszawskiej w Siedlcach zmagają się z odorem wydobywającym się z jednego z mieszkań. Z czasem na klatce schodowej pojawiły się muchy i prusaki, a letnie upały tylko pogorszyły sytuację. Największe zdziwienie budzi jednak to, że choć – jak wynika z informacji administratora – najemcy od dawna nie przebywają w lokalu, nikt nie może wejść do środka i uprzątnąć mieszkania.

– Mieszkam tutaj od ponad 30 lat i czegoś takiego nie pamiętam. Zanim otworzę drzwi do mieszkania, nabieram powietrza. Wnuki, kiedy do mnie przychodzą, mówią: „Babciu, szybko!”, by przebiec przez klatkę schodową – opowiada jedna z mieszkanek.

Najgorzej jest w ciepłe dni. Mimo otwartych okien na klatce schodowej powietrze stoi, a smród unosi się w całym budynku i wdziera do mieszkań.

– Lepy na muchy trzeba wymieniać codziennie, tyle ich jest. Do tego pojawiły się prusaki, więc jest strach, że rozniosą się po całym bloku.

Od dłuższego czasu przed drzwiami mieszkania stoi stara pralka. Jak mówią mieszkańcy, najemcy przynieśli ją kiedyś ze śmietnika. Nikt nie chce jej ruszać. – Boimy się, że w środku też są prusaki.

Mieszkańcy zwracają uwagę na stan klatki schodowej.

– Kiedyś była sprzątaczka, która dbała o porządek. Teraz schody się kleją, a poręczy człowiek boi się dotknąć. Jeden z sąsiadów specjalnie położył na schodach zapałkę, żeby sprawdzić, kiedy zostanie sprzątnięta. Leżała tam przez trzy tygodnie. To najlepiej pokazuje, jak dziś wygląda sprzątanie części wspólnych – opowiada mieszkanka.

To jednak nie brudna klatka schodowa jest dziś największym problemem. Najwięcej obaw budzi jedno z mieszkań komunalnych, z którego od miesięcy wydobywa się odór. Jego najemcy od dłuższego czasu nie przebywają w lokalu, jednak formalnie nadal pozostają jego użytkownikami. Wobec nich toczy się postępowanie eksmisyjne. Z informacji przekazanych przez administratora wynika, że obecnie pomieszkują pod gołym niebem w okolicach siedleckiego zalewu. W mieszkaniu pozostawili bałagan, który od miesięcy daje się we znaki wszystkim sąsiadom.

Mieszkańcy bloku wielokrotnie zgłaszali problem administratorowi budynku. Przełom nastąpił dopiero



W piwnicy przebywa mężczyzna, który miał być wyrzucony z domu przez rodzinę. fot. ak

wtedy, gdy jedna z lokatorek zawiadomiła Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Siedlcach. Sanepid nie prowadził kontroli w mieszkaniu. Po otrzymaniu zgłoszenia skontaktował się z Siedleckim Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Przedstawiciel STBS pojechał na miejsce, zastał otwarte drzwi. Zabezpieczył lokal zamykając go na kłódkę. Najemcom pozostawił informację z prośbą o pilny kontakt z administracją. Bałagan pozostał w środku, a odór i owady nadal uprzykrzają życie mieszkańcom.

Dlaczego nie można po prostu wejść do środka i zrobić porządku? Odpowiedź sprowadza się do jednego słowa – przepisy. **Robert Borucz** z Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego mówi, że doskonale rozumie mieszkańców. Ale...

– Rozumiem tę frustrację. Też chciałbym, żeby problem został rozwiązany jak najszybciej. Jako administrator muszę jednak działać zgodnie z przepisami. Dlaczego nie otworzymy mieszkania i go nie posprzątamy? Nie możemy tego zrobić. Choć najemcy od dłuższego czasu nie przebywają w lokalu, formalnie nadal mają do niego prawo. Dopóki postępowanie eksmisyjne się nie zakończy, nie możemy wejść do środka ani usuwać pozostawionych tam rzeczy. Gdybyśmy zrobili to bez wymaganych procedur, narazilibyśmy się na odpowiedzialność – mówi.

Ta ostrożność wynika z wcześniejszych doświadczeń. Kilka lat temu po wejściu administracji do jednego z mieszkań pracownicy zostali oskarżeni o kradzież złotej biżuterii. Sprawa trafiła do sądu.

– Gdyby osoba stawiająca te zarzuty nie zmarła, miasto prawdopodobnie nadal prowadziłoby proces – przypomina i zapewnia, że STBS zajmie się sprawami, na które ma wpływ. – Przekażę uwagi osobie sprzątającej, by klatka schodowa była sprzątana dokładniej.

Dariusz Stopa, wiceprezydent Siedlec, tłumaczy, że miasto ma związane ręce, bo trwa postępowanie eksmisyjne. Zadłużenie najemców przekracza 100 tysięcy złotych, narastało przez wiele lat. Dopóki procedura eksmisyjna się nie zakończy, mieszkanie nie może zostać opróżnione ani przekazane kolejnej rodzinie. A ile jeszcze potrwa?

– Płacimy czynsz i chcielibyśmy wracać do czystego, bezpiecznego domu – denerwuje się jedna z mieszkanek, oczekując rozwiązania tej sytuacji.

Tym bardziej, że problematyczne mieszkanie to ostatnio nie jedyny kłopot w tym w budynku. Od dłuższego czasu w piwnicy przebywa mężczyzna, który miał być wyrzucony z domu przez rodzinę. Nocuje w piwnicy, a potrzeby fizjologiczne załatwia do papierowych kubków po napojach. W upalne dni również stamtąd wydobywa się smród, a mieszkańcy boją się schodzić do piwnic.

– To odrębna sprawa wymagająca działań odpowiednich służb i rozwiązania problemów tej osoby oraz jej rodziny – komentuje Dariusz Stopa.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Miejskie wyspy ciepła – jak samorządy walczą z rosnącymi temperaturami?

W ostatnich latach coraz częściej mówi się o skutkach zmian klimatycznych, które są odczuwalne na całym świecie. Jednym z problemów szczególnie widocznych w dużych miastach jest zjawisko miejskich wysp ciepła. Różnica temperatur między obszarami silnie zurbanizowanymi a terenami podmiejskimi może wynosić nawet kilka stopni Celsjusza, zwłaszcza podczas letnich upałów. Zjawisko to staje się coraz większym wyzwaniem dla samorządów, które muszą chronić mieszkańców przed skutkami wysokich temperatur.

Przyczyn powstawania miejskich wysp ciepła jest wiele. Najważniejszą rolę odgrywa intensywna zabudowa miejska. Budynki, drogi, chodniki oraz parkingi wykonane z betonu, asfaltu i innych materiałów pochłaniają promieniowanie słoneczne, nagrzewają się w ciągu dnia i przez wiele godzin oddają ciepło do otoczenia. W rezultacie nawet nocą temperatura w mieście pozostaje wysoka, podczas gdy na terenach mniej zabudowanych powietrze szybciej się ochładza.

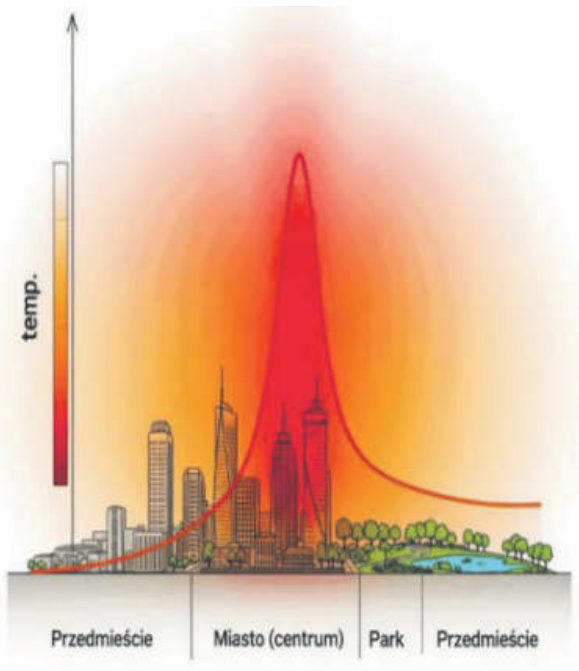
Kolejnym czynnikiem jest niewielka ilość terenów zielonych. Drzewa, krzewy i trawniki zapewniają cień, ograniczają nagrzewanie powierzchni oraz schładzają otoczenie dzięki parowaniu wody. Ograniczanie terenów zielonych na rzecz nowych inwestycji zmniejsza naturalną zdolność miasta do obniżania temperatury.

Istotny wpływ na wzrost temperatur mają również środki transportu. Samochody, autobusy i inne pojazdy emitują nie tylko spaliny, lecz także ciepło, a intensywny ruch uliczny dodatkowo podgrzewa miejską przestrzeń, szczególnie w centrach dużych aglomeracji.

Miejskie wyspy ciepła mają poważne konsekwencje dla zdrowia mieszkańców. Długotrwałe przebywanie w wysokich temperaturach zwiększa ryzyko odwodnienia, udarów cieplnych oraz problemów z układem krążenia i oddychaniem. Szczególnie narażone są osoby starsze, dzieci, kobiety w ciąży oraz osoby cierpiące na choroby przewlekłe. W czasie fal upałów wzrasta również liczba hospitalizacji oraz interwencji służb medycznych.

Negatywne skutki miejskich wysp ciepła dotyczą także środowiska i gospodarki. Wysokie temperatury powodują większe zużycie energii elektrycznej, ponieważ mieszkańcy częściej korzystają z klimatyzacji i wentylatorów. Prowadzi to do wzrostu kosztów utrzymania budynków oraz większego obciążenia sieci energetycznych. Zwiększone zużycie energii często wiąże się również z większą emisją gazów cieplarnianych.

W odpowiedzi na te zagrożenia samorządy podejmują działania mające na celu ograniczenie skutków miejskich wysp ciepła. Jednym z najważniejszych rozwiązań jest rozwój zieleni miejskiej. Sadzenie drzew wzdłuż ulic i na osiedlach mieszkaniowych pozwala zapewnić cień oraz obniżyć temperaturę otoczenia.



Dużą popularnością cieszą się również zielone dachy i zielone ściany budynków. Powierzchnie pokryte roślinnością pomagają ograniczać nagrzewanie konstrukcji oraz poprawiają izolację termiczną. Dzięki temu budynki wymagają mniej energii do chłodzenia.

Coraz częściej stosowane są także nowoczesne technologie budowlane. Jasne dachy oraz nawierzchnie odbijające promienie słoneczne pochłaniają mniej ciepła niż tradycyjne rozwiązania. W wielu miastach prowadzone są programy modernizacji infrastruktury uwzględniające wykorzystanie materiałów przyjaznych środowisku.

Ważnym elementem walki z upałami jest również odpowiednie gospodarowanie wodą. Samorządy inwestują w systemy retencji wody deszczowej oraz budują fontanny, kurtyny wodne i miejskie zbiorniki wodne.

Znaczącą rolę odgrywa także rozwój zrównoważonego transportu. Władze miast rozbudowują sieci transportu publicznego, tworzą nowe ścieżki rowerowe oraz zachęcają mieszkańców do korzystania z rowerów i komunikacji miejskiej zamiast samochodów. Ograniczenie ruchu pojazdów w centrach miast pozwala zmniejszyć emisję spalin oraz ilość ciepła wytwarzanego przez silniki.

RADY DLA SAMORZĄDÓW W WALCE Z MIEJSKIMI WYSPAMI CIEPŁA

Aby skutecznie ograniczać zjawisko miejskich wysp ciepła, samorządy powinny traktować adaptację do zmian klimatu jako jeden z priorytetów rozwoju lokalnego. Kluczowe znaczenie ma zwiększanie powierzchni terenów zielonych poprzez sadzenie drzew, tworzenie parków, skwerów oraz zielonych dachów i ścian. Zieleń nie tylko obniża temperaturę otoczenia, ale również poprawia jakość powietrza i podnosi komfort życia mieszkańców.

Ważne jest także odpowiedzialne planowanie przestrzenne. Nowe inwestycje powinny uwzględniać odpowiedni udział terenów biologicznie czynnych, ograniczać nadmierne uszczelnianie powierzchni oraz wykorzystywać materiały odbijające promieniowanie słoneczne. Samorządy powinny również rozwijać systemy retencji wody, takie jak ogrody deszczowe, zbiorniki retencyjne czy przepuszczalne nawierzchnie, które pomagają chłodzić przestrzeń miejską.

Istotnym elementem jest także edukacja mieszkańców oraz wspieranie działań proekologicznych zwiększających świadomość dotyczącą skutków zmian klimatu. Współpraca z urbanistami, naukowcami i lokalnymi społecznościami pozwala wdrażać rozwiązania dostosowane do potrzeb danego miasta. Tylko kompleksowe i długofalowe działania mogą skutecznie ograniczyć skutki miejskich wysp ciepła i zapewnić mieszkańcom bezpieczne oraz komfortowe warunki życia w przyszłości.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Doradztwo Energetyczne

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE.
Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

#MKiŚ#MFiPR#NFOŚiGW#WFOŚiGW#KomisjaEuropejska#KE#FunduszeEuropejskie#FunduszeEU#Autopromocja#EUREGIOPoland#ProjektDoradztwaEnergetycznego#PDE

eprasa.pl 76c3d24636

Szpilki Zaczyńskiej

Odejdź, przeproś, napraw krzywdę

Gdy zimą było zimno, zamieszczali kpiące wpisy: „Planeta płonie”. Tak komentowali dyskusje o zmianach klimatycznych. Według konfederackich mędrców zmian nie ma. Nie zauważyli, że wykpiwanie „ocieplenia klimatu” kilka lat temu było wyrazem buntu przeciwko wykształciuchom i elitom nawołującym do poprawy warunków życia na Ziemi i zaprzestania dewastacji przyrody, ale teraz „ocieplenie klimatu” stało się faktem. Pokazywanie więc palcem kryształków śniegu w maju to nie dowód, że ocieplenia nie ma. To dowód na potężne anomalie. Ale do głupoty trudno się przyznać. A może po prostu trudno zauważyć, że jest się głupcem.

Gdzie teraz jesteście konfederaccy kpiarze? Trzymacie głowę w lodówce? Ale oglądacie się przy okazji za siebie, patrząc, czy wam tyłek nie płonie, prawda? Potworna jest siła grupowej głupoty. Gdy widzę w gronie kpiarzy: nauczycieli, dziennikarzy czy biznesmenów, zastanawiam się, jak bardzo muszą szukać akceptacji, by krakać tak, jak ta gdacząca gawiedź. Niby tacy mądrzy, a w konfederackiej grupie zachowują się jak przedszkolaki, przyjmując narrację ludzi niewykształconych, nieczytających gazet, niesłuchających autorytetów. I nieszanujących przyrody, planety i zasad takiego życia, by nie szkodzić innym.

Szkoda, że nie ma podręczników, jak leczyć kompleksy. Bo czegoś takiego jak „Konfederacja” wtedy by nie było. Kompleksy są siłą napędową tej formacji. Ale już kiedyś o tym pisałam.

Bardziej wymagającym obywatelom proponuję inną dyskusję. Poziom „płonącej planety” zostawmy konfiarzom, a skupmy się nad standardami w życiu publicznym. Nad kwestią odpowiedzialności za słowa i zachowania. Spisienie życia publicznego stało się faktem. Gdy PiS po dojściu do władzy wypuścił na salony ludzi prostych, nieobytych z kulturą, sztuką, nauką, patrzyliśmy bezradnie na totalną degradację klasy rządzącej. Nie chodzi tylko o to, że wybrańcami narodu zostawali ludzie ścigani przez prawo, krętacze, ludzie o szemranej przeszłości, chamscy i niewykształceni. Chodzi także o poziom społecznej dyskusji. Od czasów PiS nikogo nie dziwi wymiana zdań na poziomie kłótni spod budki z piwem, tylko że odbywa się ona w parlamencie!

Od czasów plemiennych na czele danej społeczności stawiano jednostki wybitne – albo bardzo waleczne, albo doświadczone i mądre. Nikt nie dałby przecież władzy do ręki głupcowi. Kto by głupca słuchał? Tymczasem w czasach współczesnych głupcy mają się wyjątkowo dobrze. Dlaczego? Bo za nic nie odpowiadają, a co sobie użyją czy nakradną, to ich.

Standardy w życiu publicznym mają na to sposób. Nie sprawdziłeś się, zrobiłeś błąd? Odejdź, przeproś, napraw krzywdę. Ale chyba prędzej planeta spłonie, niż się tego doczekamy.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Cierń i róża Ukrainy

Czy to da się opisać? Kto sprosta zadaniu? Może poeta? Współczesny poeta Wojciech Wencel opatrzył wiersz „Krwawa niedziela” mottem: „O świcie 11 lipca 1943 roku oddziały UPA dokonały skoordynowanego ataku na 99 polskich miejscowości na Wołyniu. Mieszkańców przecinano piłą do drewna, rąbano siekierami, palono żywcem, wleczono końmi, wyłupywano im oczy, wyrywano języki. Po wymordowaniu ludności wsie były palone, by uniemożliwić ponowne osiedlenie”.

W tomie „De profundis” Wojciecha Wencla z utworem „Krwawa niedziela” sąsiadują wiersze „Wołyń 1943” oraz „Śmierć Lachom”: „Chłopczyku z językiem przybitym do stołu / niezdarnie próbujący utrzymać się na palcach (...) gdybyś był tylko człowiekiem nie cierpiałbyś bardziej / niż Ten który umarł na krzyżu dla naszego zbawienia // zaprawdę musisz należeć do innego świata / ale co takim razie robi na twoim czole / ten krwawy wycięty brzytwą // orzeł”.

O 17 września dowiedziałem się, o Katyniu, o AK... O rzezi wołyńskiej, o Krwawej Niedzieli nic – ani rodzinnych wspomnień, ani historycznych wzmianek. Przyszło więc do mnie od strony literatury. „Zasypie wszystko, zawieje...” Włodzimierza Odojewskiego to jedna z najlepszych polskich powieści. Kto przeczytał te kilkaset gęstych, uwodzicielskich stron, dał się owładnąć jej sennemu czarowi.

W eseju „Cierń i róża Ukrainy” powieść Odojewskiego przeanalizowała Maria Janion. Wnioski, do jakich doszła, są tożsame z obserwacjami Jana Błońskiego, innego szamana krytyki literackiej – jeśli Litwa jest kresowym „polskim rajem” (rodzina, biesiada, ład wspólnoty, patrz: „Pan Tadeusz”), to „polskie piekło” osadzone zostało na Ukrainie. Ukraina to wojna, fatalizm, poczucie wiecznego rozdarcia i doznanie wieczystej klęski. Przykładów jest aż nadto: „Zamek kaniowski” Goszczyńskiego, „Maria” Malczewskiego, „Koliszczyzna i stepy” Grabowskiego, dramaty Słowackiego...

To oczywiście literatura, ale literatura nie bierze się znikąd. Czerpie z narodowej pamięci: „parotysięczny tłum wycinany był od niemowląt począwszy, na starcach kończąc, gdyż napastnicy nie przepuścili nikomu, kto się z ruska przeżegnać nie potrafił lub po ukraińsku nie mówił, tak że niewielu ocalało”.

Paweł Woynowicz, bohater „Zasypie wszystko, zawieje...” pyta w myślach Ukraińców, „dlaczego przez lata są serdeczni, gościnni, przyjacielscy, bezinteresownie udzielają pomocy i bez uniżoności o pomoc poproszą, dlaczego są szczerzy, otwarci, pełni prostoty i bez skrytych, podstępnych intencji. I dlaczego potem nagle, z chwili na chwilę, wszystko się w nich zmienia. I zadają cios nożem w plecy lub strzelają zza węgła. Bo przecież to nie pierwszy raz”.

„Cierń i róża Ukrainy tkwią ciągle w naszym sercu” – kończy swój esej Maria Janion. W przededniu 11 lipca już tylko cierń.

DARIUSZ KUZIAK

Tymek znów w Dubaju

Tymek Kalata to bohater z Siedlec, któremu na leczenie DMD (dystrofii mięśniowej Duchenne'a) udało się zebrać prawie 16 mln zł. Chłopiec po terapii genowej w Dubaju (jesienią 2025) czuje się coraz lepiej. Na początku lipca leci tam znów na kontrolę. Jego mama jest dobrej myśli. Najlepszej.



■ **Jak Tymek się czuje na początku wakacji? – pytamy ją.**

– Dzień zakończenia roku szkolnego spędził w szpitalu. Kolejny raz nie mógł osobiście odebrać świadectwa, ale rozumie to. Jestem z niego dumna, bo ósmą klasę ukończył z czerwonym paskiem. Marzy o tym, żeby po wakacjach dostać się do Liceum im. Żółkiewskiego…

■ **Tymek udowodnił, że marzenia są po to, żeby je spełniać. Poza tym to przecież szachista, a w tym sporcie intelekt gra ogromną rolę.**

– O, mam wrażenie, że on jest już mądrzejszy niż ja. Ma niesamowitą pamięć.

■ **Klub szachowy Skoczek mieści się teraz na piętrze, a Tymek wciąż ma problemy z chodzeniem. Jak sobie z tym radzi?**

– Wciąż bierze udział w zawodach szachowych, a co do klubu… Tęskni do rówieśników, mamy nadzieję, że zajęcia w przyszłości będą możliwe nie tylko na piętrze. Schody to dla niego wciąż bariera nie do pokonania.

■ **Czuje potrzebę ruchu i potrzebę bycia w grupie, jakby chciał nadrobić stracony czas?**

– Tak. Na przykład marzy, by wziąć udział w akcji, w której Siedlczanie kręcą kilometry na rowerach. Ale potrzebny mu taki trzykołowy, z napędem elektrycznym.

■ **A co się dzieje, że jest w szpitalu?**

– Kamienie w nerkach. Lekarze będą próbować rozbić je ultradźwiękami. Trochę się denerwujemy, bo zaraz wyjazd na kontrolę do Dubaju. Specjaliści, którzy zajmowali się Tymkiem, będą sprawdzać, jak terapia genowa wpływa na jego zdrowie.

■ **Jako mama widzisz poprawę?**

– Tak. Ludzie czasem pytają, czemu Tymek jeszcze nie chodzi, nie biega... A my przecież mamy świadomość, że na to wszystko potrzeba czasu. Jest jednak różnica w sile, z jaką podnosi ręce. Mięśnie nóg też są silniejsze, ale one potrzebują czasu najwięcej.

■ **Prowadzicie teraz zbiórkę na lek na regenerację mięśni dla Tymka.**

– Tak. A jeśli starczyłoby pieniędzy, chcemy zamienić sterydy, które przyjmuje syn, na nowy syrop. Sterydy działają dobrze, ale Tymek od nich puchnie.

■ **To jest niewiarygodne, że leczenie dzieci z DMD jest takie drogie i nierefundowane. Posłanka z naszego regionu, Maria Koc mówiła w sejmie…**

– Jestem za to ogromnie wdzięczna pani poseł. W ogóle trudno mi wymienić wszystkich, którym zawdzięczamy tak wiele. Prezydent Tomasz Hapunowicz, radna Arletta Borkowska, przewodniczący Rady Miasta Siedlce Robert Chojecki, wójt gminy Kotuń Daniel Celiński oraz wielu innych wójtów... Ich wielkie serca to dowód na to, że politycy chcą i potrafią pomagać.

■ **Coraz więcej dzieci wymaga drogiego leczenia. Ich rodzice walczą, zakładając zbiórki. Jak myślisz, czy nie przerośnie nas rosnąca liczba potrzebujących pomocy dzieci?**

– Tylko na DMD w naszym regionie choruje prócz Tymka jeszcze dwóch chłopców. Wiem, że w pewnym momencie ludzie mogli być zmęczeni naszymi zbiórkami, licytacjami. Tylko że nie mieliśmy wyboru. Wiem też, że rośnie liczba zbiórek, a za każdą z nich kryje się historia pełna cierpienia. I nie, nie sądzę, że jako ludzie kiedykolwiek zobojętniejemy na cierpienie dzieci.

■ **Czego Wam życzyć?**

Dobrych wyników kontroli w Dubaju. I żeby Tymkowi udało się spełnić marzenie o „Żółkiewskim”. I żeby na koniec roku mógł na własnych nogach odebrać świadectwo. Wcale nie musi być z czerwonym paskiem, najważniejsze, żeby Tymek mógł chodzić i żeby był zdrowy...

LUIZA SŁUSZNIAK

Złote Gody w Siedlcach

Pięć małżeństw z Siedlec świętowało jubileusz 50-lecia wspólnego życia.

Podczas uroczystości w Urzędzie Stanu Cywilnego jubilaci odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Odznaczenia wręczył prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**, składając jubilatom gratulacje oraz życzenia zdrowia i kolejnych lat spędzonych razem.

W gronie tegorocznych jubilatów znaleźli się **Danuta** i **Bogdan Karczowie, Marianna** i **Henryk Kowalczykowie, Mirosława** i **Roman Królikowscy, Honorata** i **Andrzej Pawlakowie** oraz **Bogusława** i **Jerzy Piechowiczowie**.

Uroczystość miała również muzyczną oprawę. Dla jubilatów zaśpiewała śpiewaczka operowa **Karolina Niebrzegowska**. Występ miał dla artystki szczególny wymiar, ponieważ wśród odznaczonych znaleźli się także jej rodzice.



fot. Paweł Balcerzak

Dwa miasta, jedna scena

W piątek 10 lipca rozpocznie się kolejna edycja festiwalu teatralnego „Dionizje”. Impreza potrwa do 18 lipca i będzie odbywała się w dwóch miastach jednocześnie – w Łochowie i w Ostrowi Mazowieckiej.

Program łochowskiej części „Dionizji” przedstawia się następująco: **11 lipca (sobota)**, godz. 16.00 Teatr Dużych Dzieci – „Bazyliszek”, godz. 17.00 Teatr Bazar – „Bałtyk Story”, 12 lipca (niedziela), godz. 14.00 Teatr I Co Było Dalej – „Bajki na pomoc”, godz. 15.00 Młodzieżowa Grupa Teatralna – „Grajkowie z Sandomierza”, godz. 16.00· Teatr Delikates – „Pozor už ne možem”, godz. 17.00 Teatr Proteusz – „Opowieść o kwiecie paproci”, godz. 21.00 Orkiestra Wielkich Bębnów – „Puls Miłości”, godz. 22.00 The Fireheads – Pokaz Ogniowy”. **18 lipca (sobota)** godz. 20.00 Teatr KTO – „Bal”.

Spektakle będą odbywały się w Parku Miejskim „Dębinka” w Łochowie. Wstęp wolny. (**sej**)

eprasa.pl 76c3d24636

Jeszcze kilka lat temu sprzątała domy w Brukseli, pracując po 10 godzin dziennie i samotnie wychowując córkę.

Siła marzeń

Dziś prowadzi własny biznes w branży beauty, odbiera nagrody na prestiżowych galach i myśli o stworzeniu ośrodka wsparcia dla samotnych matek. **Ewelina Michalak** mówi, że jej życiową drogę ukształtowały zarówno trudne doświadczenia, jak i ludzie, których spotkała na różnych etapach życia.

– „Trzeba wierzyć w siłę swoich marzeń” – podkreśla. Kiedyś była nieśmiałą dziewczynką z Mordów, która często siedziała sama na szkolnym korytarzu. Mimo różnych życiowych perypetii, nigdy nie porzuciła pragnienia o lepszym życiu. Dostała się do szkoły aktorskiej dla dorosłych w Warszawie, jednak nie miała możliwości, by ją ukończyć. Później los zaprowadził ją do Belgii, gdzie przez lata samotnie wychowywała córkę i walczyła o przyszłość dla nich obu. Dziś, patrząc na swoją drogę, podkreśla, że obok ciężkiej pracy ogromną rolę odegrali ludzie, którzy pojawiali się w najtrudniejszych momentach i pomagali jej uwierzyć, że może sięgnąć po więcej.

„ŻYŁAM MARZENIAMI”

– Nie wywodzę się z zamożnej rodziny. Wręcz przeciwnie. Od zawsze wiedziałam, że jeśli chcę coś osiągnąć, muszę zawalczyć o siebie sama – wspomina.

Już jako dziewczynka powtarzała, że wyjedzie za granicę. – Śmiali się trochę z tych moich marzeń. Ale niedawno kolega z klasy napisał mi: „Żyłaś wielkimi marzeniami – dopięłaś swego i je spełniłaś!”.

Droga do ich realizacji była trudna. W wieku 14 lat pani Ewelina straciła ojca w wypadku samochodowym. Rok później jej mama wyjechała za granicę do pracy. Ewelina trafiła do Warszawy pod opiekę cioci, ale nie odnalazła się w nowym środowisku. – Byłam dziewczyną z małej miejscowości w szkole, do której chodziły bogate dzieci. Nie radziłam sobie ani z materiałem, ani z poczuciem, że jestem inna.

Nie skończyła pierwszej klasy liceum. Wróciła w rodzinne strony i rozpoczęła naukę w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Siedlcach, w którym zdała maturę.

„CHCIAŁAM BYĆ KIMŚ INNYM”

W Siedlcach wydarzył się też pierwszy przełom. Pani Ewelina trafiła do Teatru Studenckiego Chwila prowadzonego przez **Sylwię Flis**. – Pani Sylwia nauczyła nas nie tylko grać, ale otwierała nasze serca i umysły. Rozmawialiśmy o emocjach. Pokazała nam, że scena może być miejscem, gdzie wyrzucamy z siebie to, co boli. Na scenie możemy choć na chwilę stać się kimś, kim nie jesteśmy. Dzięki temu jest nam lżej na sercu i możemy spojrzeć na siebie z innej perspektywy.

Wtedy pani Ewelina postanowiła zdawać do szkoły aktorskiej w Warszawie. – Próbowałam dwa lata. Dostałam się do Szkoły **Haliny** i **Jana Machulskich**. Aby opłacić czesne, pracowałam w restauracji i sprzątałam salon fryzjerski. Przez rok uczyłam się w tej szkole…

Życie po raz kolejny napisało jednak własny scenariusz. Poznała chłopaka, w którym się zakochała, wyjechali razem na wakacje do jego rodziny w Belgii.

– Zaszłam w ciążę, mając 20 lat. Mój chłopak miał 17. Pobraliśmy się i wyjechaliśmy do Belgii na stałe. Tam były lepsze warunki do podjęcia pracy.

LATA WALKI

Belgia miała być nowym początkiem. Okazała się szkołą przetrwania. – Sprzątałam. Pracowałam po 10 godzin dziennie, siedem dni w tygodniu. Pierwszych ośmiu lat życia mojej córki praktycznie nie pamiętam – mówi dziś bez patosu.

Młode małżeństwo szybko zderzyło się z rzeczywistością. Po rozwodzie została sama z dzieckiem. Bez finansowego zaplecza, bez rodziny na miejscu, z poczuciem, że wszystkie marzenia o scenie trzeba odłożyć na półkę.

– To była walka o przetrwanie. Płakałam nocami, ale wiedziałam, że nie mogę się poddać. Miałam wybór: wrócić do Polski i zaczynać od zera albo zawalczyć tu, gdzie jestem.

Jedna z kobiet, u których pracowała, dostrzegła w niej kogoś więcej niż tylko sumienną pracownicę. – Powiedziała, że jestem dla niej jak córka. Pomogła mi, załatwiła dobrą szkołę dla mojego dziecka. I w pewnym momencie usłyszałam od niej: „Przestań sprzątać. Wyjdź życiu naprzeciw. Zawalcz o siebie i swoją córkę”. Wtedy nie wiedziałam nawet, czym mogłabym się zająć. Wydawało mi się, że nie mam żadnych pasji. Dawne marzenia wygasły…

W jej życiu pojawił się również partner, starszy o dziesięć lat. Jak podkreśla pani Ewelina, już na początku relacji jasno oświadczył, że nie będzie jej wspierał finansowo.

– Powiedział: „Nie chcę zrobić ci krzywdy, dając pieniądze. Dam ci narzędzia, byś nauczyła się nimi pracować i była silną, niezależną kobietą”. Na początku trudno było mi się z tym pogodzić. Myślałam, że nie rozumie, czym jest samotne macierzyństwo. Dziś wiem, że miał rację. Nauczył mnie zarządzania czasem i finansami. Pokazał, że w życiu można zrobić wszystko, jeśli jest się konsekwentnym.

NOWA DROGA – BEAUTY I ŚWIAT MODY

Momentem zwrotnym okazało się też spotkanie z wizażystką **Magdaleną Pieczonką**, która przyjechała do Antwerpii. Pani Ewelina wahała się, czy na nie pójść. Jednak poszła. Potem zapisała się na dwudniowe szkolenie. – Usłyszałam, że mam talent.

Zaczęło się od makijaży wykonywanych w domu. – Próbowałam, choć nie miałam pewności siebie. Malowałam koleżanki, córkę. Miałam swój skromny kuferek i skromny talent. Wiedziałam, że dobrze mi to wychodzi, ale bałam się uwierzyć, że to może być moje źródło utrzymania.

Pierwsze klientki polecały ją dalej. Z czasem otworzyła własne studio. – Zrozumiałam, że klientki przychodzą nie tylko po makijaż. Przychodzą po rozmowę, wsparcie, dobrą energię. Pasja, nie tylko do wizażu, ale też do przebywania z ludźmi i wspierania ich – zaczęła nabierać tempa. Wkrótce, jak mówi, zaczęła pracować przy dużych wydarzeniach modowych, wyjeżdżać do Mediolanu i Paryża.

Równolegle z rozwojem w pracy makijażystki rozpoczęła współpracę modelingową z francuskim atelier. – Ten rok był przełomowy. Po wielu latach ciężkiej pracy, nagle – jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki – wszystkie drzwi zaczęły się otwierać.

NAGRODA W CANNES

18 maja, podczas trwania festiwalu filmowego w Cannes, odbyła się międzynarodowa gala Golden Lumière Award (wyróżnienie to honoruje wybitne osobowości, marki oraz liderów biznesu i medycyny estetycznej, którzy osiągają sukcesy na arenie międzynarodowej). Ewelina Michalak w trakcie tego wydarzenia odebrała statuetkę Golden Luxury & Beauty Awards za swoją działalność w branży piękna.



W Siedlcach ze statuetką Golden Luxury & Beauty Awards fot. MP

– Zadzwonił do mnie polski reżyser – **Mariusz Pujszo**, który jest organizatorem tej gali. Powiedział mi, że zostałam zauważona i mnie na nią zaprosił. Nie spodziewałam się jednak, że będę tam, aby odebrać nagrodę. Nigdy, nawet w najśmielszych oczekiwaniach, nie przypuszczałam, że mogę pojawić się w takim miejscu w roli laureatki – przyznaje.

To nie było jedyne wyróżnienie w ciągu ostatnich tygodni. 5 czerwca podczas Gali Biznesu Certyfikacji Krajowej 2026 w Szczecinie odebrała statuetkę „Autorytet Roku” za działalność inspirującą innych i stanowiącą przykład konsekwencji w realizowaniu życiowych celów. Tego samego wieczoru, towarzyszący jej podczas wydarzenia burmistrz Mordów, **Łukasz Wawryniuk**, będąc pod wrażeniem osobowości pani Eweliny, wręczył jej kolejną statuetkę i dyplom uznania.

Ewelina Michalak uważa, że to właśnie charakter i konsekwencja pozwoliły jej przejść drogę od trudnych doświadczeń do zawodowej samodzielności. – Dobroć serca i konsekwencja to 90 procent mojego sukcesu. Reszta to wspaniali ludzie, którzy pojawiali się w odpowiednich momentach.

Wspomina też jedyną szkolną przyjaciółkę, **Annę Żuk**. – Kiedy jej nie było w szkole, ja również wychodziłam. Byłam skryta, trudno było mi odnaleźć się wśród rówieśników. Ania jest moją przyjaciółką do dziś. Zawsze pamiętam o tym, że warto pielęgnować przyjaźń z wartościowymi ludźmi.

CZAS NA…

Córka pani Eweliny ma już 18 lat. – Całą młodość poświęciłam, by zapewnić jej stabilność. Teraz przyszedł czas na moje marzenia. Jednym z nich jest stworzenie w Polsce ośrodka wsparcia i rozwoju dla samotnych matek. W Belgii takie miejsca działają. Kobieta może przyjść z dzieckiem w środku nocy i dostaje realną pomoc, kursy, wsparcie. W Polsce wciąż jest ich za mało. Chciałabym stworzyć przestrzeń, która da kobietom nie tylko dach nad głową, ale też zawód i niezależność. Aby to miejsce mogło stać się dla nich „trampoliną życia”. Na razie robię rekonesans działek. Chciałabym, by ten ośrodek powstał na obrzeżach Mińska Mazowieckiego. Będę się starała o dofinansowanie na jego otwarcie.

Myśląc o przyszłości, często wraca także do własnych doświadczeń. Zapytana o radę, jaką dałaby samej sobie sprzed lat, odpowiada bez wahania: – Nie przestawaj wierzyć w siłę swoich marzeń. Nawet jeśli dziś siedzisz sama na korytarzu i czujesz się niewidzialna. To nie jest koniec twojej historii.

Tuż po naszej rozmowie pani Ewelina pojechała do domu dziecka w Siedlcach, gdzie odwiedziła podopiecznych i przekazała im prezenty.

MARIA POPEK

Niemojki

W Mercedesa, a potem w płot

30 czerwca w **Niemojkach** (gm. **Łosice**) 68-letni kierujący Hyundaiem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w ciężarowego Mercedesa, a następnie wjechał w ogrodzenie posesji. Od mieszkańca gminy Łosice wyczuwalna była woń alkoholu. Urządzenie wykazało prawie 1,5 promila alkoholu. Mundurowi zatrzymali kierującemu prawo jazdy. **(DK)**

Ocięte, gm. Sadowne

Zakaz, promile, dachowanie

Kompletnym brakiem wyobraźni i rażącym lekceważeniem prawa wykazał się 27 letni kierowca Audi. Mężczyzna, ignorując dożywotni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, wsiadł za kierownicę, będąc pod wpływem alkoholu. Na zakręcie stracił panowanie nad autem…

Do wypadku doszło 27 czerwca w miejscowości Ocięte w gminie Sadowne.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, 27letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego, jadąc z pasażerami w wieku od 28 do 38 lat, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał z jezdni i dachował. Podczas badania trzeźwości kazało się, że kierowca ma w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu – informuje asp. Monika Księżopolska z KPP w Węgrowie.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach ustalono, że 27-latek był już karany za jazdę po alkoholu i obowiązuje go dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. W trakcie czynności policjanci znaleźli środki odurzające (mefedron), do których posiadania przyznał się jeden z pasażerów, 28letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego.

27latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu, za co grozi do 5 lat więzienia. 28-latek usłyszał zarzut dotyczący posiadania środków odurzających. **Opr. (sej)**

Gmina Łochów

Pożar w lesie

29 czerwca w okolicach **Brzuzy** (gm. **Łochów**) wybuchł pożar w lesie. Po przybyciu na miejsce zastęp OSP Brzuza stwierdził że pali się ściółka leśna (kilkadziesiąt metrów od drogi szutrowej) oraz pozostałości powalonych drzew. Strażaków z Brzuzy wsparły kolejne zastępy OSP i PSP. Po ugaszeniu pożaru miejsce dokładnie przelano wodą. **(sej)**

JK

eprasa.pl 76c3d24636

80 lat temu pod Piotrówkiem w gminie Trojanów zginął Marian Bernaciak.

Pseudonim „Orlik”

Podkowa przynosi szczęście? Podobno tak. Ale trzeba ją znaleźć albo dostać. Na drodze pod Piotrówkiem koń podkowę zgubił. „Orlika” opuściło żołnierskie szczęście. A przecież wcześniej mu go nie brakowało. Jesienią 1939 roku uciekł z sowieckiej niewoli. W listopadzie 1943 roku cudem uniknął aresztowania przez Niemców, gdy wpadła prowadzona przez niego drukarnia.



Marian Bernaciak źródło IPN

Marian Bernaciak urodził się w 1917 roku w wiejskiej chacie w Zalesiu. Ukończył podstawówkę w pobliskich Rykach i gimnazjum w Puławach. Służbę wojskową odbył w Zambrowie. Ukończył ją w 1938 roku jako podchorąży. Pracował w urzędzie pocztowym w Sobolewie.

Zmobilizowany przed wrześniem 1939 roku trafił do 2 Pułku Artylerii Ciężkiej w Chełmie, już jako podporucznik. Po dramatycznej obronie Włodzimierza Wołyńskiego trafił do sowieckiej niewoli. Uciekł z transportu do Kozielska. Dzięki temu uniknął losu kolegów, kilka miesięcy później zamordowanych w Katyniu. Wrócił do rodzinnego Zalesia.

W konspiracyjnym Związku Walki Czynnej przyjął pseudonim **„Dymek”**. Sklep z materiałami piśmienniczymi, który prowadził w Rykach, był dobrą przykrywką dla pracy konspiracyjnej. Podobnie jak mała drukarnia, którą – kupioną za pieniądze z konspiracji – prowadził w Dęblinie. Był szefem Kedywu podobwodu w Obwodzie Puławy AK. Zdekonspirowany w 1943 roku poszedł do lasu. Tam zmienił pseudonim, stał się „Orlikiem”.

HIC NATUS EST „ORLIK”

- Zapotrzebowanie ludności na jakąś siłę, która ukróci samowolę administracji niemieckiej, skarci wiernie jej służących Polaków-zdrajców, ochroni przed bandytyzmem, było ogromne. Oddział, złożony początkowo z kilkudziesięciu ludzi, dokonał tego. Wkrótce „Orlik” stał się postrachem dla terenowych oddziałów żandarmerii, gorliwych urzędników i różnej szumowiny, terroryzującej ludność. Jego oddział przemieszczał się szybko tam, gdzie trzeba było zrobić porządek. Komendanci placówek AK, sołtysi, starsi gospodarze oczekiwali nadejścia oddziału. Wiadomo było, że „Orlik” pomoże załatwić miejscowe problemy – wspominała **Halina Rybakowska-Szulc** ps. **„Iskierka”**, sanitariuszka oddziału.

Jak wyliczyli historycy, 15 pułk piechoty AK, w skład którego wchodził oddział partyzancki „Orlika”, w czasie okupacji niemieckiej dokonał ponad trzystu akcji bojowych. Atakowano m.in. linię kolejową Warszawa-Lublin, W ramach akcji „Burza” oddział „Orlika” zajął Ryki.

Próba pójścia na odsiecz powstaniu warszawskiemu nie się powiodła. Oddziały 15 pp dotarły pod Garwolin. Tam dowódcy zorientowali się, że kontynuowanie marszu jest niemożliwe. Drogę blokują jednostki sowieckie.

Zgodnie z rozkazem dowództwa Marian Bernaciak rozwiązał swój oddział. Broń i sprzęt ukryto.

3 MAJA W LESIE

Na zakręcie w Piotrówku, w miejscu, gdzie z drogi z Życzyna do Trojanowa odchodzi droga w stronę Więckowa, stoi pomnik. Trzy głazy spina znak Polski Walczącej. Pomnik poświęcony jest Żołnierzom Września i Armii Krajowej. Upamiętnia patriotyczną manifestację, jaką w 1944 roku zorganizowano w pobliskim lesie dla uczczenia Konstytucji 3 Maja. Przed polowym ołtarzem stanęli wtedy m.in. partyzanci „Orlika” i „Zagona”, oddziały BCh, słuchacze konspiracyjnych szkół. Licznie stawili się mieszkańcy pobliskich wsi.

– „Sawa” (komendant podobwodu - DK) i „Orlik” odbierali defiladę. Obsypywani kwiatami partyzanci szli wśród burzy oklasków, wiele osób płakało. Druga część uroczystości miała charakter festynu: śpiewy, deklamacje, tańce, wspólny posiłek przy ogniskach. W nocy zgromadzenie rozwiązano – opisuje **Jerzy Ślaski**, autor książki „Żołnierze wyklęci”, żołnierz oddziału „Orlika”.

Las pod Piotrówkiem był tego dnia skrawkiem wolnej Polski. Być może był to jeden z najszczęśliwszych dni w historii oddziału. Tak zwane wyzwolenie wolności nie przyniosło.



Pomnik na skrzyżowaniu pod Piotrówkiem fot. DK

„CHCĄ NAS ZNISZCZYĆ”

Latem 1944 roku front zatrzymał się na Wiśle. Oddziały AK, które nie złożyły broni, były rozbrajane. Oficerów aresztowano i wysyłano do sowieckich łagrów. Nowa władza jasno mówiła, jak widzi AK-owców: - Mamy liczne dowody zbieżności haseł głoszonych przez AK i propagandę Goebbelsa, mamy liczne dowody współdziałania AK-NSZ z bandami bulbowskimi (ukraińskimi oddziałami Tarasa Borowca, ps. „Taras Bulba” – DK) i gestapo, nie pora więc okazywać im „zrozumienie”, „szacunek” i tolerować „przywiązanie do przeszłości” – nakazywała instrukcja PPR. – Każdy pracownik polityczno-wychowawczy musi pojąć, że dzisiaj nie ma miejsca na żadne kompromisy z AK w wojsku.

- NKWD i Milicja Obywatelska chcą za wszelką cenę zniszczyć AK jako reakcję i faszystów. Prasa PKWN całymi szpaltami opluwa nas, nazywając: bandyci, pachołki Hitlera, faszyści i nakazuje bezwzględną walkę z nami. (...) Nakazałem samoobronę – depeszował do Londynu płk **Franciszek Żak** ps. **„Wir”**, przystępując do odbudowy poakowskich struktur na Lubelszczyźnie.

- Nie było dla nas życia. Dom rodzinny odwiedzałem bardzo rzadko, nie chciałem narażać matki, która przy każdym spotkaniu mówiła: po co zmarnowałeś młode lata, dlaczego teraz spokoju ci nie dają, ja już w końcu nie wiem, gdzie ty byłeś, w jakiej organizacji, w jakiej partyzantce, czemu ci z UB i NKWD tak często do naszego domu przychodzą, a ty tak rzadko – wspominał „Lis”, żołnierz oddziału „Orlika”.

ZNOWU DO LASU

„Orlik” był poszukiwany przez NKWD. Ponieważ nie mogli go znaleźć, wzięli odwet na jego rodzicach, zajmując ich dom w Zalesiu. W połowie marca 1945 r. „Orlik” przystąpił do odtwarzania rozwiązanego oddziału. Dawni AK-owcy znów stali się partyzantami. – Nie sądzili, że ta wojna, na którą znów wyruszają, zakończy się ich zwycięstwem. Ale dość mieli ukrywania się w stogach siana, oborach i piwnicach. Nie chcieli ginąć przykryci snopkiem słomy od ciosu sowieckiego bagnetu, gnić w więzieniu, rąbać tajgi. Stukrotnie lepsza wydawała się im śmierć na własnej ziemi, wśród swoich, z bronią w ręku – pisał Jerzy Ślaski.

On sam dołączył do oddziału „Orlika” po ucieczce z obozu w Skrobowie koło Lubartowa. NKWD więziło tam około pięciuset byłych AK-owców, którzy zdecydowali się wstąpić do armii Berlinga. 27 marca 48 z nich uciekło, obezwładniając wartowników. Część dołączyła do oddziału „Orlika”, tworząc odrębny pluton.

13 kwietnia 1945 r. w Woli Zadybskiej między Żelechowem a Trojanowem oddział „Orlika” rozbroił sześciu milicjantów. Następnie rozbił wysłaną do tej miejscowości grupę operacyjną wojsk wewnętrznych, osłaniającą funkcjonariuszy UB z Żelechowa. A później schwytał jeszcze kilku ubeków, którzy przyszli sprawdzić, dlaczego grupa operacyjna tak długo nie wraca.

24 kwietnia 1945 r. oddział „Orlika” uwolnił towarzyszy broni więzionych w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Puławach.

Największą bitwą oddziału, uznawana też za jedną z największych stoczonych przez żołnierzy niezłomnych, była bitwa w Lesie Stockim. 24 maja 1945 r. Żołnierze „Orlika” stoczyli tam zwycięski bój z grupą operacyjną NKWD-UB.

GDYBY NIE PODKOWA...

W czerwcu 1946 r. tzw. władza ludowa przygotowywała się do referendum (i do sfałszowania jego wyników). W teren wyruszyło wiele oddziałów wojska. 24 czerwca „Orlik” wraz z kilkuosobową obstawą jechał z odprawy Inspektoratu WiN w Puławach. Zmierzał do swego oddziału, który stacjonował w lesie pod Hordzieżką w gminie Adamów na północ od Woli Gułowskiej.

Oddamy głos Jerzemu Ślaskiemu: „Był poniedziałek, 24 czerwca 1946 roku, dochodziło południe. Drogą prowadzącą od Życzyna wolno posuwała się furmanka, na której siedziało czterech mężczyzn. Dwóch szło obok niej. Koń wyraźnie kulał. Na skraju wsi Piotrówek skręcił w stronę kuźni, stojącej przy rozwidleniu dróg do Trojanowa i Więckowa. Wyglądający na drogę kowal spostrzegł, że furmanka zmierza ku jego zabudowaniom. Zatrzymała się w obejściu, dwóch mężczyzn wyprzęgło konia i prowadziło go do kuźni, nieco oddalonej od domu. Mieli buty z cholewami, wojskowe bryczesy, u jednego z nich kowal zauważył przytroczoną do pasa kaburę z pistoletem. Okazało się, że koniowi odpadła podkowa. Kowal, poganiany przez przybyszów, zaczął szykować się do pracy”.

- „W pobliżu kuźni mieszkał sołtys Maraszek” – relacjonuje Jerzy Ślaski. - „Maraszek nie miał cienia wątpliwości, że do kowala przybyli ci, o których pojawieniu się kazano mu natychmiast powiadomić milicję lub wojsko. Mając jeszcze w uszach ostre słowa funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, grożących surowymi karami za niewykonanie tego polecenia, myśląc o sporej nagrodzie pieniężnej, jaką za takie informacje obiecali, nie wahał się ani chwili. Córkę wysłał rowerem do żołnierzy, którzy w związku z nadchodzącym referendum od kilku dni kwaterowali w Więckowie, synowi polecił pobiec do Trojanowa, do komendanta tamtejszego posterunku Milicji Obywatelskiej”.

Z Więckowa ruszył w stronę Piotrówka oddział wojska, z Trojanowa – milicjanci wzmocnieni przez funkcjonariuszy UB. Postanowili nie atakować kuźni, przewidując, że na widok wojska, „Orlik” zacznie wycofywać się w stronę lasu. Tam urządzili zasadzkę.

Przy drodze między Piotrówkiem a Trojanowem stoi pomnik z napisem: „Na tych polach poległ mjr Marian Bernaciak „Orlik”, komendant Oddziału Partyzanckiego Zgrupowania 15 pp „Wilków” AK, komendant grupy Dywizji I OP WiN”. Dokładne miejsce jego śmierci upamiętnia krzyż.

W chwili śmierci Marian Bernaciak miał 29 lat. Po latach udało się ustalić, że został pochowany w anonimowym grobie na Cmentarzu Bródnowskim. Dokładnego miejsca pochówku nie odnaleziono.

DARIUSZ KUZIAK

Korzystałem z materiałów IPN oraz Jerzy Ślaski: „Żołnierze wyklęci”, Warszawa 1996, Krzysztof Wyrzykowski, Sławomir Zajączkowski: „Wyzwolenie? 1945”, Warszawa 2010.

eprasa.pl 76c3d24636

Samorząd na rządowej smyczy?

Czy samorządy powinny mieć zagwarantowane ustawą pieniądze i rozporządzać nimi wedle własnego uznania? A może lepszy jest model odgórnie ustalanych dotacji, o które trzeba „czapkować" u centralnej władzy?

O to m.in. spierali się radni rady powiatu węgrowskiego podczas debaty nad raportem o stanie powiatu i sprawozdaniem finansowym za 2025 r. Członkowie opozycyjnego klubu „Wspólna Droga WWE" opowiadali się za pierwszym rozwiązaniem. Z kolei radni rządzącej już drugą kadencję koalicji PiS z tęsknotą wspominali rządowe programy typu „Polski Ład", dzięki którym można było prowadzić więcej inwestycji.

NIE MA CO NARZEKAĆ

Przed rozpoczęciem debaty starosta **Ewa Besztak** przytoczyła dane liczbowe. Dochody budżetu powiatu w 2025 r. wyniosły ponad 161 mln zł, wydatki – 151 mln zł. Powstała więc nadwyżka - 10,2 mln zł. Powiat zrealizował inwestycje za 24 mln zł (ze środków zewnętrznych 23 mln zł). Na podwyżki pensji pracowników starostwa i jednostek podległych przeznaczono w ub. roku ponad 5 mln zł.



Jarosław Grenda

Na dobry wynik budżetu zwrócił uwagę radny **Jarosław Grenda** z klubu „Wspólna Droga WWE". Jego zdaniem to skutek przyjętej ponad rok temu nowej ustawy o finansach samorządów.

- Nie mamy co narzekać – stwierdził. Wskazał, że dochody bieżące powiatu węgrowskiego wzrosły o prawie 15 mln zł (prawie 12 proc.).

Radnego Grendę niepokoi natomiast spadek liczby ludności (to już niecałe 63 tys. mieszkańców) oraz rosnące zadłużenie powiatu, które przekroczyło już 55 mln zł (obsługa długu w 2025 roku kosztowała ponad 3,5 mln zł). Jego zdaniem, zadłużenie będzie prowadziło do pewnych ograniczeń w działaniach powiatu.

NA PASKU WŁADZY

Z diagnozą o pozytywnym wpływie nowej ustawy na finanse samorządów nie zgodził się przewodniczący rady **Bogusław Szymański**. Jego zdaniem ustawa dobrze zrobiła dużym miastom, natomiast mniejsze ośrodki zyskały niewiele. Jako przykład podał rosnące wydatki na oświatę, których nie pokrywają pieniądze z subwencji oświatowej oraz znaczący spadek inwestycji (m.in. drogowych).

- W 2024 roku wykonaliśmy inwestycji na ponad 40 mln zł, a w ubiegłym roku już tylko na 24 miliony. Tak, możemy się cieszyć, że mamy zwiększone udziały w PIT, w CIT, jakieś potrzeby oświatowe w ramach subwencji, tylko jaki jest efekt? My chcielibyśmy zaspokoić potrzeby mieszkańców. A jakie ma znaczenie dla mieszkańca, czy droga jest zbudowana z własnych dochodów, czy z jakiejś dotacji? Dla niego ważne, że ona jest, więc nie ekscytujmy się, że mamy większe dochody, bo musimy je przeznaczyć nie tylko na inwestycje, ale i na wydatki bieżące – stwierdził Bogusław Szymański.

- Jeżeli chce się, udowodnić, że 2 plus 2 jest 5, no to można udowodnić wszystko. Ja myślę, że pan raczej usiłuje wyeksponować te wartości, które są mniej korzystne – odparł Jarosław Grenda. Zaznaczył, że nie twierdzi, iż ustawa rozwiązała wszystkie problemy, ale niewątpliwie poprawiła sytuację finansową samorządów.

Odnosząc się do stwierdzenia przewodniczącego, że nie ma różnicy, czy samorząd ma dochody własne, czy też dostaje dotacje, Jarosław Grenda stwierdził: - Panie przewodniczący, to jest zasadnicza różnica. Jeżeli pan tego nie rozumie (ale pan to doskonale rozumie, tylko tego nie chce powiedzieć), to istnieje różnica, czy mamy samorząd, czy mamy ręcznie sterowany organizm na pasku władzy centralnej. Bo jak mamy dochody własne, to decydujemy, na co je przeznaczamy. Nie przyjeżdża nikt z kartonem, że na inwestycje centrala łaskawie coś dała.

U PAŃSKIEJ KLAMKI

Z nakreśloną przez Jarosława Grendę wizją samorządu zgodził się jego klubowy kolega, **Andrzej Kruszewski**.

- Mając własne pieniądze, sami decydujemy, na co je wydać, a nie wisimy u „pańskiej klamki" tego, który akurat sprawuje władzę i czekamy, aż coś nam skapnie – zaznaczył.

Niektórych członków zarządu powiatu nie tyle cieszy wzrost dochodów bieżących, ile martwi wspomniany już spadek inwestycji. Radny **Tadeusz Kot** wskazał, że w poziomie wydatków inwestycyjnych powiat węgrowski cofnął się do 2021 roku. Zaznaczył, że to mieszkańcy ocenią, czy wolą, żeby księgowość powiatu i różnego rodzaju statystyki wyglądały dobrze, czy też, żeby przybyło np. nowych dróg.

- Nie stać nas, niestety, żeby ze środków własnych prowadzić duże inwestycje, musimy czekać na programy, z których można pozyskać dofinasowanie – stwierdził Tadeusz Kot.

- Myślę, że naszym mieszkańcom nie przeszkadza, czy na budowę dróg dostaniemy pieniądze z programów rządowych, unijnych czy innych i że je zmodernizujemy, żeby w takim tempie nie niszczały – stwierdził wicestarosta Marek Renik. I dodał: - Rozwój powiatu niestety, jest uzależniony od pieniędzy zewnętrznych.

BĄDŹMY SAMORZĄDOWCAMI

Zdaniem radnego **Krzysztofa Fedorczyka**, błędem wójtów, burmistrzów i starostów jest to, że niektórzy z nich są bardziej funkcjonariuszami politycznymi niż samorządowcami.

- A później się dziwimy, że jak się zmieni władza, to nie chcą nam dawać? Tak samo za poprzednich rządów dziwili się ci inni, którzy nie byli z przewodniej siły narodu –powiedział. - Bądźmy samorządowcami. Dbajmy o swoje interesy. To jest podstawowa rzecz. Bez szyldu, bez legitymacji partyjnej - apelował.



Bogusław Szymański

Dyskusja nad raportem o stanie powiatu i sprawozdaniem finansowym, choćby najciekawsza, musi zakończyć się głosowaniem. Wyniki głosowań były do przewidzenia. Za udzieleniem wotum zaufania zarządowi powiatu opowiedziało się 11 radnych rządzącej koalicji PiS, 7 radnych opozycji wstrzymało się od głosu. Podobnym wynikiem zakończyły się głosowania nad przyjęciem sprawozdania finansowego za 2025 rok i udzieleniem absolutorium zarządowi powiatu.

Po głosowaniach przewodniczący Bogusław Szymański wręczył staroście Ewie Besztak bukiet czerwonych róż.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek: Wójt bez wotum zaufania i absolutorium

Taka jest demokracja

Rada Gminy w Stoczku nie udzieliła wotum zaufania wójtowi Zbigniewowi Kłuskowi. Radni nie przyjęli też sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2025 rok i nie udzielili wójtowi absolutorium.

- Cóż powiedzieć w takim momencie? Opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej były pozytywne, no ale taka jest demokracja. Nie wszyscy ze wszystkim muszą się zgadzać – skomentował przewodniczący rady **Piotr Wszołczyk-Lipka**.

OŚWIATA RUJNUJE BUDŻET

Raport o stanie gminy Stoczek przedstawił radnym zastępca wójta **Ireneusz Piotr Wyszyński**. Z informacji, które przekazał, wynika, że w 2025 roku spadła liczba mieszkańców gminy (o 38 osób) Na koniec roku wyniosła 4672 osoby. Problemy demograficzne to jedno (dotykają one większości gmin), ale i kondycja gminnego budżetu też nie jest najlepsza. Zadłużenie zwiększyło się o 18 proc. w stosunku do 2024 roku, wynosi teraz ponad 12,5 mln zł. Wzrosły też koszty obsługi zadłużenia (już 700 tys. zł rocznie).

Największym obciążeniem budżetu jest oświata, na która samorząd wydaje prawie 14 mln zł (o ponad 1,5 mln zł więcej niż w 2024 r.). W gminie Stoczek funkcjonują trzy szkoły publiczne. Żeby szukać oszczędności, na początku tego roku wójt gminy **Zbigniew Kłusek** proponował, żeby zmniejszyć stopień organizacyjny szkół podstawowych w Toporze i Grygrowie z klas I-VIII do klas I-III, a uczniów klas IV-VIII przenieść do szkoły w Stoczku. Radni odrzucili propozycję.

Mimo budżetowych trudności, w ubiegłym roku gmina Stoczek przeprowadziła kilka inwestycji. Jednak…- Musimy podjąć działania, żeby, gdy pojawiają się inwestycje, wyprowadzić nasze finanse na prostą na tyle, żeby było na wkład własny – stwierdził Ireneusz Piotr Wyszyński.

GDZIE SZUKAĆ OSZCZĘDNOŚCI?

Radny Adam Nowak, komentując rosnące zadłużenie i wyliczenia wicewójta dotyczące wydatków na oświatę, zapytał: - Gdzie szukać innych oszczędności, żeby się choć to wszystko zerowało?

Prostej odpowiedzi nie usłyszał. Wicewójt zaznaczył, że wydatki na oświatę rosną, a koszty jej utrzymania zaczęłyby się bilansować, gdyby każda ze szkolnych klas liczyła przynajmniej 18 uczniów. Tak nie jest, więc gmina pokrywa brakującą kwotę (około 5,5 mln zł).

Radna **Anna Grenda** zauważyła, że wicewójt cały czas wskazuje, że koszty generuje oświata. – A jakie koszty generuje urząd gminy? Bo jeśli mamy oszczędzać, to tych oszczędności trzeba wszędzie szukać – stwierdziła.

W debacie nad raportem głos zabierali również mieszkańcy. **Zdzisław Smolewski** ze Stowarzyszenia „Żyj zdrowo i w zgodzie z naturą" stwierdził, że pewien przedsiębiorca od kilku lat wywozi odpady do żwirowni w Nowych Lipkach. Jak mówił, jeździ tam po 4-6 „patelni" (duże naczepy – red.) dziennie. Pytał czy tam jest legalne wysypisko i czy gmina z tego tytułu pobiera jakieś opłaty.

– To ani legalne, ani nielegalne. Z tego co mi wiadomo, ten przedsiębiorca dostał od marszałka województwa pozwolenie na rekultywację miejsca po żwirowni. Gmina nie wydawała żadnych pozwoleń – odparł wójt Zbigniew Kłusek.

BEZ ZAUFANIA I ABSOLUTORIUM

Podczas głosowania po debacie nad raportem okazało się, że wójta Zbigniewa Kłuska zaufaniem obdarza 6 radnych, a 7 mu nie ufa. Podobnym wynikiem (6 „za" i 7 „przeciw") zakończyły się głosowania w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego wraz z przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2025 rok oraz udzielenia wójtowi gminy Stoczek absolutorium. Dodajmy, że Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zatwierdziła sprawozdanie, a komisja rewizyjna wnioskowała o udzielenie absolutorium.



Wójt Zbigniew Kłusek nie dostał wotum zaufania i absolutorium za 2025 rok. fot. sej

Zbigniew Kłusek jest jedynym wójtem w powiecie węgrowskim, który nie otrzymał skwitowania i zaufania większości rady. Zapewne na tę negatywną ocenę złożyło się wiele kwestii, m.in. podjęta próba racjonalizacji sieci oświatowej. Nie będzie to jednak miało to jednak większych konsekwencji dla wójta. No, chyba że znajdzie się grupa radnych, którzy rozpoczną procedurę referendalną w sprawie jego odwołania.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Dni Gminy Zbuczyn

Patronat „TS”

Najpierw punk, potem Lady Pank

Tropikalny upał nie odstraszył mieszkańców i gości. Blisko 40 stopni Celsjusza, pełen plac, liczne koncerty i kilka godzin muzycznych emocji – tak wyglądał finał tegorocznych Dni Gminy Zbuczyn. Dla organizatorów, z wójtem Hubertem Pasiakiem na czele, był to najlepszy finał wielu tygodni przygotowań.

Około godziny 17.00 termometry pokazywały blisko 40 stopni Celsjusza. Mimo tropikalnego upału przybywały tłumy. Prowadzący koncert **Marcin Chojecki** z humorem zapowiadał: – Już nie będę więcej mówił, że witam państwa gorąco. Pomachajcie rękami, to może chociaż temperatura spadnie z 39 do 38 stopni!

SZMINKA NA SZKLE. MUZYCZNY HOŁD DLA KORY

Pierwszy koncert – „Lipstick on the Glass. Tribute to Maanam” wykonali muzycy i aktorzy Teatru ES z Siedlec. Była to sentymentalna podróż przez twórczość legendarnego zespołu Maanam. Publiczność usłyszała m.in. „Kocham Cię, kochanie moje”, „Planety szaleją”, „Metamorfozy” i „Takie tango”.

Dorota Kaczorek stworzyła przekonującą kreację sceniczną. Jej głos, ekspresja i sposób interpretacji sprawiały, że w wielu momentach można było odnaleźć ducha Kory. Nie była to próba naśladowania, lecz pełen szacunku i muzycznej wrażliwości hołd złożony jednej z najwybitniejszych postaci polskiego rocka.

Utwory wykonywane niemal w oryginalnych aranżacjach przeplatane były archiwalnymi wypowiedziami Kory, co dodawało koncertowi wyjątkowego klimatu. Całości słuchało się z niezwykłą lekkością, choć warunki na scenie były wyjątkowo trudne.

– W takim upale śpiewało się ciężko, ale żeby publiczności słuchało się lekko, trzeba było wykonać naprawdę dużą pracę – powiedziała mi po koncercie za kulisami **Dorota Kaczorek**.

ANIOŁY I MATURA

Potem przyszedł czas na zdecydowanie mocniejsze brzmienie. Scenę przejęła płocka formacja Farben Lehre, która w tym roku świętuje 40-lecie działalności. Już od pierwszych dźwięków było wiadomo, że będzie to koncert pełen energii, gitarowego grania i punkrockowego charakteru.

Od pierwszych utworów przed sceną nie brakowało uniesionych rąk, wspólnego śpiewu i rytmicznych podskoków. Farben Lehre przypomniał, z czego słynie od czterech dekad – ogromnej scenicznej energii i znakomitego kontaktu z publicznością. W programie nie zabrakło takich utworów jak „Anioły i demony”, „Matura”, „Samo życie” czy „Handel”, które publiczność śpiewała razem z zespołem.

Wokalista **Wojtek Wojda** przez cały koncert nieustannie zachęcał publiczność do wspólnej zabawy. W pewnym momencie zszedł ze sceny, by przybić piątki z osobami stojącymi w pierwszych rzędach. Ten prosty gest wywołał ogromny entuzjazm i jeszcze bardziej skrócił dystans między muzykami a fanami. Mimo 40 lat na scenie Farben Lehre wciąż gra z taką samą pasją, autentycznością i radością jak na początku swojej kariery.







LADY PANK I TYSIĄCE GŁOSÓW

Zwieńczeniem Dni Gminy Zbuczyn był koncert Lady Pank. Grupa, świętująca w tym roku 45-lecie działalności, pokazała, że jej repertuar działa na publiczność z taką samą siłą jak przed laty.

Wystarczyły pierwsze takty „Mniej niż zero”, by pod sceną ruszył wielotysięczny chór. Tak samo było z „Kryzysową narzeczoną” i „Zawsze tam, gdzie Ty” – refreny śpiewali niemal wszyscy, często głośniej od **Janusza Panasewicza**. Kiedy zabrzmiały ostatnie dźwięki tego utworu, nad publicznością rozbłysły latarki telefonów, tworząc jeden z najbardziej efektownych momentów całego koncertu.

Choć nie wszystkie partie wokalne były tego wieczoru idealne, nie miało to większego znaczenia dla odbioru występu. Od strony muzycznej Lady Pank zaprezentował, jak zwykle, wysoki poziom. Charakterystyczne, błyskotliwe solówki gitarowe **Jana Borysewicza** oraz jego swoboda na scenie po raz kolejny pokazały, dlaczego od ponad czterech dekad pozostaje jednym z najważniejszych gitarzystów polskiego rocka.

W przypadku Lady Pank najważniejsze są jednak emocje i wspólne przeżywanie piosenek, które od lat towarzyszą kolejnym pokoleniom słuchaczy. W Zbuczynie było to doskonale słychać – refreny niosły się daleko poza teren koncertu, a finałowy występ stał się mocnym zakończeniem tegorocznego święta gminy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Na Zamku w Liwie...

Patronat „TS”

Smaki kuchni chłopskiej i dworskiej

Na podzamczu unosiły się wykwintne zapachy. Mieszały się smaki różnych dań i kuchni. W zamku w Liwie odbyła się piąta już edycja Festiwalu „W Zamkowej Kuchni na Szlaku Książąt Mazowieckich”.

Festiwal, który odbył się 28 czerwca, został przygotowany przez dyrektor liwskiego Zamku **Elizę Czapską** i jej pracowników z bardzo rozmachem. Dla wystawców przygotowano zacienione miejsca wokół zamku, a dla turystów przestronny parking na pobliskiej łące. Nie było jednak aż tak dużej frekwencji jak np. przed rokiem. A wszystko za sprawą upałów (temperatura w cieniu dochodziła do niemal 40 stopni Celsjusza), które niewątpliwie powstrzymały część publiczności i niektórych wystawców do przyjazdu do Liwa.

Mimo tych pogodowych trudności impreza była bardzo udana, a to m.in. za sprawą **Łukasza Modelskiego** - historyka sztuki, dziennikarza i znawcy kuchni historycznej, który profesjonalnie poprowadził wydarzenie oraz rozmowy z zaproszonymi gośćmi. A rozmawiano o jedzeniu epoki włosko-polskiego zderzenia kultur, dworskich zabawach, tradycji pieczenia chleba, kuchni mazowieckich dworów, oliwach i octach oraz przyłączeniu Mazowsza do Korony.

Uczestnicy festiwalu mogli nie tylko posmakować różnych rodzajów potraw i przypraw, ale też porozmawiać z ich producentami. Oprócz rozmów o kulinariach były też pokazy tańca dworskiego i dawnej mody w wykonaniu zespołu „Belriguardo”.

Festiwal to też dobra okazja, by przybliżyć postać księcia Janusza I, który przez ponad 50 lat władał Mazowszem. Wielu historyków porównuje księcia do króla Kazimierza Wielkiego, wskazując, że Janusz I zastał Mazowsze drewniane, a zostawił murowane.

- 500-lecie inkorporacji Mazowsza do Korony, które w tym roku obchodzimy, jest doskonałą okazją do opowieści o najważniejszych władcach Mazowsza. A książę Janusz I był najwybitniejszym władcą regionu, który rozwinął Mazowsze ekonomicznie, gospodarczo, architektonicznie i społecznie. Rozbudował i ufundował wiele zamków, m.in. nasz zamek w Liwie oraz założył prawie 30 miast na Mazowszu. Do sędziwego wieku (żył ponad 80 lat) wraz ze swoim dworem osobiście objeżdżał Mazowsze, wizytując dwory i zamki, które założył – mówi Eliza Czapska, dyrektor Zamku w Liwie.



Pokaz kulinarny w wykonaniu Macieja Nowickiego fot. sej

Na wystawie pt. „Janusz I Wielki. Projekt Mazowsze”, której kuratorem jest **Dawid Kołodyński**, znalazło się wiele ciekawych artefaktów (pochodzących m.in., z wykopalisk prowadzonych wokół Zamku w Liwie) a także oryginalnych dokumentów wypożyczonych z Archiwum Głównego Akt Dawnych. Warto odwiedzić Zamek w Liwie i obejrzeć ekspozycję, by zagłębić się w historię i bliżej poznać księcia, którego życie – co podkreślił podczas wernisażu prof. **Janusz Grabowski** z AGAD – jest niemal gotowym scenariuszem na film lub serial fabularny.

Ale tego dnia w Liwie najważniejsza była kuchnia. Uczestnicy słuchali rozmów o kulinariach, czekali też pokaz kulinarny połączony z degustacją prowadzony przez **Macieja Nowickiego** – twórcy działu kuchni historycznej Pałacu w Wilanowie. Pan Maciej, który po raz kolejny uczestniczy w liwskim Festiwalu, w tym roku przygotował dwa dania: jedno z kuchni chłopskiej, a drugie z dworskiej. Chłopskim daniem był chłodnik (chołodziec). Do jego przyrządzenia kucharz wykorzystał m.in. jogurt naturalny, maślankę i wodę z ogórków kiszonych oraz buraczki gotowane w occie balsamicznym z liśćmi laurowymi oraz tzw. surowiznę z ogrodowinami, czyli rzodkiewkę, posiekane ogórki i kalafior. Daniem dworskim, nieco bardziej wykwintnym, była kura na placku grochowym z sałatką z selera naciowego w sosie winegret.

Potrawy proponowane przez Macieja Nowickiego nie były prostym przeniesieniem dań z epoki księcia Janusza I, ale pewną autorską interpretacją inspirowaną kuchnią historyczną. Obydwa dania smakowały publiczności. Niektórzy prosili mistrza o przepis, który oczywiście otrzymali.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Nadbużańskie pionierki

Mamy swoje plemię – mówią dziewczyny z Klimczyc. Nestorka Nina to ciocio-babcia. Ukochana, zaopiekowana, emanująca nadbużańską serdecznością. Ulubionych gości wita ciepło z podlaskim zaśpiewem: „Witaj, ptaszyno!”. A dziewczyny patrzą tylko, czym mogą nakarmić i jak mogą ugościć. Bije od nich moc.

Nina Czuryło ma 86 lat. Nie miała swoich dzieci, od początku ukochała Alę (tak wszyscy mówią na Alinę). Dziś mieszkają razem, a z nimi także Justyna, córka Aliny. Razem piszą historię nadbużańskich kobiet – niezłomnych, silnych, idących przez życie z podniesionym czołem.

Alina Paluch ma 62 lata. Dopiero w tym roku uznała, że ma prawo do odpoczynku. Na razie to jeden dzień nicnierobienia. Ale dojrzewa do dwóch. I jest dumna z tego, że gdy poczuła w sercu smutek, zdecydowała się na terapię. Żeby odzyskać radość życia.

HISTORIA NINY

Siwowłosa, elegancka, zawsze uśmiechnięta. Z dzieciństwa pamięta biedę, typową w powojennych czasach i na nadbużańskich terenach. Ojca zastrzelili Niemcy.

– Miałam pół roku, brat 3 lata. Mama została sama. Wujek zabrał nas do swego domu – mówi ze łzami w oczach, bo bolesne to wspomnienia.

Bogdan, jej mąż, był miłością jej życia. Starszy o 20 lat. Poznała go, gdy jako nastolatka chodziła do jego gospodarstwa dorabiać przy zbiorze owoców, czasem pomagała sprzedawać czereśnie w jego sklepie. Był bogatym gospodarzem. Spodobała mu się. Przez pierwsze trzy lata mówiła do niego „pan”. A on, gdy zobaczył, że piękna dziewczyna ma adoratorów, zaczął o nią zabiegać.

– Jednej zimy, gdy Bug zamarzł, przeszedł po lodzie na piechotę ze swoim psem Atosem. Mieszkałam po drugiej stronie rzeki – opowiada Nina ze śmiechem. – Ale też i ja raz przepłynęłam Bug wpław, do niego.

Wychowana z chłopakami potrafiła wspiąć się na drzewo, zerwać śliwki tam, skąd nikt się nie odważył. Do liceum poszła do Siemiatycz, prosto z wiejskiej szkółki.

– Takim biednym jak ja dokuczali tam bardzo. Kiedyś dyrektor liceum spotkał moją mamę i mówi: Pani córka ciągle płacze. Nie chciałam tam chodzić. Skończyłam liceum korespondencyjnie w Siedlcach, tam zdałam maturę.

Mama dosyć krzywo patrzyła na dojrzałego mężczyznę, który „zawracał głowę” młodziutkiej dziewczynie.

– Niech pani się nie denerwuje, ja się z pani córką ożenię – mówił.

Troszczył się o Ninę, odbierał ze stacji, gdy jeździła do szkoły do Siedlec. Po siedmiu latach znajomości oświadczył się. Zmarł w 1997 roku, niemal 30 lat temu. Nina mówi, że do dziś czuwa nad nią, nad domem.

– Życie z Bogdanem było super! Kiedyś pracownica powiedziała: „Wy jak się kłócicie, to on mówi: Nineczko, a pani: Bogusiu. To co to za kłótnia?”

Dlaczego Nina nie wyszła drugi raz za mąż? Przecież została sama z ogromnym gospodarstwem.

– Drugiego takiego jak Bogdan, to już nie było. Przyjeżdżał taki jeden z Białegostoku, zalecał się. Ale to przecież cudzy człowiek! – oburza się Nina. – No i dziewczynki cały czas pomagały.

HISTORIA ALINY

Absolwentka siedleckiej „Królówki”, założycielka Gospodarstwa Alina Paluch i Córka.

– Wszędzie tylko „Kowalski i Syn”, a ja z córką weszłam w świat biznesu. Pokazałyśmy siłę kobiet.

Zaistniały na rynku z przytupem. Pod każdym względem były pionierkami. Gdy Alina po śmierci męża sprzedała swój dom w Siemiatyczach, zamieszkała na stałe u cioci Niny. Wkrótce dojechała do nich Justyna, która po studiach i pierwszych krokach w „korpo” rzuciła zgiełk miasta i wróciła nad Bug. Razem uruchomiły tłocznię soków – była to piąta tłocznia w kraju, a pierwsza we wschodniej Polsce. Ach, co to były (i są) za soki! Dodawały do jabłek inne owoce, warzywa, eksperymentowały. Jabłko z burakiem, jabłko z porzeczką, miętą, marchewką, dynią… Rynek oszalał na ich punkcie. Potem poszły za ciosem i stworzyły sklep z regionalnymi produktami „Zakamarek Klimczyce”.

– Widziałyśmy ludzi z pasją, z małymi wytwórniami, manufakturami. Wkładają serce w to, co robią, mają receptury z pokolenia na pokolenie, tworzą własne. Zawsze patrzymy na skład, zanim przyjmiemy coś do sklepu. Mamy zasadę: jeśli same byśmy czegoś nie zjadły lub nie kupiły do domu, to tego nie bierzemy do sklepu. Kierujemy się swoimi smakami, gustem.

Alina nawet się nie zastanawia z odpowiedzią na pytanie, co lubi robić najbardziej.

– Karmić ludzi! – odpowiada bez wahania. – Uwielbiam patrzeć, gdy jedzą, i widzę, że im smakuje. Jestem wtedy szczęśliwa.

Tak powstały kultowe „Śniadania na trawie” w Klimczyach-Kolonii, wzorowane na toskańskim stylu powolnego delektowania się jedzeniem przy rozmowach. Ala wymyśla więc potrawy, łączy smaki, wykorzystuje produkty sezonowe, lokalne, nawet dziko rosnące na łące (podczas „dzikich pikników”). „Śniadania na trawie” stały się ewenementem na skalę kraju.

W 2018 roku w wakacyjne niedziele ustawiały stoliki w ogrodzie, pod drzewami, przy krzewach róż, koce rozkładały na trawie. Fenomen „śniadań” opisywali blogerzy kulinarni, a na parkingu zaczęły się pojawiać auta z rejestracjami z całej Polski. W ciągu pierwszych wakacji przewinęło się przez tych kilka niedziel ponad 500 osób. W ogólnopolskiej prasie pojawiały się informacje o „Małej Toskania nad Bugiem”. A potem przyszła pandemia… I długa przerwa.

Do śniadań wróciły trzy lata temu. W międzyczasie wybudowały zadaszony taras z piecem kaflowym. Ludzie byli tak spragnieni spotkań w toskańskim stylu, że na jedno z pierwszych reaktywowanych śniadań przyjechało prawie 120 osób!

Tuż przed pandemią uruchomiły też pierwszy w Polsce komercyjny inkubator przetwórstwa rolno-spożywczego. Zainwestowały w profesjonalny sprzęt, wybudowały przestronne kuchnie, w których rolnicy z regionu mogą przerabiać produkty na przetwory (dżemy, soki, powidła itp.), a potem legalnie wprowadzać je na rynek, z etykietami, z gwarancją najwyższych standardów sanitarnych przy produkcji. Ale to wtedy Alina przestała spać. Przy budowie nic nie szło tak, jak powinno: od kosztorysu po kłopoty z wykonawcą. A pandemia zamroziła ulokowane tam pieniądze.

– I wtedy poczułyśmy, co to znaczy siła plemienia. Nie chodzi już o nasze rodzinne wsparcie. Ludzie, którym my pomagałyśmy, z którymi współpracowałyśmy, widząc nasz trudny czas, przyjeżdżali by u nas robić zakupy czy przetwarzać, korzystali z naszych usług, sprzedawali nasze produkty, reklamowali.

DOBRO WRACA

Alina święcie wierzy, że dobro wraca. Sama tego doświadczyła w tym trudnym czasie. Wsparcie plemienia rodzinnego było bezcenne, sąsiedzkiego też. Poznały siłę lokalnej społeczności. I swoją własną.

– Lubimy ludzi, lubimy ich gromadzić, widzieć, że czują się dobrze. Dobrostan człowieka jest ważny. Mówimy dużo o dobrostanie zwierząt, a dobrostan ludzi? Nie myślimy o tych, którzy się wypalają zawodowo, szybko żyją – mówi Alina.

W ich obecności można zwolnić. Justyna ma certyfikat z lasoterapii, a Ala po prostu karmi tak, że można poczuć się jak w raju. To też można uznać za terapię, bo ludzie wyjeżdżają od nich zadowoleni, spokojniejsi. Alina ma jasne zdanie na temat terapii: skoro pomoc jest dostępna, trzeba z niej skorzystać. Bez wstydu, bez tłumaczeń. Jej pomogła odzyskać radość życia. Bo gdy zmęczenie dało znać o sobie, po prostu zrobiła się smutna. Jak nie ona.

– Uczę się teraz odpoczywać. Chcę mieć jeden dzień, może dwa, tylko dla siebie. I uczę się na nowo regularnie spać. Odpoczywanie i sen to nie jest prosta rzecz – dodaje ze śmiechem.

Alina, tak jak Nina, nie wyszła drugi raz za mąż. Maćka kochała całym sercem. Zmarł niespodziewanie, na serce. Miał 44 lata, ona 39.

– Zawsze mówił, że umrze młodo. Był lekarzem, wiedział, co się dzieje. Ale ja nie byłam gotowa. Przez rok chodziłam na cmentarz i kłóciłam się z nim, że mnie zostawił. To był rok żalu. Kolejne lata to była tęsknota nie do opisania.

Nina i Ala mają własne recepty na dobre życie.

– Ja się dużo modlę – zdradza Nina. – Za każdą z dziewczynek mam inną modlitwę, w jednym różańcu wszystko. I każdego dnia odmawiam. Za Justynkę to do Serca Pana Jezusa z Milejczyc. Wiesz że tam uzdrawia ludzi?

Alina widzi zaś siłę w życzliwych ludziach wokół.

– Nie chce nam się walczyć ze zgorzkniałymi ludźmi, niech zostają ze swoją racją. Wierzę, że dobro wraca.

Jak wygląda dobre życie? Jak je dobrze przeżyć?

– Żyć w przyjaźni – nie ma wątpliwości Nina. – I kochać ludzi.

– I mieć swoje plemię – dodaje Alina. – Czy to rodzina, czy sąsiedzi. W plemieniu jest wielka siła.

MARIOLA ZACZYŃSKA



Alina Paluch fot. Ada Saniewska



Nina Czuryło fot. Ada Saniewska

Partnerem cyklu „Seniorzy Mazowsza – historie warte opowiedzenia” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

MS

eprasa.pl 76c3d24636

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 czerwca do 3 lipca

Stanisława Paziewska, 94 lata
Jan Szamryk, 87 lat
Krystyna Barbara Górka, 82 lata
Rozalia Anna Kędzior, 73 lata
Antonina Rękawek, 97 lat
Stanisław Ośka, 67 lat
Jolanta Kotlarska, 70 lat
Eugeniusz Waldemar Kutyński, 90 lat
Monika Bieńko, 50 lat
Stanisław Majek, 65 lat
Roman Jonczyk, 73 lata
Dariusz Jedynak, 70 lat
Wojciech Piesio, 91 lat
Henryka Zuzanna Bernaciak, 80 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 czerwca do 3 lipca

Kazimiera Kieryło, 86 lat
Halina Wereszko, 92 lata
Tomasz Jaszczuk, 36 lat
Wojciech Litwiniuk, 52 lata
Marek Roszczak, 66 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 czerwca do 2 lipca

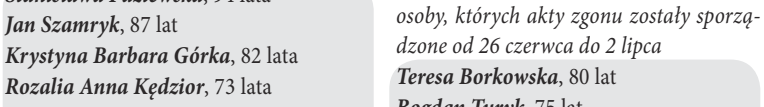
Teresa Borkowska, 80 lat
Bogdan Turyk, 75 lat
Witold Sawicki, 65 lat
Zdzisław Olszewski, 84 lata
Janina Domańska, 87 lat
Piotr Iwaniuk, 42 lata
Piotr Olszewski, 51 lat
Czesława Niemińska, 93 lata
Henryk Zawadzki, 80 lat
Maria Kowalczyk, 87 lat
Donat Iwański, 94 lata
Marianna Panek, 98 lat
Krystyna Dawidowicz, 66 lat
Edward Suchożebrski, 95 lat
Jadwiga Gajewska, 71 lat
Jadwiga Kacprzak, 94 lata
Anna Radziejewska, 57 lat
Wiesława Patejuk, 83 lata
Barbara Pawluk, 65 lat
Tadeusz Gołąb, 73 lata
Józef Szczeglacki, 86 lat
Daniela Kisielińska, 93 lata
Jan Chojecki, 73 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 czerwca do 2 lipca

Elżbieta Telakowiec, 70 lat
Mieczysław Onisk, 77 lat
Teresa Chojecka, 78 lat
Jan Rusiniak, 79 lat





nove kino MAX FILM

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 10-16.07.2026r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: MINIONKI I STRASZYDŁA	85					10:30		
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
VAIANA- DUBBING	115	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45
VAIANA- NAPISY	115	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
PRZEKLEŃSTWO NIEWINNOŚCI- NAPISY	96	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
MARTWE ZŁO: OGIEŃ- NAPISY	110	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30	16:00 20:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MINIONKI I STRASZYDŁA- DUBBING- PRZEDPREMIERA	85	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30
TOY STORY 5 DUBBING	102	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45	11:45 13:45 15:45
ZAPROSZENIE- NAPISY	107	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45	14:00 19:45
BACKROOMS: BEZ WYJŚCIA- NAPISY	104	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15
TOM I JERRY: PRZYGODA W MUZEUM	100	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00	12:00
STRASZNY FILM- DUBBING	96	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA
ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł
SPOTKANIE→ANALIZA→ZGŁOSZENIE
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

DECYZJA

Na podstawie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2025 r., poz. 1454) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), po wszczęciu postępowania na wniosek Wójta Gminy Łuków,

o r z e k a m:

uznać za **mienie gromadzkie** nieruchomość położoną w obrębie **0006 Gołaszyn, gm. Łuków**, oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 195/2 o pow. 0,6764 ha.

Uzasadnienie

Starosta Łukowski na wniosek Wójta Gminy Łuków wszczął postępowanie do nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Gołaszyn, oznaczonej jako działka nr 195/2 celem ustalenia czy na podstawie ustawy z 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2025 r., poz. 1454) stanowiła mienie gromadzkie.
Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 przywołanej ustawy starosta ustala, stosownie do art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie.
Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc po uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy w dniu 5 lipca 1963 r. Ma ona charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.
Rozpatrując przedmiotowy wniosek organ ustalił co następuje. Działka objęta wnioskiem położona w obrębie ewidencyjnym Gołaszyn w rejestrze do założenia ewidencji gruntów założonym w dniu 02.03.1960r. wpisana została pod poz. rejestrową 247 na str.163-164, (wpis datowany jest na rok 1959), dla której jako władającego gruntem wpisano „użytki kopalne wsi Gołaszyn (piaskownia)", wykazano jako „użytki leśne" w kl. V.ki". W rejestrze gruntów założonym w roku 1978 jako władającego gruntem wpisano „kopalnia piasku - Urząd Gminy". Aktualnie w ewidencji gruntów widnieje zapis Gmina Łuków władanie na zasadach samoistnego posiadania. Działka ta, jak wynika z oświadczeń świadków, (protokoły przesłuchań w aktach sprawy), od zawsze jak pamiętają, wskazując już na lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XX wieku, stanowiły ogólnodostępne dobro służące wszystkim mieszkańcom wsi.
Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy może nastąpić w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. (t.j. Dz. U. z 2025, poz. 1454). Zgodnie z art. 8 ust.1 powołanej ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu czy grunty objęte wnioskiem stanowią mienie gromadzkie. Oprócz wspólnot gruntowych określonych w art.1 ww. ustawy, zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie podlegają także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Definicja mienia gromadzkiego, którego dotyczy ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych znajduje się w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz. U. z 1962r. nr 64, poz. 303). I tak zgodnie z §1 przez mienie gromadzkie należy rozumieć mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. nr 43, poz.191) stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe, zaś przez dawne gromady – należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie powołanych przepisów ustawy.
Gromady pod rządami ustawy z dnia 23.03.1933r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego nie były jednostkami samorządu terytorialnego posiadały jednak osobowość prawną i były podmiotami majątku i dobra gromadzkiego. Ustawa z dnia 20 marca 1950r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w art.1 wprowadziła system jednolitej władzy państwowej, powołała rady narodowe jako organy tejże władzy i zniosła związki samorządu terytorialnego (art.32 ust.2). Majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego z mocy prawa stał się majątkiem państwa (art.32, ust.2). Jednakże skutki prawne takiego rozwiązania nie dotyczyły majątku dawnych gromad.
Dla omawianej kwestii skutki prawne wyniknęły z ustawy z dnia 25.09.1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych. W miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzono nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi, zaś gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach. W wydanym na podstawie delegacji wynikającej z ww ustawy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10.06.1957r. w sprawie zbywania nieruchomości wchodzących w skład majątku i dobra dawnych gromad (Dz. U. Nr 49, poz. 237) majątek i dobro gromadzkie traktowano jako własność państwa.
Grunty objęte wnioskiem jak wynika z oświadczeń mieszkańców wsi miały i mają charakter użyteczności publicznej. Stan taki istniał w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 29.06.1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, tj. w dniu 5 lipca 1963r., stąd też biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji.
Zgodnie z art. 8 ust.1 i ust.6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych decyzja niniejsza ma charakter deklaratoryjny i potwierdza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie powołanej wyżej ustawy. Decyzję podaje się do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości oraz ogłasza wywieszając w Urzędzie Gminy oraz w Starostwie Powiatowym przez okres 14 dni, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art.49 kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.
Na podstawie art.127a K.p.a. w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania w formie oświadczenia złożonego wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.
Decyzja niniejsza nie podlega opłacie skarbowej – na podstawie art.7 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (tj. Dz. U. z 2025 r.,poz.1154z późn.zm.)

STAROSTA ŁUKOWSKI
Dariusz Szustek

354-1p

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Jedni kolekcjonowali rośliny, drudzy szable i ryngrafy, jeszcze inni patriotyczne pocztówki. W Muzeum Regionalnym w Siedlcach po raz dwunasty opowiadano o ziemianach.

Patronat „TS”

Skarby z dworskich gabinetów

Byli ziemianie naukowcy, byli ziemianie artyści... W tym roku nastał czas ziemian kolekcjonerów. W dniach 12 i 13 czerwca w Muzeum Regionalnym w Siedlcach odbyła się XII sesja naukowa „Ziemianie kolekcjonerzy – ziemiaństwo w kolekcjach”.

Kilkanaście interesujących referatów, kilka godzin obrad, przyjacielskie rozmowy w kuluarach – to w piątek. W sobotę zaś autokarowa wycieczka po dworach powiatu łosickiego zakończona kolacją w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie. Tak w skrócie wyglądał program dwudniowej konferencji, zorganizowanej przez siedleckie Muzeum.

POCZĄTKI POLSKICH MUZEÓW

„Drogę od prywatnych kolekcji do muzeum” przedstawił **Marek Sosenko** z Fundacji Zbiorów Rodziny Sosenko w Krakowie. Według najstarszego słownika języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego, muzeum to „zbiór rzeczy kunsztownych, gabinet; miejsce schadzki w celu bawienia się wzajemnego kunsztami i naukami”. Za najstarsze polskie muzeum uważa się wybudowaną po trzecim rozbiorze puławską Świątynię Sybilli. Księżna **Izabela Czartoryska** gromadziła w niej narodowe pamiątki.

Najstarszym publicznym muzeum na ziemiach polskich jest Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Zostało założone w 1802 r. przez ks. **Leopolda Jana Szersznika**. Do najstarszych polskich kolekcji należała Biblioteka Załuskich. Jej księgozbiór, jeden z największych w Europie, po upadku I Rzeczypospolitej został przez Rosjan zrabowany i wywieziony do Petersburga. Najstarszym skansenem w Polsce jest skansen we Wdzydzach na Kaszubach. Został założony na początku XX wieku.

Prof. **Franciszek Midura** z Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie zwrócił uwagę na znaczenie grand tour, czyli peregrynacji młodych magnatów i szlachciców po Europie w celach edukacyjnych i towarzyskich. Przywożone z nich dzieła sztuki i pamiątki stawały się zaczątkami rodzinnych kolekcji. Pokazywano je przyjaciołom i przekazywano następnym pokoleniom.

Prof. Franciszek Midura przypomniał też zasłużonego dla kolekcjonerstwa Edwarda Krasińskiego (1870-1940), twórcy Biblioteki Ordynacji Krasińskich, wybudowanej przy ul. Okólnik w Warszawie.

DAMY RZĄDZĄ

Anna Jabłonowska, właścicielka Kocka i Siemiatycz, w pięciu salach siemiatyckiego pałacu utworzyła Gabinet Historii Naturalnej, jeden z najbogatszych w XVIII-wiecznej Europie. Oprócz roślin z całego świata były tam spreparowane zwierzęta, minerały... Po śmierci Anny Jabłonowskiej jej kolekcję zakupił car Aleksander I dla Muzeum Uniwersytetu Moskiewskiego.



Uczestnicy konferencji przed dworem w Huszlewie w powiecie łosickim.

Na konferencji o właścicielce Siemiatycz i jej kolekcji opowiedział **Piotr Szymon Łoś**, dziennikarz RDC i działacz Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. - Anna Jabłonowska była typową przedstawicielką swojej epoki – mówił. – Kobiety w tamtej epoce potrafiły zarządzać, ale też konkurowały ze sobą na różnych polach, m.in. w muzealnictwie, ochronie tradycji i kultury... Izabela z Flemmingów Czartoryska to Powązki i Puławy, Izabela z Czartoryskich Lubomirska - Łańcut, Helena z Przeździeckich Radziwiłłowa - Arkadia i Nieborów, Izabela z Poniatowskich Branicka - Białystok, Zofia Glavani Potocka - Zofiówka na Kresach, Izabela z Czartoryskich Działyńska - Gołuchów – wymieniał Piotr Szymon Łoś, kurtuazyjnie dodając do tego grona **Aleksandrę z Czartoryskich Ogińską** z Siedlec.

Stanisław Staszic, który w 1799 r. odwiedził Siemiatycze, tak opisał kolekcję: „Zbiór płazu ziemskiego dość liczny. Ptactwa niewiele, ale dobrze zachowane. Mineralogii zbiór do nauki dość wystarczający, dla rzadkości nieosobliwszy. Narzędzia fizyczne szczupłe i dawne, oprócz jednej lunety akromatycznej. Jest także zbiór medalów niewielki; kopersztychów pięknych wiele. Robót z wieku szesnastego w słoniowej kości i robót jako też strojów mieszkańców Indii, jest cały pokój, między którymi znajdują się narzędzia gospodarskie i domowe Rzymian z Herkulanum i Pompei. W tym całym zbiorze ciekawości osobliwsza jest w tym gabinecie głowa jakiegoś dziwotwora, podobna do głowy wołowej, ale nadzwyczajnej wielkości. Ta wykopana nad brzegiem Buga, dobrze konserwowana co do szczęki, ciemnienia, zębów i początku rogów od głowy, które ku końcowi są złupane; musi być od jakiego zwierza, którego gatunek już na naszej ziemi zaginął. Biblioteka, także dość liczna, ma kilka pięknych edycjów łacińskich klasyków i wielu autorów do botaniki i muszlów”.

Więcej o siemiatyckich zbiorach można dowiedzieć się dzięki wydanej niedawno książce prof. **Iwony Arabas**: „Thesaurus mundi naturalis. Gabinet Historii Naturalnej księżnej Anny Jabłonowskiej”.

OD ZBIERACTWA DO KOLEKCJONERSTWA

Czym różni się zbieranie rzeczy od kolekcjonowania? Starał się to rozstrzygnąć **Marcin Schirmer**, prezes Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego w referacie „Henryk Ciecierski – jeszcze zbieracz, czy już kolekcjoner?”, poświęconym właścicielowi majątku Baciki pod Siemiatyczami.

- Granica między kolekcjonerstwem a zbieractwem opiera się na intencji, organizacji i kontroli. Kolekcjonerstwo to pasja i świadome gromadzenie przedmiotów według określonego klucza. Przedmioty te są wybierane świadomie pod względem np. epoki historycznej, autora czy tematu. Zbieractwo polega na kompulsywnym gromadzeniu przypadkowych rzeczy. Cechuje je brak jakiegokolwiek klucza doboru. Gromadzone jest wszystko, często bez względu na stan posiadania i przydatność – mówił Marcin Schirmer. - Ta definicja wydaje się bardzo trafna. Można przyjąć, że kolekcjonerstwo to taki wyższy poziom zbieractwa.

Co można kolekcjonować? W zasadzie wszystko... **Maria Makowiecka**, wnuczka ostatnich właścicieli dworu w Woli Suchożebrskiej, opowiedziała o zbiorach w Michałówce pod Kamieńcem Podolskim, zwłaszcza o kolekcji roślin Stefana Leona Makowieckiego, założyciela Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego.

To właśnie w Michałówce – jak dowiedzieliśmy się – latem 1887 r. przebywał Henryk Sienkiewicz pisząc „Pana Wołodyjowskiego”. Jego siostra Anna była żoną Stanisława Makowieckiego.

fot. DK

– Sienkiewicz pożyczył jakieś dokumenty archiwalne i mimo nagabywań Stefana Leona nie zwrócił ich, mówiąc, że przecież wsławił rodzinę powieścią, co dodatkowo nie spodobało się właścicielowi, który nazywał Sienkiewicza „tym dziennikarzem” – opowiadała Maria Makowiecka.

Katarzyna Markiewicz, wnuczka ostatnich właścicieli majątku w Wodyniach, opowiedziała o kolekcji patriotycznych pocztówek swego dziadka Jana Wiktora Newelskiego. (O tej niecodziennej kolekcji napiszemy wkrótce więcej).

CENTRUM POLSZCZYZNY

Waldemar Gujski, właściciel dworu w Gałkach w powiecie węgrowskim, zapoznał uczestników sesji naukowej z najnowszymi eksponatami w swojej kolekcji. Były wśród nich: Gwiazda Orderu Orła Białego (numer 1!), którą król Stanisław August odznaczył księcia Czartoryskiego, ryngrafy i paradne strzemię husarskie. – Dwa hasła przyświecały mojej żonie i mnie przy renowacji dworu Gałkach. Pierwsze to: „Gloria Tibi Domine”, Chwała Tobie Panie, bo najpierw oddajemy chwałę Stwórcy. A drugie: „Śpieszmy się ratować dwory, tak szybko odchodzą” – mówił Waldemar Gujski. Drugie hasło to oczywiście parafraza ze znanego wiersza ks. Jana Twardowskiego. – Nigdzie na świecie nie ma takiego zjawiska cywilizacyjnego jak polski dwór szlachecki. To jest tylko w Rzeczypospolitej. I troszeczkę w Szwecji – przekonywał. Dumny tytuł referatu Waldemara Gujskiego mówi wszystko: „Dwór w Gałkach – wskrzeszony przez kolekcjonera strażnik polskiej tożsamości.

Do Gałek można wpadać jak do Mickiewiczowskiego Soplicowa: „Ilekroć z Prus powracam, chcąc zmyć się z niemczyzny, Wpadam do Soplicowa jak w centrum polszczyzny: Tam się człowiek napije, nadysze Ojczyzny!”

IRYSY PANI DANUSI

Szczególnie wzruszająca, zwłaszcza dla Siedlczan, była opowieść o zmarłej w ubiegłym roku **Danucie Giewartowskiej**, osobie w mieście szanowanej i lubianej.

- Wszyscy, którzy ją znali, nie mówili o niej inaczej niż „Pani Danusia” – mówiła **Joanna Zielińska**, do niedawna bibliotekarka w Czytelni Regionalnej siedleckiej MBP, która przedstawiła referat „Przykład kontynuowania zawodu rodziców w pasji kolekcjonerskiej Danuty Giewartowskiej”.

Giewartowscy osiedli w Krynicy pod Siedlcami w 1916 r. i założyli tam szkółkę drzew owocowych. Tam w 1932 r. urodziła się Danuta Giewartowska. – W pamięci pani Danusi zachował się przepiękny ogród, wypielęgnowany przez ojca – opowiadała Joanna Zielińska. - W jej pamięci zostały też dwa obrazy: biblioteka pełna książek, także arcydzieł literatury pięknej, z której korzystała. Drugi obraz to obraz pięknego ogrodu.

20 października 1944 r. do dworu wkroczyła tzw. władza ludowa. 170-hektarowe gospodarstwo zostało rozparcelowane. Giewartowskim dano trzy godziny na spakowanie się na wóz i opuszczenie Krynicy. Znaleźli się w małym mieszkanku w Siedlcach. Pani Danusia skończyła filologię polską ze specjalnością bibliotekarską na KUL-u.

– Jej wielką pasją były irysy. To nie znaczy, że była botanikiem. Była, tak jak ja, bibliotekarką. I dla mnie, i dla moich kolegów była wzorem bibliotekarza – mówiła Joanna Zielińska. - W jej mieszkaniu wszystko było irysowe: pościel, firanki, zasłony, serwetki...

Ukoronowaniem irysowej pasji bibliotekarki z „Jedynki” stała się wydana kilkanaście lat temu antologia Danuty Giewartowskiej „Irysy w przyrodzie, sztuce i kulturze”.

DARIUSZ KUZIAK

Czytaj też str. 19

JK

eprasa.pl 76c3d24636

9 lipca - czwartek

TVP 1

05:00 Złoty chłopak, odc. 329
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Pełnia wiary
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Janosik
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 85
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
13:00 Sprawa dla reportera
14:00 Złoty chłopak, odc. 330
15:00 Serwis Info
15:10 Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 973
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz
21:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
21:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz ćwierćfinałowy
00:30 Morderstwa w Cantal film kryminalny
02:20 Korczak, film biograf.
04:20 Wykrywacz kłamstw
04:35 Reporterzy

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 139
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 872
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 429
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 140
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
22:25 Daleko od szosy
23:50 PitBull
00:45 Krytyczna godzina film kryminalny, Policjant robi wszystko, by odnaleźć porwaną córkę. Podczas poszukiwań może liczyć na pomoc dziennikarki.
02:30 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, serial kryminalny odc. 3/6
03:30 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, odc. 4/6

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 325
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 326
09:30 Trudne sprawy, odc. 1255
10:30 Trudne sprawy, odc. 1256
11:35 Gliniarze, odc. 872
12:35 Gliniarze, odc. 873
13:35 Dlaczego ja? odc. 1502
14:40 Dlaczego ja? odc. 1503
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1069
17:40 Gliniarze, odc. 1070
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:35 Sport, Pogoda
20:00 Wpadka, komedia romantyczna, Ambitna Alison i nieporadny życiowo Ben spędzają ze sobą noc, która kończy się nieplanowaną ciążą. Chociaż dzieli ich wszystko, postanowią się związać dla dobra dziecka.
22:50 Mój chłopak się żeni komedia romantyczna
01:00 Pitch Perfect 2, kom. muz.
03:35 Nasz nowy dom

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1693
06:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
12:35 Ukryta prawda, odc. 1475
13:40 Ukryta prawda, odc. 1476
14:40 Ukryta prawda, odc. 1724
15:45 Detektywi, odc. 108
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4243
20:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
22:00 Rocketman dramat biograficzny
00:30 OSS 117 - Rio nie odpowiada, komedia
02:25 Uwaga!
02:40 Największe polskie katastrofy
03:30 Detektywi, serial fabularno-dok., odc. 108
04:15 Nauka jazdy 5
04:40 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

10 lipca - piątek

TVP 1

05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Welon, fura i brawura reality show
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Janosik
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 86
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Pelagos, au coeur de la Méditerranée, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 331
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 974
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
20:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz ćwierćfinałowy
23:30 Ranczo Wilkowyje, kom.
01:15 Tożsamość zdrajcy film sensacyjny
03:00 To był lipiec 1945, dokum.
03:50 Wykrywacz kłamstw
04:10 Pytanie dnia
04:30 Reporterzy
04:40 Oko na świat

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Operacja zdrowie magazyn medyczny
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 140
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 873
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 430
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 141
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Mazurska Noc Kabaretowa 2026. Muszkieterowie kabaretu
21:15 Mazurska Noc Kabaretowa 2026. Muszkieterowie kabaretu
22:25 Mazurska Noc Kabaretowa 2026. Muszkieterowie kabaretu
23:40 To jest grane - wakacyjnie, program muzyczny
00:15 Zawsze z Wami chciałbym być - 30 lat Ich Troje
01:20 Varius Manx & Kasia Stankiewicz na dobry wieczór
02:25 Złoto dezerterów komedia wojenna
04:30 Rodzinka.pl

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 327
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 328
09:30 Trudne sprawy, odc. 1257
10:35 Trudne sprawy, odc. 1258
11:35 Gliniarze, odc. 874
12:35 Gliniarze, odc. 875
13:40 Dlaczego ja? odc. 1504
14:40 Dlaczego ja? odc. 1505
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1071
17:40 Gliniarze, odc. 1072
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Hobbit: Niezwykła podróż, film fantasy
23:50 Niezniszczalni, film sens., Grupa najemników otrzymuje zadanie obalenia dyktatora jednego z południowoamerykańskich państw.
02:05 Słyszeliście o Morganach? kom. rom., Będąca w separacji para zostaje objęta programem ochrony świadków.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1694
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:25 Babski biznes, rozrywk.
12:35 Ukryta prawda, odc. 1477
13:40 Ukryta prawda, odc. 1478
14:40 Ukryta prawda, odc. 1725
15:45 Detektywi, odc. 109
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Legion samobójców: The Suicide Squad, film przyg.
22:55 Reminiscencja, film SF, Nick Bannister, samotny weteran mieszkający w Miami, oferuje klientom możliwość ponownego przeżycia każdego wspomnienia, jakiego zapragną. Jego życie zmienia się, gdy poznaje Mae.
01:15 Godzilla II: Król potworów, film SF, Po pojawieniu się nowego zagrożenia Król Potworów powraca.
03:40 Uwaga!
03:55 Kuba Wojewódzki
04:50 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby program satyryczny
22:45 Kulisy manipulacji
23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
23:55 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki program informacyjny
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
04:30 Telezakupy

11 lipca - sobota

TVP 1

05:20 Game of Fish, film dok.
06:20 Balans bieli, pr. religijny
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:40 Rok w ogrodzie, magazyn
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych
08:50 Ranczo
09:45 Komisarz Alex, odc. 87
10:40 Ojciec Mateusz
11:35 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial dok., odc. 5-ost.
12:40 Kolty siedmiu wspaniałych, western
14:30 Przed ekranem
14:45 Okrasa łamie przepisy
15:20 Rozmowy na medal
16:00 Dziedzictwo, odc. 975
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Rolnik szuka żony, telenowela dok., odc. 6
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Człowiek mafii, sensac.
22:00 Zanim przyszła Solidarność, reportaż
22:30 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
22:50 Piłka nożna: mecz 1/4 finału
01:30 Mundial Biało-Czerwonych: Trzej przyjaciele z boiska, film dokum.
02:30 Piłka nożna: studio
02:50 Piłka nożna: mecz 1/4 finału

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia
05:45 Barwy szczęścia
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:25 Górna półka smaku
12:00 Zmiennicy
13:05 Panna młoda, odc. 141
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny
15:15 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
16:20 Na dobre i na złe
17:20 Panna młoda, odc. 142
18:15 Va banque, teleturniej
18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl
20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
21:05 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
23:05 Zakochani w Rzymie komedia romantyczna, Życie miłosne, przygody i dylematy ludzi przebywających w Rzymie - mieszkańców i przyjezdnych.
01:10 Kod Annie Parker, film obyczajowy, Annie Parker jest nieposkromioną kobietą, a na jej historię składają się; emocje, seks, choroby, niewierność, nauka i radość.
02:55 Akacjowa 38
03:40 Akacjowa 38

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat, magazyn
11:30 Pierwsza miłość, odc. 4175
12:20 Pierwsza miłość, odc. 4176
13:05 Pierwsza miłość, odc. 4177
13:50 Pierwsza miłość, odc. 4178
14:45 Kopciuszek, musical
17:10 Jak rozpętałem drugą wojnę światową, komedia
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf
21:55 Szybcy i wściekli 5, film sens., Grupa kierowców naraża się niebezpiecznemu gangsterowi, organizuje ryzykowny napad i musi wymknąć się ścigającemu.
00:45 Detonator, film sens., Agent CIA eskortuje Rosjankę, która ukryła 30 milionów dolarów.
02:50 Świat według Kiepskich serial kom., odc. 385
03:25 Świat według Kiepskich odc. 386
03:55 Świat według Kiepskich odc. 387

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1695
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:25 Na Wspólnej, odc. 4240
11:55 Na Wspólnej, odc. 4241
12:25 Na Wspólnej, odc. 4242
12:50 Na Wspólnej, odc. 4243
13:20 Młode gliny
14:20 Pajęczyna Charlotty film familijny
16:25 Sabrina, komedia romantyczna
19:00 Fakty
19:30 Sport, Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Poznaj naszą rodzinkę komedia
22:10 King Richard: Zwycięska rodzina, dramat biograficzny
01:15 Doktor Sen, horror, Dorosły Dan Torrance błąkając się po Ameryce spotyka małą dziewczynkę o takich samych zdolnościach jak on i stara się ją uchronić przed kultem Prawdziwy Węzeł.
04:00 Uwaga!
04:15 Detektywi, odc. 109
05:00 Recepta na stary dom 3

Republika

06:00 Smaki Polski
06:15 Kulisy manipulacji
06:50 Biznes Polska
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer program publicystyczny
11:30 Salonik Ziemkiewicza program publicystyczny
12:25 Republika dzień - serwis informacyjny
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Republika dzień
18:00 Republika dzień
18:15 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Jastrząb show
22:15 Piachem w tryby
23:10 Ściśle jawne, magazyn
00:00 Odbudowani
01:00 Magazyn filmowy P. Gońca
01:25 Poland Daily
01:35 Poland Daily - Weather
01:40 Dzisiaj
03:00 Gość „Dzisiaj”
03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
03:55 Hity w sieci
04:25 Rewolwer

12 lipca

TVP 1

05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:35 Stawka większa niż życie serial woj., odc. 10/18
09:45 Stawka większa niż życie odc. 11/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana cykl reportaży
13:10 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 4/8
14:15 Dom
16:00 Dziedzictwo, odc. 976
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Poradnik pozytywnego myślenia, komediodramat
22:35 Romans na godziny komedia romantyczna
00:20 Człowiek mafii, sens.
02:05 Ranczo Wilkowyje komedia
03:45 Czy to autyzm? film dokumentalny
04:30 Sprawdzamy, magazyn

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat, magazyn
11:20 Shrek ma wielkie oczy film animowany
11:55 Jak wytresować smoka 2 film animowany
14:05 Wakacje rodziny Johnsonów, komedia
16:20 Więzień labiryntu, thriller
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 King Kong, film przygodowy, Lata 30. XX wieku. Bankrutujący reżyser i głodująca aktorka wyruszają na tajemniczą Wyspę Czaszki, by nagrać film swojego życia, ponieważ w Nowym Jorku panuje wielki kryzys.
00:00 Wpadka, komedia romantyczna, Ambitna Alison i nieporadny życiowo Ben spędzają ze sobą noc, która kończy się nieplanowaną ciążą.
02:50 Świat według Kiepskich odc. 388
03:25 Świat według Kiepskich odc. 389

Republika

06:00 Transmisja mszy świętej program religijny
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro, publ.
12:10 Studio prasowe program publicystyczny
13:20 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:10 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień

eprasa.pl 76c3d24636

niedziela

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia
05:45 Barwy szczęścia
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:25 Dzień z życia artysty talk-show
11:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
12:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
16:15 Tak to leciało!
17:15 Maxima. Droga na tron, Pojawienie się Máximy Zorreguiety u boku holenderskiego następcy tronu wywołuje dyskusje na temat kariery politycznej jej ojca.
18:15 Rodzinka.pl
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 63. KFPP w Opolu - Autobiografia. Jubileusz Bogdana Olewicza
22:30 63. KFPP w Opolu - Autobiografia. Jubileusz Bogdana Olewicza
23:30 Na przekór losowi
00:35 Na przekór losowi
01:35 Król
02:55 Zakochani w Rzymie komedia romantyczna, Życie miłosne, przygody i dylematy ludzi przebywających w Rzymie.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1696
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Co za tydzień
12:15 Niezwykłe Stany Prokopa program rozrywkowy
12:50 Ugotowani, program kulinarno-rozrywkowy
14:00 Bella i Sebastian: Nowe pokolenie, film familijny
16:10 Akademia Policyjna 2: Pierwsze zadanie, komedia
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:45 Transformers: Zemsta upadłych, film SF
23:00 Ocean's Eleven: Ryzykowna gra, komedia sensacyjna, Zaraz po wyjściu z więzienia Danny Ocean planuje napaść jednocześnie na trzy kasyna w Las Vegas. W tym celu kompletuje niezwykłą grupę fachowców.
01:20 Czarna owca, komediodramat
03:20 Uwaga!
03:35 Wallander 3, odc. 9/13
05:10 Nauka jazdy 5

Republika

16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki
22:30 Piachem w tryby
23:15 Wywiad z chuliganem
00:10 Express Republiki
00:25 Express Republiki+
00:40 Poland Daily
00:50 Poland Daily - Weather
00:55 Dzisiaj
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
03:40 Salonik polityczny
04:30 Telezakupy

13 lipca - poniedziałek

TVP 1

05:00 Złoty chłopak, odc. 331
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Studio Raban
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Janosik
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 88
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Planeta Ziemia III serial dokum., odc. 4/8
14:00 Złoty chłopak, odc. 332
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 977
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Prokurator
21:25 Wielki test cyfrowej formy, widowisko
22:40 Wszystkie role Stanisława Barei, film dokum.
23:45 Poradnik pozytywnego myślenia, komediodramat
01:55 Kolty siedmiu wspaniałych, western
03:45 Wykrywacz kłamstw
04:05 Pytanie dnia
04:25 Reporterzy

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Rodzina (nie od) święta magazyn religijny
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:25 Okrasa łamie przepisy magazyn kulinarny
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy magazyn motoryzacyjny
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 142
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 874
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 431
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 143
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu teleturniej
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion teleturniej
21:50 Na sygnale, odc. 867
22:20 Na sygnale, odc. 868
22:55 U Pana Boga za piecem komedia
00:45 Karol, władca Hiszpanii
01:35 Nasz dom w górach serial obycz., odc. 13
02:30 Akacjowa 38, telenowela
03:30 Akacjowa 38, telenowela

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 330
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 331
09:30 Trudne sprawy, odc. 1259
10:30 Trudne sprawy, odc. 1260
11:35 Gliniarze, odc. 876
12:35 Gliniarze, odc. 877
13:40 Dlaczego ja? odc. 1506
14:40 Dlaczego ja? odc. 1507
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1073
17:40 Gliniarze, odc. 1074
18:50 Wydarzenia
19:18 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Szybcy i wściekli 7, film sensacyjny, Dominic Toretto i jego ekipa ponownie łączą siły, aby pokonać rządnego zemsty brata Owena - Deckarda oraz przechwycić szpiegowski program zwany Okiem Boga.
22:50 Barry Seal: Król przemytu, film biograficzny
01:25 Kapitan Phillips dramat biograficzny

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1697
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1479
13:40 Ukryta prawda, odc. 1480
14:40 Ukryta prawda, odc. 1726
15:45 Detektywi, odc. 110
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4244
20:50 Bitwa o gości
22:00 Saga „Zmierzch": Zaćmienie, film fantasy, Bella będzie musiała ostatecznie wybrać pomiędzy miłością a przyjaźnią.
00:30 Transformers: Zemsta upadłych, film SF, Autoboty po raz kolejny muszą stanąć do walki z Decepticonami, które chcą przejąć władzę nad Ziemią.
03:35 Co za tydzień
04:15 Uwaga!
04:35 Detektywi, odc. 110
05:25 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień program informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień program informacyjny
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne, program publ.
18:00 Gabinet Sakiewicza program publicystyczny
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:00 Biznes Polska
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

14 lipca - wtorek

TVP 1

05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Kościół z bliska
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Janosik
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 89
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 3 film dokumentalny
14:00 Złoty chłopak, odc. 333-ost.
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 978
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
20:50 Piłka nożna: mecz półfinałowy
23:30 Ostatni pojedynek film dokumentalny
00:40 Romans na godziny komedia romantyczna
02:25 Pajęczarki komedia obyczajowa
04:15 Wykrywacz kłamstw
04:35 Pytanie dnia

TVP 2

05:35 M jak miłość
06:25 Z Utrechtu do Polski reportaż
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie magazyn
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 143
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 875
15:00 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 432
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 144
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion teleturniej
21:50 Na sygnale, odc. 869
22:20 Na sygnale, odc. 870
22:55 Berlin Ku'damm 56, serial obycz., odc. 3/18
23:50 PitBull
00:50 Karol, władca Hiszpanii
01:45 Nasz dom w górach serial obycz., odc. 14
02:40 Demony i smoki film dokumentalny
03:45 Rodzinka.pl

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 332
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 334
09:30 Trudne sprawy, odc. 1261
10:30 Trudne sprawy, odc. 1262
11:35 Gliniarze, odc. 878
12:35 Gliniarze, odc. 879
13:40 Dlaczego ja? odc. 1508
14:40 Dlaczego ja? odc. 1509
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1075
17:40 Gliniarze, odc. 1076
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Drapacz chmur film sensacyjny
22:05 Tożsamość Bourne'a thriller
00:45 Transfer, thriller, Amerykański naukowiec egipskiego pochodzenia zostaje uznany za terrorystę i poddany brutalnemu przesłuchaniu. Młody pracownik CIA stara się go uwolnić.
03:25 Nasz nowy dom

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1698
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1481
13:40 Ukryta prawda, odc. 1482
14:40 Ukryta prawda, odc. 1727
15:45 Detektywi, odc. 111
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4245
20:50 Ostatnie tchnienie, thriller, Podczas nurkowania jedna z sióstr zostaje przygnieciona przez skałę. Druga próbuje się wynurzyć, a następnie wezwać pomoc i zejść ponownie z napełnioną butlą tlenu.
22:40 Kuba Wojewódzki
23:55 Godzina zemsty, film sens., Zdradzony przez wspólnika złodziej planuje srogą zemstę.
02:05 Uwaga!
02:25 Wallander
04:15 Detektywi, odc. 111
05:05 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień program informacyjny
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj" program informacyjny
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki program informacyjny
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

15 lipca - środa

TVP 1

05:00 Złoty chłopak, odc. 333-ost.
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:20 Janosik
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 90
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 To się opłaca
12:55 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 4 film dokumentalny
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 979
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio
20:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz półfinałowy
23:30 Danton, dramat hist.
01:55 Morderstwa w Cantal film kryminalny
03:35 Wykrywacz kłamstw
03:55 Pytanie dnia
04:15 Reporterzy
04:30 Oko na świat, magazyn

TVP 2

05:35 M jak miłość
06:30 Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny, magazyn
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 144
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 876
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 433
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 145
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion teleturniej
21:50 Na sygnale, odc. 871
22:20 Na sygnale, odc. 872
22:55 Berlin Ku'damm 56, serial obyczajowy odc. 4/18
23:55 PitBull
00:50 Karol, władca Hiszpanii
01:50 Nasz dom w górach serial obyczajowy odc. 15
02:50 Globus, film dokum.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 337
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 339
09:30 Trudne sprawy, odc. 1263
10:30 Trudne sprawy, odc. 1264
11:35 Gliniarze, odc. 880
12:35 Gliniarze, odc. 881
13:40 Dlaczego ja? odc. 1510
14:40 Dlaczego ja? odc. 1511
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1077
17:40 Gliniarze, odc. 1078
19:00 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - mecz: Bułgaria - Polska
21:25 Zróbmy sobie wnuka komedia
23:05 Pierwszy gol komediodramat
01:30 Pogromcy duchów. Dziedzictwo, komedia SF, Kiedy samotna mama i jej dwójka dzieci przyjeżdżają do małego miasteczka, zaczynają odkrywać swoje powiązania z oryginalnymi Pogromcami Duchów...

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1699
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1483
13:40 Ukryta prawda, odc. 1484
14:40 Ukryta prawda, odc. 1728
15:45 Detektywi, odc. 112
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, program inform.
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4246
20:50 Tarzan: Legenda film przygodowy
23:15 Legion samobójców: The Suicide Squad, film przygodowy, Oddział skazańców zostaje wysłany na wyspę Corto Maltese, gdzie mają wykonać samobójczą misję zniszczenia laboratorium Jötunheim.
02:05 Uwaga!
02:25 Wallander
04:15 Największe polskie katastrofy
05:10 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00 program publicystyczny
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt program publicystyczny
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki program informacyjny
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

eprasa.pl 76c3d24636

KRONIKA POLICYJNA

POSZUKIWANY ROWERZYSTA ZATRZYMANY

2 lipca w **Garwolinie** na **al. Legionów** policjanci zatrzymali 49-letniego obywatela Ukrainy, który kierował rowerem, będąc pod wpływem alkoholu. Podczas kontroli okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany przez sąd w Warszawie do odbycia kary 225 dni pozbawienia wolności. Został doprowadzony do zakładu karnego.

DOZÓR ZA ROZBÓJ

4 lipca w **Garwolinie** prokurator rejonowy zastosował wobec 22-letniego mężczyzny podejrzanego o rozbój środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonego.

ZAMIAST SPAWARKI

29 czerwca w **Garwolinie** do Komendy Powiatowej Policji zgłosił się mężczyzna, który kupił przez internet spawarkę. Po odebraniu przesyłki okazało się, że jej zawartość nie odpowiadała opisowi oferty. Straty oszacowano na ponad 500 zł. Policja prowadzi postępowanie.

ZAPŁACIŁ ZA BASEN

1 lipca w **Garwolinie** mieszkaniec zgłosił oszustwo internetowe. Za zakup basenu ogrodowego zapłacił 850 zł, jednak sprzedający nie wysłał towaru, zerwał kontakt i nie zwrócił pieniędzy. Sprawę wyjaśniają policjanci.

KRADZIEŻ NA RYNKU

1 lipca w **Garwolinie** nieznany sprawca ukradł z torebki kobiety kosmetyczkę z dokumentami oraz gotówkę w kwocie ponad 1 tys. zł. Do kradzieży doszło na rynku.

UKRADŁ GŁOŚNIKI Z MARKETU

2 lipca w **Garwolinie** pracownik jednego z marketów zgłosił kradzież czterech przenośnych głośników. Straty oszacowano na ponad 800 zł.

81 WYKROCZEŃ W TYDZIEŃ

W minionym tygodniu na terenie powiatu garwolińskiego policjanci mazowieckiej grupy SPEED skontrolowali 84 pojazdy i ujawnili 81 wykroczeń. Aż 69 z nich dotyczyło przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli 70 mandatów karnych, skierowali dwa wnioski o ukaranie do sądu oraz zatrzymali siedem dowodów rejestracyjnych. **(ak)**

Pomóżmy Ani

Życie 46-letniej **Anny Koryckiej** z gminy Łaskarzew zmieniło się nagle. Udar niedokrwienny przekreślił wszystkie plany, a miała ich dużo. Teraz walczy o odzyskanie podstawowej sprawności. To wymaga czasu, cierpliwości i pieniędzy. Pomóżmy jej. **(MB)**

www.fundacjavotum.pl/korycka-anna/

ZESKANUJ I POMÓŻ
Szybko, bezpiecznie, w 30 sekund!
zrzutka.pl/2277u3

Wpłać BLIKIEM
733 205 189
tytuł: Anna Korycka

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 5, 10

Bez wotum zaufania i absolutorium

Wbrew malkontentom roztaczającym ongiś czarne wizje, gminy w powiecie garwolińskim mają się dobrze lub bardzo dobrze. Można zastanawiać się nad kryzysem demograficznym i dlaczego tak zwane wyrównywanie szans nie powstrzymało migracji ze wsi i miasteczek do dużych aglomeracji, ale tempo inwestycji nie maleje.

Ci bardziej związani z poprzednią władzą trochę narzekają na mniejsze dotacje, ale gminy lepiej rozwinięte chwalą sobie nowy system finansowania. Zdecydowana większość potrafi zresztą świetnie współpracować z instytucjami rządowymi i samorządem wojewódzkim. Efektem tego są wyniki głosowania nad absolutorium i wotum zaufania dla burmistrzów i wójtów. Wszyscy otrzymali je jednogłośnie lub zdecydowaną większością głosów. Wyjątkiem jest tylko zarząd powiatu, mimo że, jak powiedziała w swoim wystąpieniu starosta **Iwona Kurowska**, powiat zrealizował szereg inwestycji, zwłaszcza drogowych.

- To świadczy o rozwoju powiatu – mówiła.- Nie widać osłabienia finansowego. Mamy tendencje do poprawy pozycji w porównaniu do podobnych powiatów. Pieniądze z dotacji i rządowych funduszy, pozyskane jeszcze w 2023 roku, to 16 mln 872 tys. zł. Zarząd nie korzystał z możliwości kredytowania. Wcześniejsze sukcesywne obniżanie kwoty długu pozwoliło wypracować nadwyżkę operacyjną w kwocie 20 mln 368 tys. zł. To znacząco poprawiło możliwości inwestycyjne i zagwarantowało pieniądze na zabezpieczenie środków własnych przy końcowym etapie budowy hali sportowej w Żelechowie za 15 mln 606 tys. zł czy pierwszym etapie remontu dachu w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Miętnem za 1,5 mln zł. Wskaźnik zadłużenia w stosunku do dochodów wyniósł na koniec 2025 roku 13,79 proc. przy dopuszczalnych 60 procentach. Zdolność kredytowa naszego powiatu jest wyższa od większości jednostek samorządu terytorialnego.



Michał Pałyska fot. MB

Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie i komisja rewizyjna rady pozytywnie oceniły sprawozdanie finansowe i wykonanie ubiegłorocznego budżetu powiatu, ale nie zabrakło głosów krytycznych.

- Powiat zwrócił do budżetu wojewody około 2 mln 883 tysięcy – wytknęła radna **Karolina Jamnicka-Kondej** – gdyż nie zrealizowano inwestycji w ramach ochrony ludności cywilnej. Inne samorządy sobie z tym poradziły, a jeśli już coś zwróciły, to były to małe kwoty.


Iwona Kurowska fot. MB

Radna dodała, że Powiatowy Ośrodek Sportu i Zarządzania Lokalami w Miętnem może odpłatnie wykonywać zadania, pokrywając koszty utrzymania z dochodów własnych.

- Niestety, nie realizuje się tej zasady. Rok 2025 ośrodek rozpoczął z długiem ponad 829 tys. zł, a zakończył wynikiem ujemnym w wysokości 913 tys. zł. Plan zakładał, że zmniejszy się on do 327 tys. zł. Wynik rzeczywisty jest więc trzykrotnie gorszy od planowanego. W latach 2022-2024 do ośrodka skierowano w formie dotacji oraz inwestycji majątkowych 2,4 mln zł. Były też umorzenia. Mimo to placówka nie odzyskała płynności finansowej – informowała radna.

-Prawo o ochronie ludności cywilnej nakłada na samorządy ogromne obowiązki – tłumaczyła starosta.- Jako zarząd podjęliśmy to zadanie, ale mechanizmy finansowe nie nadążyły za tymi wymogami. Środki z budżetu wojewody mazowieckiego przekazano zbyt późno. Spowodowało to sytuację kryzysową na rynku, a oferty


Grzegorz Szymczak fot. arch.

wykonawców wielokrotnie przekraczały nasze wyceny i zabezpieczone pieniądze. Wykonawcy kilkunastokrotnie zawyżali koszt swoich prac. W tej sytuacji nie dokonywaliśmy rozstrzygnięć przetargów, w których ceny rażąco odbiegały od realiów.

Starosta przekonywała, że niezrealizowanie inwestycji w ramach ochrony ludności cywilnej wynikało z przyczyn obiektywnych, a nie z zaniechania powiatu.

- Podobna sytuacja była z dokumentacją na rozbudowę strzelnicy przy Zespole Szkół nr 1 w Garwolinie. Zadanie nie zostało zrealizowane z winy wykonawcy, a więc z przyczyn niezależnych od zarządu – dodała kolejny przykład.

Podkreślała też, że skoro RIO i komisja rewizyjna pozytywnie oceniły sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu za 2025 rok, to udzielenie zarządowi absolutorium powinno być formalnością.

- RIO ocenia sprawozdanie finansowe pod kątem przestrzegania przepisów i realizacji uchwał – podkreślił radny **Grzegorz Szymczak**. - Radni mają prawo i obowiązek szerzej oceniać działania zarządu, zwracając uwagę na celowość wydatków. Uważam, że już drugi rok z rzędu za dużo wydajemy na promocję, szczególnie pani starosty i radnych z klubu PiS. Zagłosuję przeciw udzieleniu zarządowi absolutorium, chociażby za niewykorzystanie prawie 3 mln zł na ochronę ludności cywilnej. Negatywnie oceniam brak współpracy z częścią radnych i z częścią włodarzy gmin. Od dwóch lat nie możemy doprosić się o plan remontów dróg powiatowych. Brak jest pomysłu na zbilansowanie budżetu ośrodka w Miętnem. Zbyt duże są dotacje do oświaty.


Mirosław Walicki fot. MB

- Dopłacamy do oświaty 32 mln zł – ripostował wicestarosta **Mirosław Walicki**. - Procentowo jest to dużo mniej od tego, co dokładają gminy. Stać nas na to, żeby inwestować w młodzież i i szkoły. Subwencje państwowe są coraz niższe, a my nie chcemy zamykać szkół.

- Głosowanie nad wotum zaufania traktujecie państwo, jako okazję do uderzenia w zarząd powiatu – starosta Kurowska z trudem ukrywała irytację. - Bawcie się dalej. Ja rozumiem, że nie możecie otrzepać się z ran, jakie odnieśliście 6 maja 2024 roku (wybór starosty i członków zarządu– przyp. MB). Jeszcze raz zapraszam was do współpracy.

- W 2025 roku pozwała pani do sądu własne starostwo – przypomniał przewodniczący rady **Michał Pałyska**. - Większego obciachu nie znalazłem nigdzie. Chociażby tylko z tego powodu absolutorium nie powinno być udzielone.

Zarządowi powiatu ciągle nie udaje się odzyskać większości w radzie, chociaż przez moment wydawało się, że jest to możliwe. W pierwszym głosowaniu nad wotum zaufania 11 radnych było za, 11 przeciw, 1 nie głosował. Do bezwzględnej przewagi, a taki jest wymóg, zabrakło jednego głosu. Okazało się, że niegłosującym był **Waldemar Trzaskowski** z klubu PiS. Po dłuższym czasie poprosił o reasumpcję głosowania tłumacząc, że musiał opuścić salę, gdyż źle się poczuł. Rada przychyliła się do tego wniosku, ale ponowne głosowanie niczego nie zmieniło: 11 było za, 12 przeciw.

Rada nie udzieliła też zarządowi absolutorium. Za taką decyzją głosowało tylko 11 radnych przy 4 przeciwnych, 7 wstrzymujących się i 1 nie biorącym udziału w głosowaniu. Głosami 20 radnych przy 3 wstrzymujących się przyjęto natomiast sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu za 2025 rok. Formalnie wyniki głosowań niczego nie zmieniają, ale uszczerbek na prestiżu, jak zwykle, jest znaczny.

MIROSŁAW BUCZEK

Burmistrz i wójt prezesami

W Podłężu (gmina Maciejowice) odbył się Zjazd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Ważnym punktem obrad był wybór władz na kolejną kadencję.

Prezesem został burmistrz **Tomasz Kwiatkowski**, wiceprezesem **Tomasz Płatek**, sekretarzem **Sebastian Kieliszek**, skarbnikiem **Jacek Kalbarczyk**. Do zarządu weszli też **Witold Kalbarczyk** i **Łukasz Cyrta**. Komendantem gminnym jest **Adam Gliwka**, a jego zastępcą **Andrzej Paciorek**.

W gminie Trojanów prezesem został wójt **Michał Jasek**, wiceprezesami **Andrzej Mikusek** i **Łukasz Grzyb**, komendantem gminnym **Dariusz Czyszek**, sekretarzem **Lucjan Kujda**, skarbnikiem **Jarosław Wojtaś**, a członkiem prezydium zarządu **Tomasz Wiśniewski**. **(MB)**

Zmarł Jan Szamryk

W wieku prawie 88 lat zmarł dziennikarz i podróżnik **Jan Szamryk** z Garwolina.

Podczas sześćdziesięcioletniej wędrówki po świecie był w 157 krajach na wszystkich kontynentach. Dwukrotnie opłynął Przylądek Horn. Przemierzył Jedwabny i Herbaciany Szlak, wędrował śladami wypraw Aleksandra Macedońskiego, dotarł na Antarktydę, przeżył trzęsienie ziemi na Bali i Jawie, poruszał się wśród dzikich zwierząt w Afryce.


fot. arch. UM

Odszedł człowiek, który widział więcej niż inni. Był wielokrotnie honorowany przez władze miejska Garwolina. **(MB)**

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Bogatsza gmina to biedniejsza szkoła – tak działa system. Wójt, skarbnik i radni szukają sposobu, by pomóc.

Nadzieja dla szkoły w Mostowie

Pod znakiem niepewności upłynęła końcówka roku szkolnego w szkole i przedszkolu w Mostowie. Są to placówki niepubliczne prowadzone przez stowarzyszenie. W nowych realiach finansowych ich dalsze istnienie mogło być zagrożone.

Na poprzedniej sesji rady gminy w Huszlewie **Marta Wawryniuk**, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Mostowie, Niepublicznego Przedszkola „Słoneczko" w Mostowie odczytała wniosek o wsparcie finansowe, skierowany do gminy przez stowarzyszenie, nauczycieli oraz rodziców.

BOGATSZA GMINA, MNIEJSZE PIENIĄDZE

- Podstawą niniejszego wniosku jest istotne ograniczenie środków finansowych wynikających ze zmniejszenia wysokości subwencji oświatowej będącego konsekwencją zakwalifikowania gminy do jednostek o wysokim poziomie zamożności – czytamy w piśmie. - Mechanizm ten, choć systemowy, nie uwzględniał rzeczywistych kosztów funkcjonowania placówki niepublicznej. (...) Naszej szkole została zabrana ogromna kwota, która pozwoliłaby w dalszym ciągu funkcjonować i spełniać rolę edukacyjną.

Jak wynika z pisma, finansowanie szkoły zostało zmniejszone o 17 tys. zł miesięcznie, czyli ponad 200 tys. zł rocznie.

- Mając na uwadze powyższe problemy i nasze trudności, zwracam się z wnioskiem o udzielenie wsparcia finansowego, które zostanie przeznaczone na pokrycie bieżących kosztów działalności szkoły, w szczególności w bieżącym utrzymaniu budynku szkoły oraz pozwoli na poszerzenie oferty edukacyjnej placówki o zakup pomocy dydaktycznych niezbędnych do właściwego procesu dydaktycznego – czytamy w piśmie. Uzyskanie wsparcie pozwoli na zachowanie stabilności funkcjonowania placówki oraz dalsze zapewnienie mieszkańcom gminy



fot. DK

Huszlew, w tym mieszkańcom Mostowa i okolicznych miejscowości, dostępu do wysokiej jakości edukacji. Jednocześnie pragniemy podkreślić, iż działalność szkoły odciąża system oświaty publicznej, przyjmując część zadań edukacyjnych gminy.

Jak wyjaśniała dyrektor Marta Wawryniuk, zmniejszenie kwoty pieniędzy przekazywanej szkole wynika z danych GUS oraz wskaźnika P3, uwzględniającego m.in. zamożność danej gminy. - Do tej pory szkoła dostawała rocznie z tego wskaźnika 207 tysięcy, to jest w skali miesięcznej około 17 tysięcy zł. I to od stycznia jest mi zabrane, czyli 17 tysięcy szkoła będzie miała mniej – mówiła dyrektor. - Niestety, nie czarujmy się, nie pozwoli to na utrzymanie szkoły.

TAKA RZECZYWISTOŚĆ

Chwilę później dane dotyczące wyliczenia wskaźników i wysokości wsparcia potwierdziła skarbnik gminy **Katarzyna Mackiewicz**.

- Czy zmniejszenie dotacji wynika z tego, że statystycznie jesteśmy bogatsi, tak? – upewniał się przewodniczący rady gminy Grzegorz Wawryniuk. - Tak – potwierdziła dyrektor.

- To jest odpowiedź naszego państwa. Jeżeli ktoś stara się uzyskiwać dochody, tak jak gmina, to zostaje za to wynagrodzony obcięciem wszelkich subwencji. I to jest nasza rzeczywistość – zauważył przewodniczący rady gminy.

- Jestem z innej gminy, ale wysłałam dzieci do Mostowa, bo tam jest mało dzieci – mówiła matka jednego z uczniów. Dzięki temu, jak mówiła, nauka w tej szkole wygląda niemal jak nauczanie indywidualne i jest na wysokim poziomie. - Nie ma, że się nie przygotują, nie nauczą czegoś, schowają za kimś – opowiadała.

Jak wynikało z wypowiedzi skarbnik Katarzyna Mackiewicz, możliwość przyznania dotacji celowej dla placówek niepublicznych przez gminę raczej nie wchodzi w grę. Czuwa nad tym nadzorująca finanse samorządów Regionalna Izba Obrachunkowa. Nie oznacza to, że w ogóle żadne wsparcie ze strony gminy nie jest możliwe. Będą prowadzone jeszcze rozmowy w tej sprawie.

Wójt **Stanisław Stefaniuk**, podsumowując, stwierdził, że jeśli rozmowy z organami nadzoru nad finansami samorządowymi przyniosą jakieś rozwiązanie, to gmina zastanowi się nad wsparciem dla szkoły i przedszkola.

WÓJT: POMOC BĘDZIE!

Na sesji absolutoryjnej pod koniec czerwca wójt podał już więcej konkretów. Odbyło się w tej sprawie kilka spotkań, m.in. księgowości urzędu gminy i dyrekcji szkoły oraz wójta z zarządem szkoły.

- Musimy w tej chwili przygotować uchwały w tej sprawie. Uchwały muszą być skonsultowane z kancelarią prawną. Te uchwały przedstawimy państwu w lipcu na najbliższym posiedzeniu Rady Gminy – zwrócił się do radnych wójt Stanisław Stefaniuk. - Radni wyraźnie się określili, że dla uspokojenia obecnej sytuacji, zarówno rodziców, jak i nauczycieli i uczniów uczęszczających do tej placówki, możemy dzisiaj powiedzieć, że ta pomoc będzie.

- Z tym że ona będzie przyznana na okres jednego roku szkolnego. Potem będziemy musieli z uwagą temu wszystkiemu się po prostu przyglądać – zastrzegł wójt.

Gmina, choć statystycznie bogata, musi liczyć się z wydatkami.

- Na pewno to nie będzie 10 czy 20 tysięcy, lecz kilkaset tysięcy złotych – podsumowała skarbnik.

DARIUSZ KUZIAK

KRONIKA POLICYJNA

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

30 czerwca w **Olszance** łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 60-letniego mieszkańca gminy Olszanka. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

PODRABIANE MARKI

1 lipca na targowisku miejskim w **Łosicach** policjanci natrafili na stoisko oferujące do sprzedaży odzież oznaczoną podrobionymi znakami towarowymi renomowanych firm. Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 100 T-shirtów i kurtek znanych marek. Właścicielka towaru 48-letnia kobieta usłyszała już zarzuty.

NIETRZEŹWA W AUDI

1 lipca w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli 43-letnią mieszkankę gminy Łosice. Kobieta kierowała Audi, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 2,46 promila.

NIETRZEŹWY ROWERZYSTA

3 lipca w **Niemojkach** 49-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,60 promila.

SKRADZIONO CIĘŻARÓWKĘ

5 lipca w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży samochodu ciężarowego w **Kózkach** (gm. **Sarnaki**). Między 3 a 5 lipca nieznany sprawca ukradł białego Forda Transita. Poszkodowanym jest 54-letni mieszkaniec woj. podlaskiego. Wartość skradzionego pojazdu to 50 tys. zł. **(DK)**

Dwory powiatu łosickiego uchyliły swoje bramy dla uczestników naukowej sesji o ziemiaństwie

Od dworu do dworu

To była niepowtarzalna okazja. Dawne dwory stanowią własność prywatną, zwykle są więc niedostępne dla turystów. Jednocześnie to jedne z najcenniejszych zabytków w powiecie łosickim.

Wycieczkę przygotował **Sławomir Kordaczuk**, dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach i autor interesującego przewodnika po powiecie łosickim. Wyprawa szlakiem dworów była główną atrakcją drugiego dnia sesji naukowej „Ziemianie kolekcjonerzy – ziemiaństwo w kolekcjach" zorganizowanej przez siedleckie muzeum.

DZIADKOWSKIE I KOWNATY

Pierwszym punktem na trasie wycieczki był dwór w miejscowości Dziadkowskie-Folwark (gm. Huszlew). Po powstaniu styczniowym majątek Dziadkowskie kupił **Bolesław Chrzanowski**. Jego syn, **Ignacy Chrzanowski**, profesor filologii polskiej, jest m.in. autorem fundamentalnej pracy „Historia literatury niepodległej Polski".

Dwór, w którym Ignacy Chrzanowski spędzał dzieciństwo, nie przetrwał I wojny światowej. Obecny wybudowano na początku lat 20. XX wieku. Obecnie, zniszczony, choć pod dachem, jako jeden z ostatnich ocalałych, a wciąż nieodnowionych dworów w powiecie, czeka na gruntowną restaurację.

Uczestnicy wycieczki odwiedzili miejsce po dworze w Kownatach (gm. Huszlew). Zaledwie miejsce, bo sam dwór, odnowiony staraniem właścicieli, spłonął w 2012 r. wraz z całym wyposażeniem.



Dwór w miejscowości Dziadkowskie-Folwark

JK

PERŁA HUSZLEW

Uczestnicy wycieczki posilili się pysznymi kanapkami, które czekały na nich w świetlicy OSP w Huszlewie, a następnie pomaszerowali do dworu. Przepięknie położony i architektonicznie doskonały, klasycystyczny dwór w Huszlewie to perła powiatu. Wybudowano go na przełomie XVIII i XIX wieku. Najstarsza wzmianka o Huszlewie pochodzi z końca XIV wieku i mówi o nadaniu miejscowych dóbr Abrahamowi z Jaxów Chamiec herbu Gryf przez króla Władysława Jagiełłę. Od obecnego właściciela pałacu uczestnicy wycieczki dowiedzieli się, że kilka lat temu potomkowie tego rodu bawili się w dworze na odbywającym się tam weselu. Przez kilkaset lat Huszlew był własnością książąt Woronieckich. Ostatnią właścicielką dworu (do 1944 r.) była księżna Maria Woroniecka. Zarówno sam dwór, jak i jego otoczenie, w tym oranżeria i park – trzeba przyznać – robią zachwycające wrażenie.



Dwór w Chotyczach

CZEBERAKI, TOPORÓW, CHOTYCZE

W porównaniu z Huszlewem, dwór w Czeberakach prezentuje się dziś raczej skromnie. Po II wojnie światowej ten majątek nie podlegał parcelacji, gdyż był już niewielki. W okresie międzywojennym ówczesna właścicielka wysprzedawała go po kawałku, dzieląc na mniejsze nieruchomości. Dwór w Czeberakach, podobnie jak w Dąbrowie, gdzie wycieczka miała swój finał, ma tak zwany portyk wgłębny. Uczestnicy wycieczki mieli się więc gdzie schronić przed przelotnym deszczem.

Malowniczo położony w dziczejącym parku dwór w Toporowie można było obejrzeć jedynie z dystansu. Teren jest właśnie placem budowy. Zakupiony przez przedsiębiorcę z Siedlec dwór jest właśnie odbudowywany.

W przeciwieństwie do większości wiejskich dworów, których styl nawiązuje do klasycyzmu, dwór w Chotyczach zwraca uwagę neogotyckim, ceglanym zwieńczeniem ganku. Po wojnie przez pewien czas w dworze mieściła się szkoła. Z tamtych czasów na gazonie przed budynkiem pozostał pomnik Tadeusza Kościuszki.

tekst i zdjęcia:
DARIUSZ KUZIAK

O powiecie łosickim czytaj też na str. 9, 13

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

eprasa.pl 76c3d24636

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA MOTOCYKLIŚCIE

1 lipca około godziny 19.00 na skrzyżowaniu ulic **Świderskiej** i **700-lecia** w **Łukowie** doszło do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem. Jak ustalili policjanci, 44-letnia mieszkanka Warszawy, kierująca samochodem marki Mini Cooper, skręcając w lewo z ul. Świderskiej w ul. 700-lecia, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka motocykliście. Doszło do zderzenia pojazdów. Na miejsce skierowano służby ratunkowe, które udzieliły pomocy uczestnikom zdarzenia. Okoliczności i przebieg wypadku wyjaśniają policjanci.

MOTOCYKLISTA TRAFIŁ DO SZPITALA

Na ul. **Lubelskiej** w **Łukowie** doszło do zderzenia motocykla z samochodem osobowym.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 63-letni mieszkaniec gminy Kąkolewnica, kierujący motocyklem marki Junak, podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 48-letniej kobiecie kierującej samochodem marki Hyundai. W wyniku zderzenia motocyklista odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala. Okoliczności oraz dokładny przebieg zdarzenia wyjaśniają policjanci. **(T.MARK)**

Wakacyjne warsztaty rękodzieła

Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka zaprasza dzieci i młodzież na wakacyjne warsztaty rękodzieła, które odbędą się od 13 do 31 lipca.

W programie znalazły się zajęcia z haftu, wyszywania oraz tkactwa. Warsztaty będą prowadzone od poniedziałku do piątku w dwóch grupach, o godz. 10.00 i 12.00. Udział kosztuje 12 zł za dzień, a wszystkie materiały zapewnia muzeum. Zapisy prowadzone są telefonicznie oraz w siedzibie placówki. **(T.MARK)**

Tymczasowy Punkt Paszportowy już działa

Od 1 lipca mieszkańcy Łukowa mogą składać wnioski o paszport bez konieczności wyjazdu do innych miast. Tymczasowy Punkt Paszportowy działa na parterze Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 17. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 12.00.

W punkcie można złożyć wniosek o wydanie paszportu oraz odebrać gotowy dokument. Otwarcie placówki było efektem współpracy władz miasta z wojewodą lubelskim **Krzysztofem Komorskim**. **(T.MARK)**

Trudne pytania o przyszłość Łukowa

Dobra kondycja finansowa miasta, malejące zadłużenie i nadwyżka budżetowa z jednej strony, a z drugiej - depopulacja, rosnące koszty życia mieszkańców, sytuacja przedsiębiorców i pytania o kierunki rozwoju miasta.

Podczas debaty nad raportem o stanie Łukowa za 2025 rok radny **Bartłomiej Bryk** przygotował własną analizę funkcjonowania samorządu. Burmistrz otrzymał jednak wotum zaufania i absolutorium.

Dochody miasta w 2025 roku wyniosły blisko 199 mln zł, wydatki niespełna 195 mln zł, a rok zakończył się nadwyżką budżetową w wysokości około 3,9 mln zł. Zadłużenie spadło do około 12,6 mln zł, stanowiąc 6,63 proc. wykonanych dochodów. Bartłomiej Bryk zaznaczył jednak, że dobra kondycja finansowa nie oznacza automatycznie sukcesu w zarządzaniu miastem. – O wiele ważniejsze pozostaje pytanie, czy pieniądze wydawane są na przedsięwzięcia rzeczywiście odpowiadające potrzebom mieszkańców – mówił.

Zdaniem radnego największym wyzwaniem stojącym przed Łukowem nie jest dziś budżet, lecz spadek liczby mieszkańców. Przypomniał, że w ciągu zaledwie dwóch lat liczba mieszkańców miasta zmniejszyła się o ponad 700 osób.

– Miasto zachowuje bieżącą zdolność administracyjną i finansową, ale nie rozwiązuje w wystarczającym stopniu problemów, które będą decydowały o jego pozycji w przyszłości. W ujęciu księgowym funkcjonuje stabilnie, natomiast w ujęciu strategicznym traci czas, mieszkańców, część przewag konkurencyjnych i zaufanie części środowisk lokalnych – mówił.

Według Bartłomieja Bryka samorząd powinien przygotować kompleksowy program przeciwdziałania depopulacji, obejmujący politykę mieszkaniową, podatkową, rozwój usług publicznych oraz wsparcie młodych rodzin. Radny zwracał uwagę, że coraz więcej mieszkańców decyduje się na budowę domów poza granicami Łukowa.

– Jeżeli otoczenie oferuje mieszkańcom korzystniejsze warunki zamieszkania, to my musimy odpowiedzieć jakością infrastruktury, dostępem do usług, sprawną komunikacją, polityką mieszkaniową i przewidywalnością kosztów życia w Łukowie – argumentował.

Znaczną część wystąpienia poświęcił również oświacie, która pozostaje największą pozycją w budżecie miasta. W 2025 roku przeznaczono na nią ponad 84 mln zł, czyli około 43 proc. wszystkich wydatków. – Wydatki oświatowe będą rosły wraz z kosztami pracy, energii i utrzymania infrastruktury, a przy spadku liczby dzieci ryzyko zachowania równowagi będzie coraz większe. Nie chciałbym, aby do Łukowa wróciły pomysły likwidacji szkół – podkreślał.

Odnosząc się do inwestycji, zaznaczył, że nikt nie może zarzucić władzom miasta ich braku.

– Kluczowe pytanie brzmi jednak inaczej: czy inwestuje się w to, co w danym momencie jest najważniejsze dla mieszkańców i rozwoju miasta?

Jako przykład wskazał dyskusję wokół budowy ulicy Strzelniczej i planowanego pola golfowego. – W mieście tracącym mieszkańców priorytetem powinny być zadania o wysokim znaczeniu – ocenił.

ROSNĄCE KOSZTY ŻYCIA

Bartłomiej Bryk przekonywał, że nawet najlepsze wskaźniki budżetowe nie będą miały większego znaczenia, w obliczu kolejnych podwyżek. – Mieszkaniec nie rozlicza budżetu według klasyfikacji budżetowej, lecz według tego, ile zostaje mu w portfelu – mówił.

Przypomniał, że w ostatnich latach mieszkańcy Łukowa musieli zmierzyć się z podwyżkami podatku od nieruchomości, opłat za odbiór odpadów komunalnych, cen wody oraz ścieków.

– Każdą z tych decyzji możemy analizować oddzielnie, ale efekt społeczny powstał poprzez skumulowanie tych podwyżek – podkreślał. Jego zdaniem każdej podwyżce powinno towarzyszyć nie tylko szczegółowe uzasadnienie, ale również widoczna poprawa jakości świadczonych usług.



Bartłomiej Bryk fot. arch. radnego

– Jeśli mieszkańcy płacą więcej za odpady, oczekują większej czystości miasta. Jeżeli płacą więcej za wodę i ścieki, oczekują stabilnej infrastruktury i ograniczenia awarii. Jeśli rosną podatki, oczekują lepszych dróg, parkingów, bezpieczeństwa i dostępności usług publicznych. Brak odczuwalnej poprawy powoduje utratę zaufania do polityki finansowej samorządu.

PRZEDSIĘBIORCY, CENTRUM MIASTA I INFRASTRUKTURA

Bartłomiej Bryk przypomniał też dyskusję o podwyżce podatku od nieruchomości dla firm.

– Przedsiębiorcy nie oczekiwali wycofania się z podwyżek, lecz ich rozłożenia w czasie. Dzisiaj widzimy skutki skumulowanego efektu tych decyzji – mówił, dodając, że samorząd powinien prowadzić znacznie szerszy dialog z lokalnym biznesem. Jednym z jego postulatów było powołanie Rady Biznesu. – Brakuje stałego, jawnego i uporządkowanego mechanizmu konsultacji polityki gospodarczej miasta. Rada Biznesu mogłaby opiniować projekty uchwał dotyczących przedsiębiorców, wskazywać bariery rozwoju oraz stanowić pomost pomiędzy urzędem a lokalnym rynkiem pracy.

Zwrócił również uwagę na sytuację w centrum Łukowa. Podkreślał, że na kondycję handlu wpływają rozwój sprzedaży internetowej, konkurencja galerii handlowych oraz zmieniające się zwyczaje zakupowe mieszkańców, jednak samorząd także ma wpływ na przyszłość śródmieścia. – Centrum miasta powinno być wizytówką, miejscem handlu, usług i spotkań mieszkańców. Tymczasem coraz częściej docierają do nas sygnały o pustych lokalach i słabnącym handlu. Potrzebna jest spójna polityka ożywienia centrum miasta. Jednym z jej elementów powinny być również decyzje dotyczące organizacji ruchu.

Radny nie kwestionował idei ograniczania liczby miejsc parkingowych w centrum, zwracał jednak uwagę, że mieszkańcy muszą otrzymać realną alternatywę.

– Problem pojawia się wtedy, gdy miejsca parkingowe są zabierane, a zapowiadane parkingi zastępcze nie powstają. Takie decyzje osłabiają zaufanie mieszkańców do samorządu – ocenił.

Po zakończeniu debaty większość radnych pozytywnie oceniła działalność władz miasta. Rada Miasta udzieliła burmistrzowi zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. Za absolutorium zagłosowało 17 radnych, jeden wstrzymał się od głosu, nie było głosów przeciwnych.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kino pod gwiazdami wróciło do Łukowa

Miłośnicy filmów ponownie mogą spędzać letnie wieczory w wyjątkowej atmosferze. W Łukowie ruszyła kolejna edycja Kina Letniego, które od 3 lipca zaprasza mieszkańców do amfiteatru w Parku Miejskim. Bezpłatne seanse będą odbywać się przez całe wakacje, w każdy piątek o godz. 21.15.

To propozycja dla wszystkich, którzy chcą połączyć oglądanie filmu z wypoczynkiem na świeżym powietrzu. Wystarczy zabrać koc lub leżak, spotkać się z rodziną czy znajomymi i spędzić letni wieczór pod gwiazdami. Organizatorzy – Łukowski Ośrodek Kultury przygotowali repertuar, w którym znalazły się zarówno nowe polskie produkcje, jak i filmy familijne.

W lipcu widzowie obejrzą kolejno: **„Utratę równowagi”** (10 lipca), **„Dla waszego dobra”** (17 lipca), **„Nieprzyjaciela”** (24 lipca) oraz **„To nie mój film”** (31 lipca).

Sierpniowe seanse rozpoczną się projekcją filmu **„Miłość na pierwszą stronę”** (7 sierpnia). Tydzień później wyświetlony zostanie **„Fuks 2”**, następnie **„Błazny”** (21 sierpnia), a wakacyjny cykl zakończy familijny film **„Za niebieskimi drzwiami”**, który będzie można obejrzeć 28 sierpnia. **(T.MARK)**



Młoda skrzypaczka z Łukowa wystąpi w Carnegie Hall

Maria Julia Niebrzegowska z Łukowa zdobyła pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie Golden Classical Music Awards i została zaproszona do udziału w Koncercie Laureatów w słynnej Carnegie Hall w Nowym Jorku.

Młoda skrzypaczka uczy się gry na instrumencie od dwóch lat pod kierunkiem **Natalii Pomyłujko** i **Macieja Szuksztula**. Występ na jednej z najbardziej prestiżowych scen świata odbędzie się na początku grudnia. **(T.MARK)**

R E K L A M A



eprasa.pl 76c3d24636

Radni KO zawiadamiają służby, starosta odpiera zarzuty.

Ostry spór o finanse

Konflikt między klubem radnych Koalicji Obywatelskiej a władzami powiatu mińskiego wchodzi w kolejny etap. Radni KO poinformowali o skierowaniu zawiadomień do Najwyższej Izby Kontroli, Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Ich zdaniem konieczne jest wyjaśnienie szeregu decyzji finansowych podejmowanych przez obecny zarząd powiatu.



Grafika przygotowana przez klub KO Powiatu Mińskiego

WZROST ZATRUDNIENIA I ZADŁUŻENIA

Jednym z głównych zarzutów jest znaczący wzrost zatrudnienia w Starostwie Powiatowym oraz jednostkach podległych. Według radnych liczba etatów wzrosła o około jedną trzecią, co przełożyło się na zwiększenie funduszu wynagrodzeń i nagród. Jak podkreślają, roczne wydatki na ten cel mają wynosić około 52 mln zł.

– Nowy zarząd przejął fundusze powiatu w bardzo dobrym stanie. Plany, jakie widzimy w tym roku i przyszłym, powodują ogromne zadłużenie. Reforma finansów dała powiatowi dodatkowe 58 mln zł, co zostało przejedzone przez wzrost funduszu płac – stwierdza przewodniczący klubu fadnych KO **Witold Kikolski**.

Do zarzutów odniósł się starosta **Remigiusz Górniak**. Jak wyjaśniał, zwiększenie zatrudnienia było konsekwencją utworzenia nowych komórek organizacyjnych, odpowiedzialnych m.in. za rozwój powiatu oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych.

– Teraz mamy wspaniały zespół, ludzi, których ściągnąłem z Warszawy, z ministerstw. To osoby, które pozyskały dla powiatu około 70 mln zł. Jest to kwota nieporównywalnie większa od kosztów ich zatrudnienia – podkreśla starosta.

W opublikowanym 1 lipca oświadczeniu Remigiusz Górniak zaznaczył, że przez wiele lat powiat miński nie korzystał w pełni z możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Jak wskazywał, powołanie zespołu specjalistów pozwoliło w ciągu dwóch lat zdobyć ponad 70 mln zł dotacji, głównie z funduszy europejskich, przeznaczonych na inwestycje infrastrukturalne.

130 TYSIĘCY NA WŁASNĄ PROMOCJĘ

Kolejnym przedmiotem sporu są wydatki na opracowania i koncepcje inwestycyjne. Radni KO twierdzą, że zarząd miał zlecać przygotowanie dokumentacji dotyczącej wschodniej obwodnicy Mińska Mazowieckiego bez wcześniejszych konsultacji i zgody rady powiatu.

Zastrzeżenia budzi również wydawana od ubiegłego roku „Gazeta Lokalna". Według radnych na dziewięć numerów przeznaczono około 130 tys. zł, co daje średnio ponad 14 tys. zł na jedno wydanie. Zwracają oni także uwagę na zatrudnienie redaktora naczelnego oraz fakt, że – jak wynikało z informacji przedstawionych podczas sesji rady – dystrybucją gazety zajmuje się Powiatowe Centrum Kultury i Aktywności.

Radni domagają się również wyjaśnień dotyczących rewitalizacji skweru przed siedzibą starostwa. Ich zdaniem inwestycja nie została zakończona w terminie, a wykonawca nie poniósł z tego tytułu konsekwencji finansowych. W przestrzeni publicznej pojawiły się także pytania dotyczące ewentualnych powiązań rodzinnych wykonawcy z jednym z członków zarządu powiatu.

STAROSTA: URZĄD DZIAŁA ZGODNIE Z PRAWEM

W odpowiedzi na pojawiające się zarzuty starosta wydał obszerne oświadczenie skierowane do mieszkańców powiatu. Zapewnił w nim, że wszystkie działania Starostwa Powiatowego prowadzone są zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Jak podkreślił, urząd pozytywnie przeszedł dotychczasowe kontrole zewnętrzne dotyczące zamówień publicznych, finansów oraz realizacji projektów współfinansowanych ze środków zewnętrznych. Zadeklarował również pełną gotowość do współpracy z każdą kolejną instytucją kontrolną.

Starosta zaznaczył ponadto, że obecnie powiat miński realizuje największy program inwestycyjny w swojej historii, a wszystkie podejmowane działania mają służyć mieszkańcom. Zapewnił także o transparentności pracy urzędu oraz gotowości do udzielania informacji zarówno radnym, jak i mieszkańcom oraz przedstawicielom mediów.

Na obecnym etapie żadna z instytucji, do których skierowano zawiadomienia, nie przedstawiła wyników swoich analiz ani ewentualnych ustaleń. O tym, czy zgłaszane przez radnych zastrzeżenia znajdą potwierdzenie w prowadzonych postępowaniach kontrolnych, zdecydują właściwe organy. Do tego czasu spór pozostaje przede wszystkim elementem politycznej dyskusji dotyczącej sposobu zarządzania finansami powiatu mińskiego.

TOMASZ MARKIEWICZ

Raport przyjęty, pytań nie zabrakło

Raport o stanie powiatu mińskiego za 2025 rok został przyjęty, a zarząd powiatu uzyskał wotum zaufania. Głosowanie poprzedziła wielogodzinna dyskusja, podczas której radni opozycji wskazywali na kwestie wymagające szerszego omówienia, natomiast przedstawiciele zarządu przekonywali, że dokument rzetelnie przedstawia działalność samorządu w minionym roku.

CZY RAPORT POKAZUJE PEŁNY OBRAZ?

Najwięcej uwag do dokumentu zgłosił radny **Witold Kikolski**. W jego ocenie raport w szerokim zakresie opisuje inwestycje i osiągnięcia powiatu, natomiast zbyt mało miejsca poświęca problemom oraz wyzwaniom, z jakimi mierzy się samorząd.

Zdaniem radnego mieszkańcy powinni otrzymywać pełny obraz sytuacji, obejmujący zarówno sukcesy, jak i trudności związane z funkcjonowaniem powiatu.

Przedstawiciele zarządu odpowiadali, że raport jest dokumentem przygotowanym na podstawie przepisów prawa i ma przede wszystkim podsumować wykonane zadania oraz realizację obowiązków samorządu.

– Raport pokazuje fakty, liczby i wykonane zadania. To nie jest dokument polityczny, lecz podsumowanie działalności samorządu – podkreślali przedstawiciele władz powiatu.

DYSKUSJA O FUNDUSZACH I INWESTYCJACH

Jednym z ważniejszych tematów debaty było pozyskiwanie środków zewnętrznych oraz realizacja inwestycji.

Witold Kikolski zwracał uwagę, że część przedsięwzięć przedstawianych jako sukces obecnego zarządu została przygotowana jeszcze w poprzednich kadencjach. Jego zdaniem mieszkańcy powinni wiedzieć, na jakim etapie poszczególne projekty zostały przejęte przez obecne władze, i jaki był ich rzeczywisty wkład w ich realizację.



Witold Kikolski fot. arch.

Zarząd powiatu nie zgadzał się z taką oceną. Przedstawiciele władz podkreślali, że niezależnie od momentu rozpoczęcia inwestycji to obecny samorząd odpowiada za ich prowadzenie, pozyskiwanie dofinansowania oraz doprowadzenie projektów do końca.

Wiele miejsca poświęcono także sprawom społecznym. Raport wskazuje na rosnące zapotrzebowanie na pomoc psychologiczną dla dzieci i młodzieży, rozwój rodzinnej pieczy zastępczej oraz wsparcie osób starszych i z niepełnosprawnościami. Przedstawiciele zarządu zapowiedzieli dalsze działania w tym zakresie, w tym przygotowanie Centrum Usług Edukacyjnych i Społecznych, które ma skupić w jednym miejscu różne formy pomocy dla mieszkańców.

Radni pozytywnie oceniali sam kierunek zmian, pytali jednak o planowane koszty, źródła finansowania oraz organizację nowej jednostki.

DWIE RÓŻNE OCENY

Debata pokazała, że ten sam dokument można oceniać z różnych perspektyw.

Zdaniem większości rządzącej raport potwierdza skuteczną realizację inwestycji, rozwój usług publicznych oraz aktywne pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Opozycja uważa natomiast, że dokument powinien w większym stopniu uwzględniać problemy finansowe, organizacyjne oraz wyzwania, z którymi samorząd będzie musiał zmierzyć się w najbliższych latach.

Mimo różnic w ocenie raportu radni zgodzili się, że przed Powiatem Mińskim stoją ważne zadania związane z rozwojem transportu publicznego, edukacji, pomocy społecznej i bezpieczeństwa mieszkańców.

Po zakończeniu dyskusji rada powiatu większością głosów udzieliła zarządowi wotum zaufania.

TOMASZ MARKIEWICZ

JK

KRONIKA POLICYJNA

PIJANY MOTOCYKLISTA

2 lipca w **Grodzisku** policjanci drogówki zatrzymali 44-letniego motocyklistę, który kierował pojazdem mając ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna posiadał również aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Został zatrzymany, usłyszał zarzuty, a o jego karze zdecyduje sąd.

PONAD 2 PROMILE NA ROWERZE

4 lipca w **Długiej Kościelnej** policjanci zatrzymali 44-letniego rowerzystę, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł, a policjanci zakazali mu dalszej jazdy.

NIETRZEŹWY KIEROWCA

30 czerwca w **Latowiczu** policjanci z Komisariatu Policji w Mrozach zatrzymali 27-letniego kierowcę Mercedesa. Badanie wykazało blisko 2 promile alkoholu w jego organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy, a sprawa zostanie rozpatrzona przez sąd.

MARIHUANA PRZY 47-LATKU

4 lipca policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim zatrzymali na jednej z ulic miasta 47-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie 0,12 g marihuany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

ZATRZYMANY Z AMFETAMINĄ

3 lipca funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Halinowie zatrzymali w **Okuniewie** 38-latka, który miał przy sobie 0,44 g amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany, a sprawa trafi do sądu. **(T.MARK)**

Dean Bowman na tarasie MDK

19 lipca o godz. 19.00 na tarasie Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim wystąpi amerykański wokalista **Dean Bowman**. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

Dean Bowman to artysta pochodzący z Nowego Jorku, związany ze sceną jazzową i fusion. Łączy jazz, rock, funk, gospel i blues. Występuje na międzynarodowych festiwalach i koncertach, a jego charakterystyczny styl opiera się na improwizacji oraz inspiracjach muzyką gospel i spirituals.

Współpracował m.in. z **Donem Byronem** przy albumie Do The Boomerang oraz uczestniczył w trasie koncertowej poświęconej twórczości **Raya Charlesa** z gitarzystą **Johnem Scofieldem**. Muzyczne wykształcenie zdobywał pod kierunkiem **Johna Paxtona**, dr. **Jamesa Mumforda**, **Davida Bakera** i **Barry'ego Harrisa**.

W Mińsku Mazowieckim Bowman wystąpi z włoskim perkusistą **Roberto Gatto**. Artyści zaprezentują projekt będący hołdem dla twórczości Jimiego Hendriksa. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 5

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

eprasa.pl 76c3d24636

KRONIKA POLICYJNA

ZŁAMAŁ SĄDOWY ZAKAZ

4 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 41-letniego mieszkańca miasta, który kierował samochodem mimo obowiązującego go bezterminowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Pojazd przekazano wskazanej osobie.

POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

4 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 19-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna ma do odbycia karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności za udział w pobiciu. Został przewieziony do zakładu karnego.

CIĘŻARÓWKA Z OSOBÓWKĄ

3 lipca **między Golicami a Hołublą** doszło do czołowego zderzenia samochodu ciężarowego marki DAF z Volkswagenem. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 31-letni obywatel Ukrainy kierujący ciężarówką prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków drogowych, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia. Kierowca Volkswagena oraz podróżująca z nim pasażerka zostali przewiezieni do szpitala. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

12-LATEK ODNALEZIONY PRZEZ POLICJĘ

2 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 12-letniego chłopca poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w celu doprowadzenia do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Warszawie. Nieletni został tam przewieziony.

PROWADZIŁ PO ALKOHOLU

30 czerwca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 20-letniego kierowcę Skody, który miał około jednego promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a samochód przekazano wskazanej osobie.

STRACIŁA PONAD 70 TYS. ZŁ

W okresie od 18 do 23 czerwca w **Siedlcach** 78-letnia mieszkanka miasta padła ofiarą oszusta podającego się za pracownika firmy inwestycyjnej. Kobieta uwierzyła, że inwestuje pieniądze na giełdzie. Najpierw przelała 40 tys. zł, a kilka dni później przekazała kurierowi kolejne 30 tys. zł. Łączne straty przekroczyły 70 tys. zł. Policja apeluje o ostrożność i przypomina, by nie przekazywać pieniędzy nieznanym osobom. (**ak**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 3, 5, 6, 12

Jedna droga, dwie racje

Pani Krystyna ma 70 lat, jej mąż Antoni – 80. Już niemal pogodzili się z tym, że droga gminna prowadząca do ich domu to… pułapka. Ale ich córka, Monika, postanowiła zrobić wszystko, by mogła dowozić rodzicom zakupy. Lub – w razie konieczności – by do rodziców mogło dojechać pogotowie.



fot. ls

– Zimą, kiedy spadły duże śniegi i chciałam rodzicom zawieźć zakupy, nie mogłam się przedostać. Wójt poradził mi wtedy, żebym jechała przez pole, od drugiej strony… Albo żebym nosiła te wszystkie siatki na piechotę – mówi pani Monika.

TO TYLKO DWA GŁOSY?

– Kontaktuję się z wójtem w sprawie tej drogi już od jakiegoś czasu i usłyszałam też inne rzeczy. Na przykład, że nie opłaca się inwestować w drogę, którą jeżdżą dwie osoby. Proszę wybaczyć, że to powiem, ale odebrałam to jako stwierdzenie, że moi rodzice to tylko dwa głosy podczas głosowania na wójta… – dodaje kobieta.

Podkreśla też, że wcale nie jest tak, że tą „drogą" jeżdżą dwie osoby.

– Ja, siostra, listonosz, kurierzy – wylicza. – Listonosz zostawia listy dla rodziców w sąsiedniej wsi. A jeśli chodzi o kurierów, niektórzy mówią, że szkoda im samochodu i odmawiają dostarczenia paczki do domu.

Do tego dochodzi niepokój o to, co będzie, kiedy okaże się, że rodzice będą potrzebować pomocy medycznej.

– Jeśli będzie śnieg lub błoto, karetka nie przejedzie. Pogotowie zakopie się na tej drodze – mówi pani Monika.

KOSZT: MILION

– Położenie asfaltu na tej drodze to koszt około miliona złotych – mówi **Sławomir Wasilczuk**, wójt gminy Korczew. Dodaje, że nie może kazać radnym głosować za tym, by drogę do rodziców pani Moniki potraktowali priorytetowo. Mimo że w ciągu ostatnich 20 lat, dzięki zgodzie w radzie, udało się zrobić bardzo dużo, jeśli chodzi o drogowe inwestycje – wójt przyznaje, że budżet gminy nie jest z gumy. I wciąż są ludzie, którzy czekają na „swoją" drogę.

– Marzę o tym, żeby w gminie każdy mieszkaniec mógł komfortowo dojechać w każde miejsce. I robimy wszystko, by tak było. Nie potrzebuję krzyków na mnie, by wiedzieć, co jest moim obowiązkiem, bo pełnię ten urząd od 20 lat. Znam rodziców pani Moniki i kiedy tylko będzie to możliwe, droga do ich posesji powstanie – zapewnia wójt, dodając, że w najbliższym czasie – tak jak do tej pory – może zagwarantować doraźne utrzymanie drogi. O każdej porze roku.

– Zimą jeden z radnych specjalnie jeździł pokazywać tę drogę kierowcy, który odśnieżał. Żeby nie pobłądził i żeby ten dojazd na pewno został odśnieżony.

LUIZA SŁUSZNIAK

Magia tradycji nad Liwcem

Patronat „TS"

27 czerwca boisko w Zaliwiu – Piegawkach zamieniło się w centrum tradycyjnych obrzędów i dobrej zabawy. Mieszkańcy gminy Mokobody oraz liczni goście wzięli udział w Nocy Świętojańskiej nad Liwcem.

Impreza od pierwszych chwil wprowadziła uczestników w wyjątkowy, letni klimat. Organizatorzy, na czele z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Mokobodach oraz wójt **Dorotą Dmowską-Paczuską**, przygotowali atrakcje dla każdego. Jeszcze przed głównym punktem programu, na boisku w Zaliwiu-Piegawkach, swoje umiejętności prezentowały dzieci, biorące udział w warsztatach i konkursach na najpiękniejszy wianek świętojański. Z kolei dla najmłodszych czekały dmuchańce. Nie zabrakło także charytatywnego akcentu, bo podczas wydarzenia prowadzono zbiórkę na leczenie Szymona Kowalczyka.

Gdy słońce zaczęło zachodzić, scena należała do Kapeli Drewutnia. Zespół swoją żywiołową muzyką folkową porwał publiczność do wspólnej zabawy .

– Świętojańska Noc nad Liwcem to połączenie tradycji, blasku ognia i siły wspólnoty – mówiła wójt Dorota Dmowska-Paczuska.

Kulminacyjnym punktem wieczoru było tradycyjne puszczanie wianków na wodę. Mieszkańcy, ubrani na biało, wraz z wójt i paniami z „Zumbiar" z Niwisk, odprawili ten dawny, magiczny obrzęd, powierzając Liwcowi swoje marzenia i nadzieje. A potem już była zabawa do późnych godzin. W trakcie dyskoteki „pod chmurką" odbył się pokaz taneczny grupy „Zumbiar", którego członkinie zaprezentowały energetyczny występ.

Przed rozpoczęciem głównej części imprezy odbyły się zawody strażackie, w których najlepsi okazali się druhowie z OSP Niwiski, wyprzedzając OSP Ziomaki i OSP Mokobody. Podczas imprezy wręczono również nagrody laureatom konkursu plastycznego „Pocztówka z mojej miejscowości". W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęła **Amelia Sałata**, a wśród starszych klas (IV-VIII) bezkonkurencyjna okazała się **Weronika Rytel**.

Współorganizatorem wydarzenia był Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, a partnerem Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Tekst i zdjęcie: **MILENA CELIŃSKA**



Nowa ścieżka pieszo-rowerowa

Bezpieczniej wzdłuż drogi krajowej



fot. Aga Król

Trwa budowa ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi krajowej nr 63 na terenie gminy Wiśniew. Inwestycja o wartości ponad 18 mln zł ma poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów na trasie, na której z roku na rok przybywa samochodów. Zakończenie prac planowane jest na październik tego roku.

Nowy ciąg pieszo-rowerowy będzie miał około 7,5 kilometra długości i 3 metry szerokości. Tylko w kilku miejscach zostanie zwężony ze względu na istniejącą infrastrukturę (m.in. zatoki autobusowe, przepusty i drzewa). Trasa będzie przebiegała od okolic węzła autostradowego do granicy województw mazowieckiego i lubelskiego.

Na realizację zadania gmina pozyskała ponad 14 mln zł dofinansowania z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a wkład własny samorządu wynosi około 4 mln zł.

– To jedna z najważniejszych inwestycji realizowanych obecnie przez naszą gminę. Bezpieczeństwo mieszkańców i wszystkich uczestników ruchu jest dla nas priorytetem. Natężenie ruchu na drodze krajowej nr 63 stale rośnie i chcemy, aby piesi oraz rowerzyści mogli poruszać się po wydzielonej, bezpiecznej trasie. Skorzystają z niej nie tylko mieszkańcy naszej gminy, ale także osoby dojeżdżające do pracy, uczniowie oraz wszyscy podróżujący tą drogą – mówi **Barbara Rybaczewska**, wójt gminy Wiśniew.

Jak podkreśla samorząd, w najbliższych latach ruch na drodze krajowej nr 63 będzie jeszcze większy, m.in. w związku z planowaną budową centrum magazynowo-przeładunkowego firmy Dino.

AGA KRÓL

eprasa.pl 76c3d24636

Celowali do tarczy, ale jeśli chodzi o dobre maniery i obowiązki gospodarzy terenu…

Spudłowali

Gdyby ktoś zapytał, gdzie był zarząd powiatu sokołowskiego, kiedy pod koniec maja w Bielanach witano prezydenta Rzeczypospolitej, odpowiedź brzmiałaby… strzelał. Dosłownie. Starosta Adam Góral, członkowie zarządu Maciej Osiński oraz Tomasz Małczuk spędzili popołudnie 22 maja na strzelnicy.



Printscreen z oficjalnego fb Powiatu Sokołowskiego

Mieszkańcy powiatu z radością witali prezydenta **Karola Nawrockiego**. Byli z rodzinami, z dziećmi, z sąsiadami. Bo przecież nie co dzień głowa państwa zagląda w te strony Mazowsza. Zanim prezydent spotkał się z mieszkańcami, zdążył przywitać się z poseł **Marią Koc**, senatorem **Waldemarem Kraską**, starostami sąsiednich powiatów, z prezydentem Siedlec i jego zastępcą. Tylko jednej grupy zabrakło na zdjęciu zbiorowym, które obiegło potem lokalne media: zarządu powiatu sokołowskiego.

Miesiąc później, podczas sesji, **Piotr Woźniak** (szef klubu radnych PiS), zabrał głos w punkcie „Sprawy różne".

- Chciałbym podziękować mieszkańcom powiatu sokołowskiego. Chciałbym podziękować: pani wójt gminy Repki, panu wójtowi gminy Ceranów, burmistrzowi miasta i gminy Kosów Lacki oraz koleżankom i kolegom po tej stronie stołu (PiS - red.), którzy byli obecni, gdy przyjechał do naszego powiatu prezydent naszego kraju Karol Nawrocki. Dziękuję również prezydentowi Siedlec oraz zastępcy prezydenta. Dziękuję za obecność starostom powiatów węgrowskiego, siedleckiego – mówił radny Woźniak i zakończył: - No cóż, ubolewam, że nie było nikogo z zarządu, ale widocznie mieli ważniejsze obowiązki.

Starosta **Adam Góral** wytłumaczył, że miał „inne aktywności zaplanowane dużo wcześniej", a zaproszenie na spotkanie z prezydentem dostał dopiero dzień przed uroczystością. Dodał przy okazji z wyraźną satysfakcją, że hala sportowa w Zespole Szkół nr 1 była przecież gotowa na przyjęcie prezydenta, tylko organizatorzy wybrali ostatecznie Bielany. Wyjaśnił, że mówi o hali, bo „pojawiła się taka opinia, że nie było miejsca na spotkanie dla pana prezydenta" w Sokołowie Podlaskim.

Radny **Maciej Osiński** poszedł w innym kierunku: - Chciałem tylko nadmienić, że te zaproszenia były wybiórcze, bo część osób z zarządu ich nie otrzymała. Ja nie otrzymałem.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że to był argument mający uderzać w organizatorów. Ale czy udział władz w spotkaniu z prezydentem RP na terenie rządzonego przez siebie powiatu naprawdę potrzebuje imiennego zaproszenia? Piotr Woźniak, ku uciesze sali, zareagował natychmiast: - Jak będę miał możliwość spotkać się z panem prezydentem Nawrockim, zwrócę uwagę, że pan radny Osiński nie dostał zaproszenia.

„INNE AKTYWNOŚCI", CZYLI CO DOKŁADNIE?

Na tym można by zamknąć sprawę, gdyby nie to, że owe tajemnicze „inne aktywności" starosty mają dokumentację fotograficzną. I to opublikowaną przez samego zainteresowanego. 6 dni po wizycie prezydenta na oficjalnym profilu starosty Górala pojawiło się zdjęcie, z podpisem: „W piątek, 22 maja, miałem okazję spotkać się z Panem Maciejem, zwycięzcą licytacji podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Sokołowie Podlaskim". W „pojedynku strzeleckim", jak nazwano to wydarzenie, wzięło udział także dwóch członków zarządu powiatu - Maciej Osiński (ten sam, który nie dostał zaproszenia do Bielan) oraz Tomasz Małczuk. Na zdjęciu panowie pozują z bronią w rękach, uśmiechnięci i zadowoleni.

To samo zdjęcie i podobny podpis zamieszczono na oficjalnym profilu facebookowym starostwa. Warto dodać, że sam finał WOŚP odbył się w styczniu. Pojedynek strzelecki czekał na sfinalizowanie kilka miesięcy i, tak się składa, udało się to zrobić właśnie 22 maja. Cel szlachetny, nic tu nikomu zarzucić nie sposób. Pytanie dotyczy wyłącznie kalendarza i tego, które zobowiązanie w danym dniu uznaje się za ważniejsze. Bo, jak nieoficjalnie mówią osoby zorientowane w przebiegu tamtego popołudnia, po strzelaniu przyszła pora na integrację przy stole.

MILENA CELIŃSKA



Można to wszystko potraktować jako drobny nietakt kalendarzowy. Ale można też, i chyba należy, zapytać, co takie zachowanie mówi o zarządzie powiatu sokołowskiego. Panowie z fotografii celowali starannie i, sądząc po minach, trafiali. Szkoda tylko, że równie precyzyjnie nie trafili w to, co dla mieszkańców powiatu było tego dnia najważniejsze. Bo urząd starosty to nie tylko pieczątka i miejsce w prezydium na dożynkach. To także, a może przede wszystkim, obowiązek reprezentowania mieszkańców. A wizyta głowy państwa zasługuje na szacunek bez względu na polityczne barwy. Chodzi o powagę urzędu Prezydenta RP. I nie jest to kwestia sympatii politycznych… Kiedy wcześniej wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz odwiedził sokołowską szkołę, pojawiła się tam mocna reprezentacja PiS: Maria Koc, Waldemar Kraska, a także radni Piotr Woźniak i Sylwester Rytel-Andrianik. Jakoś znaleźli czas, by przywitać przedstawiciela rządu, z którym niekoniecznie sympatyzują.

To, co się wydarzyło 22 maja to duża gafa, na którą nie powinien sobie pozwolić żaden gospodarz terenu, również starosta powiatu. Powiatu, do którego przyjechał prezydent RP. Wizyta prezydenta to nie jest kolejny piknik gminny, który można sobie odpuścić. Panie Starosto… Strzelnica mogła poczekać. Prezydent nie.

Bielany-Wąsy świętowały

Mimo że termometry wskazywały ponad 35 stopni Celsjusza, mieszkańcy gminy Bielany tłumnie stawili się w niedzielne popołudnie 28 czerwca na placu przy strzelnicy w Bielanach-Wąsach. Odbył się tam piknik sportowo-edukacyjny. Połączone z projektem „Mazowsze bez smogu" wydarzenie zgromadziło całe rodziny.



fot. UG Bielany

Plac przy strzelnicy zamienił się w tętniące życiem centrum rodzinnej rozrywki, a organizatorzy zadbali o atrakcje dla każdego. Gościnnością wykazali się **Grażyna** i **Mariusz Murawscy**, którzy udostępnili teren pod piknik, natomiast **Mariusz Bieliński** użyczył miejsca na parking dla uczestników.

O kulinarną ucztę zadbały lokalne koła gospodyń wiejskich z Bielan-Wąsów, Patrykoz i Sikor, które serwowały domowe specjały, strefę gastronomiczną otworzyło także bistro Bielanka. Dzięki temu nikt nie opuścił pikniku głodny.

Na scenie wielkie emocje wzbudziły występy młodych artystów w ramach Mazowieckiej Mozaiki Festiwalowej. Publiczność nagrodziła gromkimi brawami **Ignacego Rawę**, **Nikolę** i **Maję Zawadzkie**, **Oliwię Krasnodębską**, **Laurę Ścichocką** oraz **Nikolę Remiszewską**.

Nie zabrakło także emocji sportowych. Wójt **Zbigniew Woźniak** wręczył stypendia dla utalentowanych młodych sportowców: **Zofii Wierzbickiej, Amelii Soszyńskiej, Pauliny Osińskiej, Szymona** i **Bartosza Zdanowskich, Aleksandry Zdanowskiej, Małgorzaty Osińskiej** oraz **Wiktora Mędrzyckiego** - reprezentantów koszykówki, piłki nożnej i ręcznej.

Rywalizacja na strzelnicy przyniosła zwycięstwo **Krzysztofowi Kosieradzkiemu** z OSP Kowiesy, który wygrał klasyfikację indywidualną, wyprzedzając **Tomasza Osińskiego** i **Dariusza Krasnodębskiego**. Wśród drużyn bezkonkurencyjna okazała się OSP Trebień, sięgając po główne trofeum.

Największe emocje towarzyszyły jednak Turniejowi Rodzinnemu o Puchar Wójta, który poprowadził **Dawid Kobus** z firmy Kreatywny Sport. Po zaciętej rywalizacji zwyciężyła drużyna „Orły Wańtuchy", przed „Bielikami" i Pięknymi i Młodymi. Wyróżnienia trafiły do „Stolarczyków" i „Jastrząbek".

Wydarzenie miało również wymiar charytatywny. Pracownicy UG Bielany zorganizowali zbiórkę na rzecz hospicjum dziecięcego.

MILENA CELIŃSKA

JK

KRONIKA POLICYJNA

NIE TYLKO ZNIEWAŻYŁ

26 czerwca w **Wojewódkach Górnych** (gm. **Bielany**) policjanci z posterunku w Repkach zatrzymali do kontroli kierującego Peugeotem, bo zauważyli niesprawne tylne światło pozycyjne oraz nieprawidłowo zapięty pas bezpieczeństwa. Przeprowadzone w trakcie kontroli badanie stanu trzeźwości 31-letniego kierowcy wskazało, iż jest on pod wpływem alkoholu. Gdy mundurowi poinformowali go o dalszych czynnościach, mężczyzna nie wykonywał wydawanych poleceń, próbował uciec z miejsca kontroli, a podczas obezwładniania szarpał funkcjonariuszy, odpychał oraz znieważał ich. Okazało się też, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Dodatkowo ustalono, że przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nielegalnie. Mężczyzna został osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, potem 31-latka przekazano funkcjonariuszom Straży Granicznej.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

28 czerwca na terenie dawnej żwirowni w gminie **Kosów Lacki** mężczyzna narodowości gruzińskiej skoczył do wody „na główkę" i uderzył w dno lub znajdujący się pod wodą przedmiot. Stracił przytomność. Na brzeg wyciągnęły go inne osoby, przebywające akurat na terenie żwirowni. Wezwały też pomoc. Na miejsce przyjechali strażacy z JRG Sokołów Podlaski oraz ochotnicy z OSP Chruszczewka, zabezpieczyli lądowisko dla śmigłowca LPR . Śmigłowiec zabrał 27-latka do szpitala w Warszawie. Mężczyzna ma poważny uraz kręgosłupa. Okoliczności nieszczęśliwego wypadku wyjaśniać będą teraz policjanci.

998

PŁONĘŁY ŚMIECI

1 lipca w **Sokołowie Podlaskim** u zbiegu ulic **Lipowej** i **Wolności** zapaliły się śmieci zgromadzone przy budynku. Do pożaru wyjechały trzy samochody ratownicze z JRG PSP Sokołów Podlaski. Ogień szybko ugaszono.

POŻAR GARAŻU

2 lipca w **Jabłonnie Lackiej** przy ul. **Targowej** w garażu wybuchł pożar. Zagrożone były budynki i pojazdy znajdujące się obok płonącego garażu. Na miejscu pojawili się strażacy z JRG PSP Sokołów Podlaski, OSP KSRG Dzierzby, OSP KSRG Jabłonna Lacka, OSP Gródek oraz OSP Bujały Mikosze. Okoliczności pożaru wyjaśnia policja. **(mc)**

Sterdyń

Prawie pół miliona na nowe szatnie

Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach programu „Szatnie na Medal" przyznało gminie Sterdyń dotację w wysokości dokładnie 499 800,00 zł. Dzięki temu obiekt sportowy w Sterdyni zyska przestronne, nowoczesne i przede wszystkim funkcjonalne pomieszczenia, które zastąpią dotychczasowe, wysłużone wnętrza. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 6

eprasa.pl 76c3d24636

KRONIKA POLICYJNA

SARNA WYBIEGŁA

29 czerwca w **Węgrowie** kobieta kierująca skodą uderzyła w sarnę, która wbiegła na jezdnię.

USZKODZIŁ ZAPORĘ

29 czerwca w **Barchowie** (gm. **Łochów**) mieszkanka powiatu piaseczyńskiego kierująca pojazdem marki Kia wjechała na przejazd kolejowy, uszkadzając zaporę. Nikt nie doznał obrażeń.

PIJANY ZA KÓŁKIEM

30 czerwca w **Mrozowej Woli** (gm. **Stoczek**) zatrzymano mieszkańca Warszawy, który będąc pod wpływem alkoholu (blisko 1,5 promila) kierował samochodem osobowym.

UDERZYŁA W CIĘŻARÓWKĘ

1 lipca w **Ostrówku** (gm. **Łochów**) obywatelka Ukrainy kierująca Volkswagenem zjechała na przeciwległy pas ruchu, uderzając w ciężarowego Mercedesa. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE W ZAJĄCU

2 lipca w miejscowości **Zając** (gm. **Liw**) kierujący BMW podczas wymijania zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z pojazdem jadącym z przeciwka. Nikt nie wymagał hospitalizacji.

MOTOCYKLISTA UPADŁ

3 lipca w **Węgrowie** kierujący motocyklem marki Yamaha stracił panowanie nad pojazdem i się przewrócił. Motocyklista nie wymagał hospitalizacji.

ZJECHAŁ DO ROWU

5 lipca w **Łochowie** obywatel Ukrainy kierujący Renaultem zjechał na pobocze, a następnie do rowu. W wyniku doznanych obrażeń został przewieziony do szpitala. **(sej)**

Węgrów: Meblowania organów Rady Miejskiej c.d.

Większość bierze wszystko

Podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej w Węgrowie wybrano przewodniczących dwóch komisji. Obaj są przedstawicielami radnych tzw. większości, którzy od kilku miesięcy mają decydujący głos w radzie.

- Demokracja polega na tym, że większość bierze odpowiedzialność za podejmowane decyzje i ma prawo kształtować skład organów rady. Tak było zawsze i tak jest i dzisiaj – tłumaczyła wiceprzewodnicząca rady **Iwona Rejmuza**, która jest nieformalną liderką większości w węgrowskiej Radzie Miejskiej.

CZY MA PAN PRZYGOTOWANIE?

Podczas kwietniowej sesji, głosami nowej większości w radzie ukształtowanej po styczniowych wyborach uzupełniających, z funkcji przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury został odwołany radny **Roman Postek** z klubu „Łączy nas Węgrów". Jego klubowi koledzy uznali tę decyzję za rodzaj wendety, i to w dodatku na człowieku, który całe swoje życie poświęcił kulturze i jest w tym obszarze niekwestionowanym fachowcem. Wysnuwali także podejrzenia, że miejsce Romana Postka zajmie wybrana w styczniowych wyborach uzupełniających radna **Halina Kowalczyk**, która została dokooptowana do tej komisji.

Przypuszczenia radnych z klubu „Łączy nas Węgrów" nie do końca się sprawdziły. Na przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury została wysunięta kandydatura **Tomasza Rowickiego**, który jest również wiceprzewodniczącym rady.

Podczas dyskusji nad projektem uchwały o powołaniu przewodniczącego komisji, radna **Beata Gashi** zwróciła uwagę, że w przeszłości tej komisji przewodniczyli ludzie związani z kulturą, oświatą lub służbą zdrowia, którzy mieli merytoryczne doświadczenie w kwestiach, którymi zajmuje się to ciało. – Czy z racji wykształcenia lub innych powiązań ma pan przygotowanie zawodowe w którymkolwiek z tych obszarów? – zapytała Beata Gashi kandydata na przewodniczącego.

Tomasz Rowicki odparł, że nie jest zawodowo związany ze służbą zdrowia, kulturą czy oświatą. Zaznaczył, że na przewodniczącego został desygnowany przez większość radnych komisji. Podkreślił, że Roman Postek ma duże doświadczenie i zasługi w dziedzinie kultury i że on będzie się starał, by jak najlepiej pełnić funkcję przewodniczącego komisji.

WIĘKSZOŚĆ KSZTAŁTUJE

Do pytania radej Beaty Gashi dotyczącego kompetencji kandydata na przewodniczącego komisji odniosła się wiceprzewodnicząca rady Iwona Rejmuza.

- Tomasz Rowicki jest radnym mającym mandat zaufania mieszkańców oraz rady. Trudno więc się nie zgodzić, że komisja zostanie oddana w ręce przypadkowej lub nieprzygotowanej osoby. Komisja będzie nadal pracować, będzie nadal realizowała swoje zadania i zajmowała się sprawami mieszkańców, niezależnie od tego, kto będzie jej przewodniczył. Najważniejsze jest bowiem, aby komisja działała skutecznie i służyła mieszkańcom. Nazwisko przewodniczącego nie jest celem samym w sobie – stwierdziła Iwona Rejmuza.

Zaznaczyła, że zmiana na stanowisku przewodniczącego komisji zdrowia oświaty i kultury nie jest żadnym odwetem, jak twierdzą niektórzy opozycyjni radni. Przypomniała, że podobne zmiany były czynione i w przeszłości (np. odwołanie **Zofii Paczóskiej** z funkcji przewodniczącej rady), również przez tych radnych, którzy teraz podnoszą larum.



Janusz Kosiorek



Tomasz Rowicki

- Była to decyzja polityczna podjęta przez większość rady, dokładnie tak jak wiele podobnych decyzji podejmowanych w poprzednich latach przez inne większości – stwierdziła Iwona Rejmuza.

WYGRAŁA MATEMATYKA

- Wybrzmiało to jasno, była to decyzja polityczna. Znowu matematyka wygrała z merytoryką – skonstatowała Beata Gashi.

- Szkoda, że pani wiceprzewodnicząca (Iwona Rejmuza - przyp. red.) nie miała takiego podejścia na początku kadencji, kiedy wybrzmiały trochę inne słowa – stwierdził radny **Mateusz Majewski**. Przypomniał, że radni obecnej większości głosowali wówczas za powołaniem Romana Postka na przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury. – Czym sobie u państwa nabruździł pan Postek, że aż tak utraciliście do niego zaufanie? – pytał.

- Pan mnie chyba nie słuchał. To nie jest skierowane personalnie przeciwko panu Romanowi Postkowi – odparła Iwona Rejmuza.

Za powołaniem Tomasza Rowickiego na przewodniczącego komisji zdrowia, oświaty i kultury opowiedziało się 9 radnych, a 5 było przeciw. Podobnym wynikiem zakończyło się głosowanie uchwały w sprawie powołania przewodniczącego komisji skarg, wniosków i petycji. Ta funkcja, wolą większości, została powierzona radnemu **Januszowi Kosiorkowi**.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Burmistrz funduje stypendia

Zakończenie roku szkolnego to nie tylko świadectwa, uśmiechy i kwiaty, ale też okazja, by docenić najlepszych uczniów, którzy osiągnęli sukcesy i wybijają się ponad przeciętność. Tak od lat jest w Węgrowie, gdzie burmistrz najlepszym z najlepszych funduje stypendia.

W bieżącym roku szkolnym miasto na stypendia przeznaczyło 50 tys. złotych. Za szczególne osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe stypendia otrzymało 108 uczniów. Wręczył je burmistrz **Paweł Marchela**.

Burmistrz docenił 30 uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasińskiego (2 za osiągnięcia naukowe, 20 za osiągnięcia artystyczne i 8 za osiągnięcia sportowe) oraz 78 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II (8 za osiągnięcia naukowe, 22 za artystyczne i 48 za sportowe).

Podczas zakończenia roku szkolnego ósmych klas przewodnicząca Rady Miejskiej **Jadwiga Snopkiewicz** wręczyła ósmoklasistom puchary za najlepsze osiągnięcia sportowe w roku szkolnym 2025/2026. Puchary otrzymali: **Urszula Delegacz** i **Gabriel Gontarek** ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz **Maja Gałązka** i **Damian Przybyszewski** ze Szkoły Podstawowej nr 2. **(sej)**

Konkurs o Węgrowie

Nagraj filmik, zrób zdjęcie

Stowarzyszenie Centrum Dialogu Kultur zaprasza do udziału w Konkursie Fotograficznym i Filmowym „Piękno użyteczne". Temat przewodni to Węgrów jako miasto atrakcyjne dla turystyki.

Prace konkursowe będą oceniane w dwóch kategoriach: fotografia i krótki film (do 1,5 minuty). Jak zaznaczają organizatorzy, celem konkursu jest promocja miasta w oparciu o jego zabytki, historię i kulturę.

Prace na konkurs należy składać do 1 września 2026 r. w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie przy ul. T. Kościuszki 27 a. Z regulaminem konkursu można się zapoznać na stronie Centrum Dialogu Kultur. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 3, 5, 6, 8, 9, 11, 12

Powiat węgrowski

Nagrody i wyróżnienia dla Strażaków Roku

Konkurs na strażaka roku jest organizowany przez powiat węgrowski już od 11 lat. Wymyślony został po to, żeby uhonorować wyróżniających się strażaków zawodowych i ochotników oraz podziękować im w ten sposób za pracę i zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu węgrowskiego. A dziękować jest za co, gdyż straż pożarna (zarówno ta zawodowa jak i ochotnicza) to formacja, która od wielu lat cieszy się największym zaufaniem społecznym, a osoby w niej skupione to dzielni ludzie gotowi w każdej chwili śpieszyć z pomocą tym, którzy akurat jej potrzebują.

Nagrody i wyróżnienia w konkursie przyznaje kapituła, której przewodniczy starosta węgrowska **Ewa Besztak**. W tym rok kapituła postanowiła przyznać po jednej nagrodzie i po dwa wyróżnienia w każdej z kategorii.

W kategorii strażak zawodowy tytuł „Strażak Roku 2025 Powiatu Węgrowskiego" i nagrodę otrzymał mł. bryg. **Piotr Małyska** z Komendy Powiatowej PSP w Węgrowie, zaś wśród strażaków ochotników ten zaszczytny tytuł trafił do dh. **Jarosława Gąsiorka** z OSP Gwizdały. Wyróżnienia otrzymali: mł. kpt. **Patryk Tucki** i mł. ogn. **Adrian Sowiński** (obaj z komendy PSP w Węgrowie), dh **Artur Kukiełka** oraz dh **Piotr Skrzypek** (obaj z OSP Łochów).

Wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 14 czerwca podczas obchodów jubileuszu 50-lecia zawodowej straży pożarnej w Węgrowie. Wyróżnieni strażacy otrzymali z rąk starosty Ewy Besztak i wicestarosty **Marka Renika** nie tylko dyplomy, ale też tekturkę z zapowiedzią gratyfikacji finansowych w kwotach 700 i 400 złotych. **(sej)**



Laureaci konkursu „Strażak Roku 2025 Powiatu Węgrowskiego" fot. sej
ze starostą Ewą Besztak i wicestarostą Markiem Renikiem.

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

JK

eprasa.pl 76c3d24636

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 8-14 lipca 2026 r. NR 27

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
z dostawą do KLIENTA
SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL s.j. rok założenia 1992
506-20-20-50
25-632-96-37
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
PROMOCYJNE RABATY:
do 30 sierpnia 2026r.
40% na okna
avante® okna
Sprzedajemy okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale
podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?
- Siedlce
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- Łosice
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- Węgrów
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Ostrów Mazowiecka
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG
SOLBET
CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63
Osiedle „Przy Lesie” Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na: 604-089-384 602-675-396
INWESTOR: P.H.U. węgl bud www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

eprasa.pl 76c3d24636

ZAWIADOMIENIE
Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2026 poz. 399/ Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – dnia 08 lipca 2026 r. na okres 21 dni wywieszony został wykaz nieruchomości Gminy Łuków, przeznaczonego do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.
Nieruchomość objęta wykazem położona jest w miejscowości Czerśl działka o nr ewid. 218/4 i stanowi lokal użytkowy składający się z pięciu pomieszczeń o łącznej powierzchni 66,9 m2. Lokal położony jest na parterze budynku świetlicy wiejskiej w Czerśl 23, 21-400 Łuków,
Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 w. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

355-1p

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu, w dniu 08.07.2026 r. wywieszony został na okres 21 dni

wykaz nieruchomości z terenu Miasta i Gminy Mordy, przeznaczonych do najmu/ dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.umigmordy.bip.org.pl lub tel. 025 6415402 w. 57

BURMISTRZ
MIASTA I GMINY MORDY
359-1p **ŁUKASZ ALBIN WAWRYNIUK**

Burmistrz Miasta i Gminy w Kosowie Lackim

działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki, ul. Kościelna 20, został umieszczony wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonych do sprzedaży.

Nieruchomość gruntowa zabudowana, oznaczona nr działek 559/15, 559/19, 559/17, 559/18 o łącznej pow. 58 m² położona w obrębie miasta Kosów Lacki.

Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym. Położona w centralnej części miasta przy głównej drodze Kosowa Lackiego ul. Wolności 24. W pobliżu znajduje się zabudowa mieszkaniowa, usługowo – handlowa. Nieruchomość, podobnie jak zabudowany teren wzdłuż ulicy znajduje się w strefie A ochrony konserwatorskiej. Działka ma dostęp do pełnej infrastruktury technicznej.
Budynek mieszkalny murowany, niepodpiwniczony, dwukondygnacyjny z poddaszem gospodarczym, pow. zabudowy 58 m², pow. użytkowa 90 m². Rok budowy około 1906. Budynek do remontu. Lokale mieszkalne wchodzące w skład budynku mieszczą się na działce 559/15. Natomiast działki nr 559/17, 559/18, 559/19 znajdują się pod klatką schodową oraz korytarzem. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość leży w terenach zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej.
Sprzedaż nieruchomości nastąpi z jednoczesnym ustanowieniem, na czas nieoznaczony nieodpłatnej służebności gruntowej obciążającej działki nr 559/17, 559/18, 559/19 polegającej na prawie przechodu i przejazdu na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości sąsiedniej, oznaczonej nr działki 559/16.
Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu nieograniczonego ustnego.
Wartość działki 123.000 zł
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kosowie Lackim przy ul. Kościelnej 20, pok. 15 i pod nr tel. 25 787 91 05 wew.103.
Wykaz został umieszczony do publicznej wiadomości: od dniach 8 – 28 lipca 2026 r.
Ostateczny termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt.1 i pkt. 2 mija w dniu 18 sierpnia 2026 r.

BURMISTRZ
/-/ Jan Słomiak

I N F O R M A C J A

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 t.j.) – niniejszym informuję, że w dniu 29 czerwca 2026 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości wykaz dotyczący zbycia na rzecz współwłaściciela udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi nr 454 i nr 455, położonych w miejscowości Karolina, gmina Mińsk Mazowiecki, w drodze zniesienia współwłasności nieruchomości. Powyższy wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres 21 dni tj. od dnia 29 czerwca 2026 r. do dnia 19 lipca 2026 r., a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

352-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) Burmistrz Miasta i Gminy Dobre informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Dobre oraz na stronie internetowej www.gminadobre.pl dostępny jest

wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie na czas oznaczony 10 lat.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Dobre, pokój nr 2.25 lub telefonicznie 25 7571190 w. 27, w godzinach pracy Urzędu.

358-1P

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/ znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Budowa boiska wielofunkcyjnego przy świetlicy wiejskiej w miejscowości Wołyńce"

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/ w terminie do dnia 23.07.2026 r. do godziny 11.00.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2026 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
351-1p **HENRYK BRODOWSKI**

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce

o drugim przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości **Pruszyn** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00057403/9** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer:
- **87/2** o powierzchni **0,4467 ha**
Cena wywoławcza netto wynosi **36 162** zł.
Wadium na przetarg wynosi **3 616** zł.
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości podlega w części (co stanowi 25 % ceny) opodatkowaniem 23 % stawką podatku Vat a w części (co stanowi 75 % ceny) jest zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz.775 z późn. zm.).
- **86** o powierzchni **0,0745 ha**
Cena wywoławcza netto wynosi **2 766** zł.
Wadium na przetarg wynosi **277** zł.
Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:
Zgodnie z Uchwałą Nr XXXI/310/2005 Rady Gminy Siedlce z dnia 30 czerwca 2005 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Wólka Leśna, Pruszyn, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice Kolonia, Żabokliki, Żabokliki Kolonia, Topórek, Jagodnia działki w miejscowości Pruszyn oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:
- nr 86 położona jest w terenach dolesień oznaczonych na rysunku planu symbolem LD;
w strefie użytkowania rolniczego o przewadze użytków zielonych o podwyższonych walorach ekologicznych oznaczonych na rysunku planu symbolem Re.
- nr 87/2 częściowo położona jest w strefie użytkowania rolniczego o przewadze użytków zielonych o podwyższonych walorach ekologicznych oznaczonych na rysunku planu symbolem Re; w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R.
Działki położone są w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków NATURA 2000 PLB 140002 Dolina Liwca oraz w Projektowanym Parku Krajobrazowym Doliny Liwca zgodnie z rysunkiem planu.
Zgodnie z Uchwałą Nr LXIII/903/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębów geodezyjnych Białki, Błogoszcz, Chodów, Grabianów, Nowe Iganie, Nowe Opole, Ostrówek, Pruszyn, Pruszynek, Rakowiec, Stare Iganie, Stare Opole, Ujrzanów, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Żelków-Kolonia działka w miejscowości Pruszyn nr 87/2 częściowo położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowo-usługowej oznaczonych na rysunku planu symbolem 117MU.
Działka położona jest w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków NATURA 2000 PLB 140002 Dolina Liwca. Działka położona jest w obszarze zabytku archeologicznego nr AZP 57-79/68 oraz w granicy strefy ochronnej stanowiska archeologicznego.
Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t. j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1653).
Do sprzedaży prawa własności nieruchomości ma zastosowanie art. 37 a ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t. j. Dz. U. 2025 r., poz. 567 ze zm.) według którego prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.
W dziale III księgi wieczystej wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe tj. służebność związana z inną działką.
Pierwsze przetargi odbyły się w dniu 22 maja 2026 r. o godz. 9^{30}, na działkę nr 87/2 i o godz. 10^{00} na działkę nr 86.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **10 sierpnia 2026 r**. do godz. 15^{00} pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.
Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **14 sierpnia 2026 r.:**
- o godz. 9^{30} przetarg na działkę nr 87/2,
- o godz. 10^{00} przetarg na działkę 86.
Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje .
Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

357-1p **Wójt dr inż. Henryk Brodowski**

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 61 § 1, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z wnioskiem Zarządu Powiatu Łukowskiego, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków dotyczącym wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

rozbudowie drogi powiatowej nr 1325L na odcinku Stoczek Łukowski – Turzec w km od 0+370 do km 6+840.

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w:

jednostka ewidencyjna 061108_2 Stoczek Łukowski, obręb 0005 Guzówka, działki nr: 94; 15; 16; 287; 289; 291; 293; 299; 303; 307/1; 307/2; 311; 316; 322/1; 322/2; 325/1; 328; 331; 333; 366

jednostka ewidencyjna 061108_2 Stoczek Łukowski, obręb 0018 Nowe Kobiałki, działki nr: 298; 303; 338; 339; 341/1; 342; 341/2; 344; 345; 346; 350; 351; 352; 353/3; 354/2; 355; 375; 376; 377/1; 377/2; 373; 378; 654

jednostka ewidencyjna 061108_2 Stoczek Łukowski, obręb 0024 Stare Kobiałki, działki nr: 732; 662/1; 650; 649; 651/1; 651/2

jednostka ewidencyjna 061108_2 Stoczek Łukowski, obręb 0028 Turzec, działki nr: 718/2; 330/1; 339; 340; 341; 342; 343; 344; 345; 346; 347; 348; 349; 350; 351; 352; 353; 354; 355; 356; 357; 358; 359; 360; 361; 362; 363; 364; 365; 366; 367; 368; 369/1; 369/2; 333

jednostka ewidencyjna 061108_2 Stoczek Łukowski, obręb 0030 Wola Kisielska, działki nr: 54; 52; 59; 64; 69; 74/1; 79/1; 84; 91; 97; 103; 109; 115; 121; 127; 133; 152; 157; 163; 169; 177

Jednocześnie informuję, iż stosownie do treści art. 10 § 1 i art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, stronom przysługuje prawo brania czynnego udziału w każdym stadium postępowania, wglądu w akta sprawy oraz sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów.

Z dokumentacją stanowiącą załącznik do przedmiotowego wniosku można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. w godz. 730 - 1530 .

Zgodnie z treścią art. 49 § 2 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ewentualne uwagi i wnioski można złożyć w ww. wydziale lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Łukowie Wydział B. i A., 21-400 Łuków ul. Piłsudskiego 17 w terminie 7 dni licząc od daty dokonanego zawiadomienia.

STAROSTA ŁUKOWSKI
353-1p **(-) Dariusz Szustek**

eprasa.pl 76c3d24636



SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Chodniki pasiaki, nowe, 668 401 958. 849008

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771. 843108

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam drewno opałowe, 606 953 048, 795 594 555. 846992

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991. 777638

Stół + 6 krzeseł, 796 653 776. 849324

Suche szczapy, 694 929 296. 848415

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Wyprzedaż pralek, lodówek, kuchenek, nowe, gwarancja, 600 246 246. 843123

ROLNICZE

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Grunty orne, 606 597 149. 849383

Elektryk ciągników, kombajny, maszyny rolnicze, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541. 847950

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być zawalony dach. 503 100 349. 846819

Sprzedam las 0,67 ha, tel. 512 117 612. 846970

Sprzedam siano, słomę, owies, 509 821 371. 848413

Sprzedam obornik kurzy, 604 641 655 507 134 442. 849041

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488. 839959

Mieszanka, 661 916 242. 847799



Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

NAWÓZ NPK MGS: AZOT-8% FOSFOR-24% POTAS-24% SIARKA -9% MAGNEZ-7% +plus MICRO ELEMENTY CENA 2400 zł/t, tel. 513 198 160. 849402

Owies 2 tony po 60, 530 759 800. 847564

Słoma, bele, większa ilość, 503 070 630. 845820

Sprzedam siano w belach, 662 319 131. 847811

Sprzedam słomę pszenżytnią ze stodoły, 697 272 019. 848157

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i kopaczkę do ziemniaków. Tel. 666 941 477. 849682

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH w każdym stanie. Dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308. 783130

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 848732

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, prasę rolkę Krone. Tel. 667 769 708. 778176

Kupię opryskiwacz sadowniczy Ślęże i kombajn do porzeczek. Tel. 666 941 477. 849673

Zakupię przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + siewnik poznaniak, 721 517 916. 847206

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe i 4x4 trolla kopaczkę, ładowarki, 574 651 542. 849386

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Bizon Z56 z sieczkarnią, siewnik Poznaniak 1600 zł, 781 742 047. 849688

Ciągnik Fendt, tur do Fenda, owijarka samozaładowcza, pług obrotowy, rozrzutnik tandem, ładowarka, przyczepa objętościowa, 608 231 461. 847790

Kopaczka, pług, 665 192 909. 849687

Kosiarka Słupsk, 606 597 149. 849384

Prasa Krone Vario pack 1800, 513 446 443. 847925

Przyczepa jednoosiowa wywrotka, 516 281 394. 848728

Sprzedam kombajn Bizon Super, 1989, stan bardzo dobry, zgrabiarkę 7-gwiazdową, 1995, 603 556 804. 849007

Sprzedam mieszalnik pasz 2 t z wagą, owijarką bel, silnik 10 kW, 7 kW, 518 103 239. 847563

Sprzedam traktor 912, rok 85, pługi 5, 795 360 645. 848189

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. 844375

Jałówka wysokocielna HF, 692 643 164. 849335

Sprzedam krowę hf pierwiastkę. Tel. 511 428 734. 847613

Sprzedam krowę, ocielenie lipiec, 500 728 817. 848736

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. 847581

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866. 812928

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D



Sprzedam krowy, 797 942 155. 847810

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139. 807425

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię las, 503 770 802. 777639

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Pokój, 606 597 149. 849385

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działkę budowlaną, gm. Kotuń, 0,33 ha, 510 363 575. 848414

Sprzedam działkę budowlaną, Ozorów, 605 227 465. 841282

Sprzedam działkę leśną, drzewa - ok. 80 lat. Na działce znajduje się żwir. Pow. ok. 3 ha w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedzna, pow. węgrowski, cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20 lub 511 940 747. 844694

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137. 849568

Garaż murowany, 507 126 901. 849326

Mieszkanie 81,7 m², ul. Czerwonego Krzyża 21, tel. 508 187 311. 846924

Sprzedam mieszkanie 61 m², blok, Niepodległości, 513 022 337. 847970

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 846179

Jestem wolnym 48 l po nieudanym związku i poznam miłą panią do trwałej relacji i partnerstwa, 517 464 958. 848531

Poznam dziewczynę do lat 40, 501 350 167. 847806

Wakacje, wyjazd, Piotr, 795 020 041. 844617

USŁUGI

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144

Serwis, przegląd, pomiary elektryczne oraz montaż i serwis instalacji fotowoltaicznych, 797 291 481. 846123

Naprawa pralek, lodówek, 600 246 246. 843122

Naprawa, regeneracja siłowników hydraulicznych, maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep, kipra i inne, 512 492 045. 847952

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326




eprasa.pl 76c3d24636

Notowania z jarmarków

29.06-3.07.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90-100	100-110	90-100	110	120	100	90-100
żyto	zł/dt	60	-	70-75	80	-	-	80
jęczmień	zł/dt	100-110	80	90-100	100-110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	90-100	-	-	85	-	90	80
owies	zł/dt	80-100	60-70	70	70-80	100	90	70
pszenżyto	zł/dt	90	80	70-75	80-85	100	90	80
kukurydza	zł/dt	110	110	90-100	110-120	140	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,0-1,5	-	1,50	1,5-2,0	-	3,0-3,5	2,8-3,0
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,4	1,1-1,5	0,7-1,4	0,9-1,6	1,0-1,2	1,0-1,3

STRUS 1991

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA

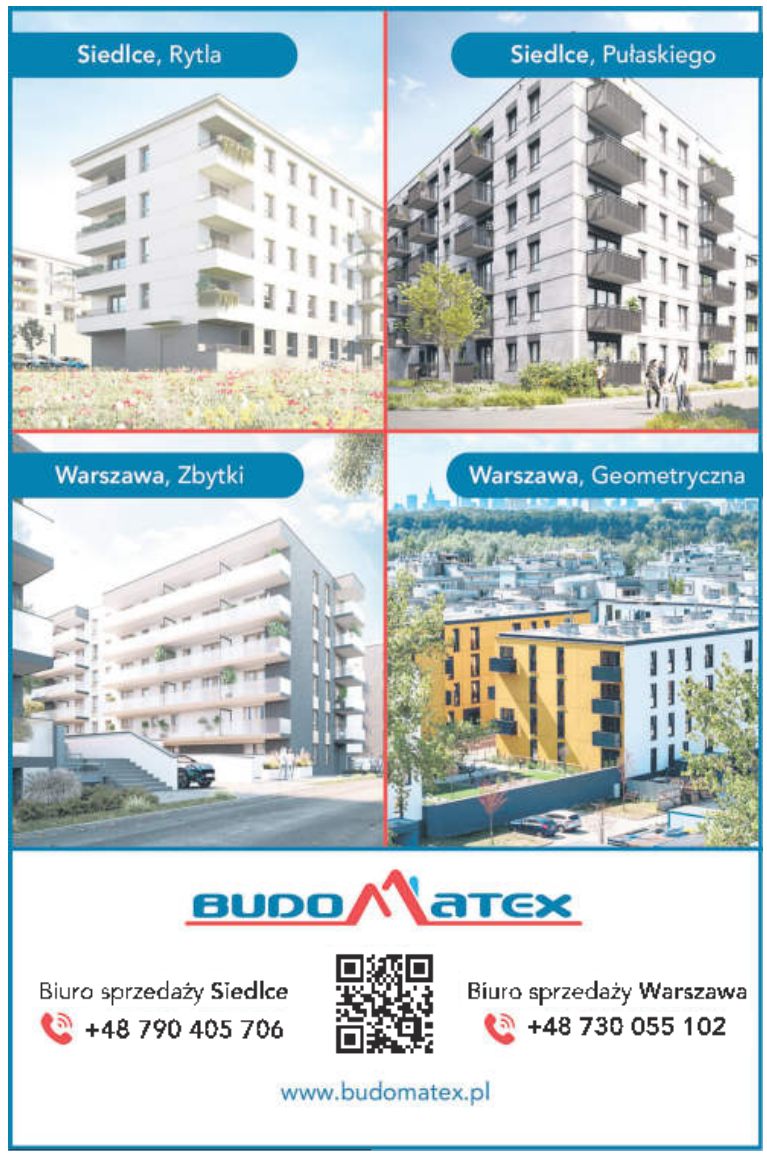


STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041



BUDOMATEX

Biuro sprzedaży Siedlce
+48 790 405 706

Biuro sprzedaży Warszawa
+48 730 055 102

www.budomatex.pl

Przeprowadzki, przewiozę, 786 170 983. 847812

Przewóz osób, 602 529 547. 834108

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

Podnośnik koszowy, wynajmę lub zrobię usługę, 502 860 145. 847791

Drenaż limfatyczny, masaże relaksacyjne, 884 438 122. 845926

Montaż mebli z paczek, docinanie blatów pod zlew, płytę grzewczą, 514 381 054. 847948

Usługi elektryczne, szybko, solidnie, 507 876 687. 843111



Wycinka drzew z podnośnika/utylizacja gałęzi/wynajm podnośnika 27 m/wycinka samosiewów/przywracanie gruntów do użytku rolnego i budowlanego. Zapraszam do kontaktu 503 540 751. 846914

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650. 777024

Wynajem agregatów prądotwórczych na terenie całej Polski - szybka dostawa, pełna obsługa. Oferujemy jednostki o mocy od 10 kVA do 700 kVA, wraz z okablowaniem i tankowaniem. 605 044 223. 849120

Prawnik 24h. Podział majątku, rozwody, zachowek, 530 303 036. 849336

USŁUGI Budowlane

A. Malowanie pomieszczeń i na zewnątrz. Drobne remonty i naprawy instalacji i wyposażenia wnętrz. Składanie mebli. Złota rączka. 789 257 221. 848249

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417. 844509

Docieplanie budynków malowanie elewacji, dachów, poddasza, szpachlowanie malowanie, 579 840 219. 845535

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, poddasza, 600 705 498. 847947

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. 792824

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908 849009

Glazurnik, 798 413 839. 847796

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Krycie dachów, malowanie dachów, 664 518 262. 848727

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272. 847841

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. 847912

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624. 843386

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. 844619

Ocieplanie domów i poddaszy, 533 668 719. 846928

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 846284

Usługi brukarskie, 30-letnie doświadczenie w branży, duże i małe zlecenia. Tel. 880 301 827. 840030

Usługi zduńskie, 603 819 270. 847816

Automatyka do bram, domofony, wideofony, monitoring, szlabany parkingowe, alarmy, 600 270 665. 839475

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841947

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

Tanie malowanie mycie, dachów elewacji kostki brukowej. Obrabianie kominów wymiana rynien. 692 530 505. 846358

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 846283

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272. 846282

MEDYCZNE

kac24.pl

Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7 w Twoim domu | Profesjonalne przerwanie ciągu | Pełna regeneracja | Wzmocnienie | Dyskretna opieka medyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz po dojazd i konsultację za 0zł! 839466

PRACA

Zatrudnię SZWACZKĘ, również emerytkę, umowa, elastyczny czas pracy, 513 91 44 33. 844014

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska – Finlandia – Polska, Czechy, Słowacja, Węgry paxmar@vp.pl, Maciej, tel. +48 604 900 672. 749499

Praca dla kierowcy C+E, tylko Polska, trasa 2/3 dni, weekendy, wolne, tel. 882 697 329. 847802

Zatrudnię kierowcę z kat. C+E. Transport krajowy/międzynarodowy (LT, LV, EE, CZ, SK) na naczepie typu platforma. Umowa o pracę, stałe wynagrodzenie, pełen etat, ubezpieczenie grupowe. Marcin, tel. 696 925 176. 846857

Zatrudnię do produkcji maszyn rolniczych, tel. 505 357 491. 845807

ES BUD zatrudni do układania terakoty, szpachlowanie, tel. 505 134 384. 847803

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pomocnika stolarza/pomocnika montażysty. Możliwe przystosowanie do zawodu. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 847566

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarz meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+, oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 847565

Poszukuję osoby sprzątającej do lokalu mieszkalnego, starannie utrzymanego. Lokal ca 55 m²/ parter/ 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, wc, balkon. Sprzątanie w cyklu miesięcznym. Prosimy o własne środki czystości. Zakres ustalony w czasie wizji. Małgorzata Gadomska 08-110 Siedlce, Sokołowska 87 m 2, tel. 783 655 225 lub 601 335 339. 847180

Prezes Sądu Okręgowego w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko **SPECJALISTY OPINIODAWCZEGO ZESPOŁU SĄDOWYCH SPECJALISTÓW W SIEDLCACH W ZAKRESIE PSYCHOLOGII**

- w wymiarze 2 etatów (możliwość zatrudnienia więcej osób na 0,5 etatu).

Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Siedlcach pełniącej funkcję Biuletynu Informacji Publicznej: https://www.siedlce.so.gov.pl/sos/dzialalnosc-sadu/praca-w-sadzie/oferty-pracy oraz wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach. Oferta pracy zgłoszona została również w portalu ePraca. 360-1p

eprasa.pl 76c3d24636

STOCZEK NATURA

Operator Maszyn

Zakres Obowiązków:
- Obsługa maszyn i urządzeń do produkcji dań gotowych w słoikach, puszkach, na tackach
- Obsługa procesu produkcji zgodnie z recepturą- wizualna kontrola jakości
- Utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Umiejętności manualne i organizacyjne
- Książeczka do celów sanitarno- epidemiologiczna
- Podstawowa umiejętność obsługi komputera
- Gotowość do pracy 3-zmianowej (8 godzin dziennie) 5 dni w tygodniu

Oferujemy:
- Zatrudnienie na umowę o pracę - pełen etat
- Przeszkolenie
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji, która realizuje projekty badawczo-rozwojowe
- Atrakcyjny pakiet socjalny m.in. dofinansowanie prywatnej opieki medycznej i karty sportowej, możliwość udziału w prywatnym ubezpieczeniu grupowym na życie , świąteczne bony, bezpłatny parking przy zakładzie.

Kontakt:
Stoczek Natura Sp. zo.o. ul. Dwernickiego 5, 21-450 Stoczek Łukowski
email: sekretariat@stoczek.com.pl
tel. 25 7970 198, 79 70 197

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Grębiszewie
zatrudni **WYCHOWAWCĘ INTERNATU**
Poszukujemy osób ambitnych, lubiących wyzwania oraz pracę z trudną młodzieżą.
Oferujemy możliwość przyuczenia do zawodu wychowawcy oraz zdobycia doświadczenia w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.
Wynagrodzenie 8500-12500
Wymagania:
- wykształcenie wyższe w zakresie resocjalizacji, zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1575), lub wykształcenie pokrewne,
- zaangażowanie, odpowiedzialność oraz umiejętność pracy z młodzieżą.

e-mail: sekretariat@mowpodciernie.pl, tel: 22 292 57 80

Opiekunka medyczna z doświadczeniem zaopiekuję się osobą starszą, tel. 541 530 111. 848416

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MOTOCYKLE, SKUTERY

Aprilia RX 125 cm, 732 808 900. 849346

Sprzedam motor Kawasaki 500, rok 2002, okolice Mordy, tel. 513 446 740. 848735

MERCEDES

Mercedes E klasa X2, (2009) 732 808 900. 849344

2017 Sportowy Mercedes Coupé, matowy grafit, pakiety AMG i Black, skóra mercedesa jasny orange. 140 tys.km. benzyna, manualna skrzynia! 665 306 600. 840014

Mercedes W125, 1990, 607 218 689. 843109

OPEL

Astra 1.4, 2013, benzyna gaz, 697 216 543. 849689

Meriva 2005 rok, diesel, 6000 zł, 602 513 094. 846952

Zafira 2014, super stan, 796 653 776. 849325

25 633 16 45
696 528 267
TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

CITROËN

Citroen C4 Picasso, 2007 r. B+G, 7 miejsc, 509 411 377. 849396

PEUGEOT

Peugeot 9-osobowy, 732 808 900. 849343

FORD

Sprzedam Forda Kuga, 2008 r. diesel, tel. 604 664 972. 847798

VOLVO

Sprzedam samochód Volvo V40, Diesel, rok produkcji 2017 r. W stanie idealnym. Przebieg 122 tys. Po wymianie rozrządu i opon. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719. 849476

TOYOTA

Toyota Avensis, zakupiona w salonie, rejestrowana w 2014 roku z niskim przebiegiem, 94 tysiące km. Zawsze garażowana, w oryginale, bezwypadkowa, używana wyłącznie w weekendy. Bardzo ładny egzemplarz, 603 196 433. 847795

HYUNDAI

Tucson 2017, idealny, bezwypadkowy, 539 847 667. 847867

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A,
www.autoserwis.kozuchowski.com,
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com,
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SPROWADŹ Z NAMI AUTO z USA
576 330 399
www.BIDUSA.pl



SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521



LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

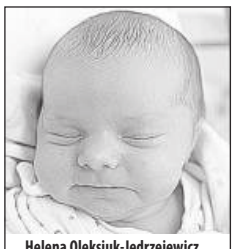
STAROSTA WĘGROWSKI Węgrów, dnia 1 lipca 2026 r.
G.6845.15.2026.KG

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO DZIERŻAWY

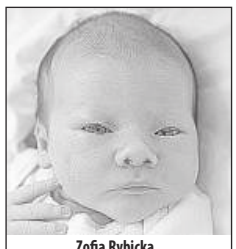
Starosta Węgrowski działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl, w terminie od dnia 9 lipca 2026 roku do dnia 30 lipca 2026 roku zostanie wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie ewidencyjnym miasto Łochów przy Alei Łochowskiej o powierzchni 35,00 m2, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 2328/3 o powierzchni 0,1209 ha, dla której Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr SI1W/00034351/5, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 2 lat i 9 miesięcy.

STAROSTA
356-1p /podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/ **Ewa Besztak**

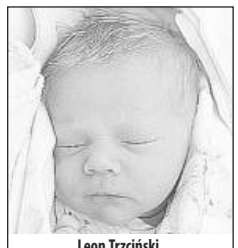
SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Helena Oleksiuk-Jędrzejewicz, ur. 29.06.2026, godz. 13:26, waga 3.060, wzrost 53, Siedlce



Zofia Rybicka, ur. 28.06.2026, godz. 06:36, waga 3.280, wzrost 53, Łosice



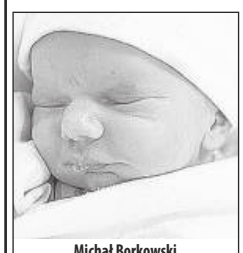
Leon Trzciński, ur. 30.06.2026, godz. 03:18, waga 3.430, wzrost 54, Ruciany



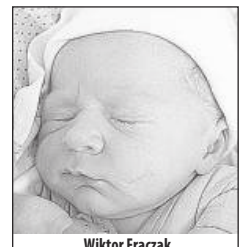
Oskar Łupiński, ur. 01.07.2026, godz. 14:10, waga 2.940, wzrost 52, Hołubla



Barbara Modrzewska, ur. 02.07.2026, godz. 16:46, waga 3.330, wzrost 53, Tarcze



Michał Borkowski, ur. 30.06.2026, godz. 10:45, waga 3.010, wzrost 50, Siedlce



Wiktor Frączak, ur. 30.06.2026, godz. 11:25, waga 3.700, wzrost 55, Siedlce

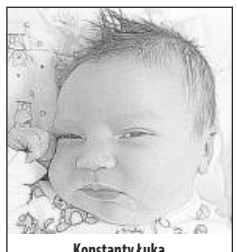
SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



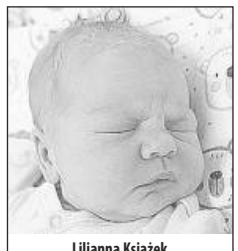
Tokar Zlata, ur. 02.07.2026, godz. 00:20, waga 2.610, wzrost 47, Wólka Kobyla



Milena Woźniak, ur. 01.07.2026, godz. 15:03, waga 3.635, wzrost 52, Myrcha



Konstanty Łuka, ur. 02.07.2026, godz. 22:00, waga 4.200, wzrost 52, Golice



Lilianna Książek, ur. 02.07.2026, godz. 15:52, waga 3.720, wzrost 52, Kotuń



Adam Romaniuk, ur. 02.07.2026, godz. 11:25, waga 3.650, wzrost 51, Siedlce



Nikodem Mitura, ur. 01.07.2026, godz. 21:08, waga 3.495, wzrost 53, Szóstka



Kaja Wysokińska, ur. 02.07.2026, godz. 09:03, waga 4.240, wzrost 62, Kwasy

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

Autorem zdjęć noworodków jest:
w szpitalach siedleckich
Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

eprasa.pl 76c3d24636

Od WLKS dla „Tygodnika Siedleckiego”

Podziękowanie za wspieranie

Podczas ceremonii otwarcia V. Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej 10-latków „Wakacje z Piłką – Szukamy Piłkarskich Janków” w Siedlcach odbyła się miła uroczystość. Organizator wydarzenia – WLKS Nowe Iganie, obchodzący jubileusz 50-lecia, podziękował redakcji „Tygodnika Siedleckiego” za wspieranie działalności.

- Z „Tygodnikiem Siedleckim” łączy nas bardzo długa i bliska współpraca. Jesteśmy wdzięczni za wsparcie, za przyjazne dla naszego klubu artykuły, za wieloletnie dokumentowanie wydarzeń organizowanych przez klub i przybliżanie związanych z nim postaci – mówił wiceprezes WLKS **Adam Gabiński**, wręczając wspólnie z drugim z wiceprezesów – **Jackiem Kuźniarskim** medal 50-lecia WLKS.

Wyróżnienie odebrał prezes „TS” **Paweł Świerczewski**.

„Tygodnik Siedlecki” i WLKS są niemal równolatkami. Niemal, gdyż redakcji do „pięćdziesiątki” brakuje jeszcze kilku lat. Obiecujemy, że postaramy się „dociągnąć” i odwdzięczyć się klubowi równie zaszczytnym medalem. Gratulujemy pięknego jubileuszu i dziękujemy za pamięć. **(PŚ)**



fot. Siriss

Międzynarodowe wyzwanie

MKS Pogoń Awenta Siedlce po raz drugi z rzędu wywalczył tytuł mistrza Polski Ekstraligi Rugby i nie ma wątpliwości, co do jego dominacji na krajowym podwórku. Teraz czas na międzynarodowe wyzwanie.



Pogoń dołączyła do projektu Ascent Rugby Series. To inicjatywa polegająca na umożliwieniu konfrontacji klubom z różnych krajów europejskich. Zmagania będą toczyć się w formie turniejów. Pierwszy rozpocznie się 22 sierpnia we Frankfurcie. Poza Pogonią udział w wydarzeniu zapowiedziały kluby: SC Frankfurt 1880 i Adler XV z Niemiec, czeski RC Tatra Smíchov, holenderski Rugby the Dukes oraz Boitsfort Rugby Club z Belgii.

Udział w międzynarodowych turniejach nie oznacza, że Pogoń przestanie występować w polskiej Ekstralidze. Ma to ze sobą godzić, a dołączenie do Ascent Rugby Series stanowi kolejny krok w rozwoju siedleckiego klubu. **(PŚ)**

Najlepsze strzelczynie nagrodzone

Podczas gali Warszawskiego Okręgowego Związku Koszykówki Województwa Mazowieckiego nagrodzono koszykarki siedleckich drużyn.

Alicja Stanisławowska z UKS MKK Siedlce otrzymała nagrodę dla najlepiej punktującej zawodniczki w rozgrywkach U13. Koszykarska MKK w 12. meczach zdobyła 343 punkty, co daje znakomitą średnią prawie 29 punktów na mecz.

Najlepiej punktującą zawodniczką rozgrywek II ligi została natomiast **Justyna Półtorzycka** z SKS Basket Siedlce - 195 punktów w 9. spotkaniach, co daje średnią prawie 22 punktów na mecz. **(PŚ)**

Ponad 80 młodych koszykarzy rywalizowało w Dębem Wielkim

Koszykarski „pierwszy krok”

Sportowe emocje, pełne zaangażowanie i doskonała atmosfera towarzyszyły Turniejowi Koszykówki dla Dzieci „Pierwszego Kroku”, który odbył się w hali sportowej w Dębem Wielkim. Do rywalizacji stanęło ponad 80 zawodników z całego Mazowsza, dla których zawody były nie tylko okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, ale także zwieńczeniem całego roku treningowego.

Organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębem Wielkim. Turniej skierowano do dzieci z roczników 2014–2017, a mecze rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych.

Na parkiecie zaprezentowało się siedem drużyn z: Warszawy, Mińska Mazowieckiego, Garwolina, Nowego Dworu Mazowieckiego oraz Dębskiej Sekcji Koszykówki. Młodzi zawodnicy od pierwszych minut pokazali ogromną determinację i radość z gry. Nie brakowało efektownych akcji, celnych rzutów i ambitnej walki o każdą piłkę, jednak wynik nie był tego dnia najważniejszy.

Turniej przebiegał w atmosferze wzajemnego szacunku i zasad fair play. Głośny doping rodziców i bliskich dodawał uczestnikom energii, a trenerzy wspierali swoich podopiecznych podczas każdego spotkania. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwali sędziowie **Natalia Gajewska** i **Szymon Mika**. Pomysłodawcą oraz koordynatorem wydarzenia był **Rafał Wtulich**.

Po zakończeniu rozgrywek każdy młody koszykarz otrzymał pamiątkowy upominek. Puchary i wyróżnienia wręczyli zastępca wójta gminy Dębe Wielkie **Karol Rogala**, radny gminy **Leszek Woźnica** oraz dyrektor GOSiR Dębe Wielkie **Rafał Wtulich**. Trofea zostały sfinansowane ze środków Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Turniej „Pierwszego Kroku” zakończył sezon treningowy 2025/2026 i pokazał, że koszykówka w Dębem Wielkim rozwija się bardzo dynamicznie. Rosnąca liczba uczestników oraz zainteresowanie kolejnych klubów potwierdzają, że podobne inicjatywy mają ważne miejsce w sportowym kalendarzu regionu. Dla najmłodszych są przede wszystkim okazją do zdobywania doświadczenia, rozwijania pasji i przeżywania pierwszych sportowych sukcesów, które często stają się początkiem znacznie dłuższej przygody z koszykówką. **(PŚ)**

Pogoń u progu nowego sezonu

Zaczynają od porażek

MKP Pogoń Siedlce przygotowuje się do nowego sezonu rozgrywek I ligi piłkarskiej. Z klubem pożegnało się kilku podstawowych graczy. Zaczęto ogłaszać następców. Za Pogonią też pierwsze sparingi.

W biało-niebieskich barwach nie zobaczymy już pierwszoplanowych postaci z minionych sezonów, m.in. **Marcina Flisa, Macieja Famulaka, Karola Podlińskiego, Miłosza Drąga** czy **Bartosza Dembka**. Nie jest tajemnicą, że bardzo trudno będzie ich godnie zastąpić. Próby trwają.

Początkowo ogłoszono, że wraz z końcem wypożyczenia z Siedlcami pożegna się **Maciej Rosołek**. Po kilku dniach jednak poinformowano o związaniu się z wychowankiem nowym - dwuletnim kontraktem. Rosołek jest w tej chwili głównym kandydatem do zastąpienia **Karola Podlińskiego** w roli podstawowego napastnika.

Pojawiają się pierwsze nowe twarze w zespole. Pogoń ogłosiła wypożyczenie 18-letniego **Jakuba Barczaka** z Górnika Zabrze. Obrońca w minionym sezonie grywał w III-ligowych rezerwach klubu ze Śląska.

Do Siedlec przeszedł również 30-letni defensor z przeszłością w Ekstraklasie - **Przemysław Szur**, który w ostatnim czasie reprezentował Polonię Warszawa. W Pogoni odbudować spróbuje się także inny gracz z ekstraklasowym doświadczeniem - 31-letni **Mateusz Marzec**, który wraca do gry po kontuzji i nieudanej przygodzie w GKS Katowice. Marzec występuje na pozycji pomocnika.

Z Podbeskidzia Bielsko-Biała do Pogoni zawitał natomiast inny pomocnik - **Mateusz Kizyma**. 23-latek związał się rocznym kontraktem.

Zmienił się również trener od przygotowania fizycznego. **Przemysława Gromka** zastąpił dobrze znany w Siedlcach **Paweł Księżopolski**.

Za Pogonią pierwsze dwa sparingi. Oba zakończyły się porażkami biało-niebieskich.

Najpierw podopieczni trenera **Adama Noconia** podjęli beniaminka I-ligi Unię Skierniewice, ulegając 0:3. Siedlczanie wystąpili w składzie: 1. Jakub Tomkiel (75, 12. zawodnik testowany IV) – 27. Jakub Barczak



Honorową bramkę dla Pogoni w meczu z Jagiellonią zdobył Cezary Demianiuk

(46, 23. zawodnik testowany II), 26. Valentine Nweke (80, 47. Adam Pluciak), 4. Przemysław Szur (46, 14. Damian Jakubik), 2. Krystian Miś (46, 72. Sebastian Szczytniewski) – 56. Cezary Demianiuk (46, 29. zawodnik testowany III), 16. Bartłomiej Poczobut, 11. zawodnik testowany I (65, 41. Bolesław Świerczewski), 7. Damian Szuprytowski (46, 95. Nikodem Zielonka), 17. Mateusz Marzec (46, 22. Patryk Klimek) – 9. Maciej Rosołek (65, 19. Olaf Kozłowski).

W kolejnym meczu poprzeczka została zawieszona jeszcze wyżej. Biało-niebiescy zmierzyli się z ekstraklasową Jagiellonią Białystok. Znów ulegli różnicą trzech bramek, tym razem 1:4.

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz (70, 1. Jakub Tomkiel) – 14. Damian Jakubik, 4. Przemysław Szur, 47. zawodnik testowany I (46, 19. Olaf Kozłowski), 2. Krystian Miś (46, 72. Sebastian Szczytniewski) – 56. Cezary Demianiuk (46, 23. zawodnik testowany II), 16. Bartłomiej Poczobut (76, 56. Cezary Demianiuk), 26. Mateusz Kizyma, 7. Damian Szuprytowski (46, 10. zawodnik testowany III), 95. Nikodem Zielonka (70, 22. Patryk Klimek) – 9. Maciej Rosołek (82, 41. Bolesław Świerczewski).

W sobotę **11 lipca** formę Pogoni sprawdzi jej imienniczka z Grodziska Mazowieckiego. **(PŚ)**

Feniks rozbił bank

W Lublinie odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży o randze Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski U18. Nie zabrakło mocnych siedleckich akcentów.

Najlepiej wypadła ekipa Feniksa Siedlce. Podopieczni trenera **Rafała Wysockiego** sięgnęli aż po cztery medale. Z trzema krążkami wrócił największy lekkoatletyczny talent w naszym regionie – **Szymon Dołęga**. Szymon uplasował się na drugim miejscu w konkursie skoku w dal (wynik 7,09 m). Zdobył brąz w biegu na 100 m (czas 10.67 s). Był również członkiem sztafety 4x100 m, która ukończyła wyścig na drugiej lokacie (42.62 s). W składzie srebrnej drużyny ponadto znaleźli się: **Hubert Tarasiuk, Kacper Prokopiak** i **Alan Cisak**. Alan mógł się również cieszyć z wywalczonego brązu w biegu na 200 m (21.49 s).

Z medalem mistrzostwa zakończył również **Dawid Chromiński** z MKS Pogoń Siedlce, który stanął na najniższym stopniu podium w biegu na 3000 m (czas 8:52:03 minuty). **(PŚ)**

Wicemistrzynie z Siedlec

Rugbystki Pogoni Siedlce zdobyły tytuł wicemistrzyń Polski w odmianie 7-osobowej, w kat. do lat 16.

Siedlczanki, dzięki doskonałej postawie w cyklu rozgrywek, dotarły aż do finału zmagań, gdzie zmierzyły się z drużyną Energia Biało-zielone Ladies Gdańsk. Pogoń przegrała po zaciętym spotkaniu 10:14.

Skład Pogoni: Zuzanna Ryś, Nina Szczecińska, Hanna Szafrańska, Nina Chazan, Nadia Biernacka, Lena Wójcik, Oliwia Koszel, Roksana Zagańczyk, Jasmine Ohanyere, Pola Tarczyńska, Julia Capiga, Zuzanna Słodkiewicz, Barbara Pietrzak, Laura Klinkosz. Trenerzy: Adrian Miałkowski, Szymon Twardowski, Filip Cackowski. Kierownicy drużyny: Paweł Chazan, Piotr Wedziuk. **(PŚ)**

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Arkadiusz Mazurkiewicz o awansie MKK Siedlce do ekstraklasy, kulisach wielkiego sukcesu i cenie, jaką przyszło za niego zapłacić

Marzenia się nie spełniają. Marzenia się spełnia.

Jest zapewne jednym z niewielu siedlczan kibicujących Widzewowi Łódź. W minionym sezonie podjął wyzwanie obejrzenia na żywo wszystkich ligowych i pucharowych meczów swojej ukochanej drużyny. Sam określa się mianem sportowego świra. I prawdopodobnie właśnie ta nutka szaleństwa sprawiła, że kilkanaście lat temu doprowadził kobiecy zespół MKK Siedlce do gry w koszykarskiej ekstraklasie. Z Arkadiuszem Mazurkiewiczem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Tej zasługi nikt nie może ci odebrać - to dzięki tobie koszykarska ekstraklasa zawitała do Siedlec. Dziś brzmi to jak totalna abstrakcja. Jak ci się to udało?**

- Cały bajer polegał na tym, że dałem się ponieść boomowi na koszykówkę w mieście, który panował za czasów Siedleckiej Ligi NBA. Grało w niej po kilkadziesiąt zespołów, inicjatywa miała wsparcie wielu lokalnych firm. Było „na grubo". Podobno pojawił się nawet pomysł ufundowania dla najlepszego strzelca „malucha", co pokazuje, jaki świetny klimat dla basketu panował w Siedlcach. Wszyscy co środę biegli po „Tygodnik Siedlecki", bo tam publikowano wyniki i tabele. A ja w gronie swoich uczennic miałem Dorotę Wojtczak, rocznik 1982, bardzo utalentowaną sportowo dziewczynę, która później odnosiła duże sukcesy w lekkiej atletyce. Mój kolega ze szkoły, Tomek Stańczuk, powiedział: „Masz taką torpedę - zgłoś ją". I właśnie od tych pamiętnych „Enbiejek" wszystko się zaczęło. Później przyszły roczniki 1983, 1984, bardzo dobry rocznik 1987, a następnie rocznik 1993, który zdobył mistrzostwo Polski. Coraz bardziej się wkręcałem i wymyśliłem hasło: „Od szkolnej klasy do Ekstraklasy". Jako ówczesny radny lobbowałem za wsparciem miasta, zorganizowałem też całe konsorcjum biznesowe, które zaraziłem swoim marzeniem. No i postawiłem na dobrego konia, „podnosząc z kanapy" będącego już praktycznie na koszykarskiej emeryturze kultowego trenera Teodora Mołłowa, którego zarekomendował mi odkrywca talentu sióstr Dydek i mój wielki mentor Ryszard Zahn. Powiedział tylko: „Bierz w ciemno". I to był strzał w dziesiątkę. Duet Mołłow - Mazurkiewicz wprowadził Siedlce do koszykarskiej elity, choć wielu wątpiło, że to się uda. Ale świat stoi na szalonych ludziach, którzy sięgają tam, gdzie inni nie mają nawet odwagi spojrzeć.

■ **Trener Mołłow to zdecydowanie postać nietuzinkowa w historii siedleckiego sportu. Jeden z najwybitniejszych trenerów, i to niezależnie od dyscypliny.**

– Przede wszystkim to człowiek o ogromnej charyzmie i jeszcze większej koszykarskiej wiedzy. Całkowicie oddany sprawie, której się podjął. Prawdziwy pasjonat i człowiek z zasadami, a to dziś gatunek wymierający. Gdy pojawiały się problemy, potrafił wyłożyć pieniądze z własnej kieszeni. Sam też tak robiłem. Mieliśmy plan awansu do ekstraklasy i go zrealizowaliśmy, a w debiutanckim sezonie zajęliśmy siódme miejsce w Polsce, mając budżet w wysokości 850 tys. zł, sześć grup młodzieżowych i dziesięciu trenerów na utrzymaniu. To nie miało prawa się udać, a jednak się udało. Hala przy ul. Prusa pękała w szwach. Do Siedlec przyjeżdżały naszpikowane gwiazdami kluby, jak choćby Wisła Kraków, i wcale nie miały łatwej przeprawy. Marzenia się nie spełniają - marzenia się spełnia.

■ **Powiedziałeś o blaskach, ale były też cienie. Bardzo szybko zaczęły wam doskwierać poważne problemy finansowe. Z perspektywy czasu możesz przyznać, że ekstraklasa was przerosła?**

– Zdecydowanie tak. Jeśli chodzi o finanse, to była jedna wielka ściana płaczu. Nie udźwignąłem presji nieustannego lepienia czegoś z niczego, byle wszystko jakoś się toczyło. Jestem nauczony, że jeśli coś robić, to porządnie. Dlatego odszedłem.

■ **Ale MKK grał dalej. Już bez ciebie spędził w ekstraklasie jeszcze kilka sezonów.**

- Pojawiły się pieniądze z PGE i realia się poprawiły. Chwała ludziom, którzy kontynuowali ten projekt. Ja nie czułem się już na siłach. Ostatecznie jednak i tak wszystko upadło. Tych złotych lat siedleckiej koszykówki mnóstwo osób nie zapomni do końca życia. A wspomnienia są bezcenne.

■ **Jakie jest twoje najmilsze wspomnienie związane z ekstraklasą w Siedlcach?**

- Chyba samo wspomnienie awansu. Wstałem następnego dnia rano i z oszołomienia przez chwilę nie wiedziałem, gdzie jestem. Pamiętny był też mecz z Wisłą Kraków, kiedy ze względu na olbrzymie zainteresowanie dostawialiśmy krzesełka tuż za koszami. No i ten szalejący na trybunach „Waldi". Oj, był klimacik.

■ **Masz świadomość popełnionych błędów? Czy można było zrobić coś lepiej, żeby Siedlce na stałe zadomowiły się w ekstraklasie?**

- Gdybym miał szansę to powtórzyć, pewnie wiele rzeczy zrobiłbym inaczej. Mam jednak spokój ducha, bo zawsze podejmowałem decyzje, które w danym momencie uważałem za najlepsze dla klubu. Oczywiście myliłem się, bo błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi. Kierowaliśmy się pasją i miłością do koszykówki oraz do Siedlec. Nie było łatwo, bo w naszym mieście środki trzeba dzielić między wiele dyscyplin. To nie Polkowice, gdzie liczyła się przede wszystkim koszykówka. Tutaj do podziału tortu ustawia się długa kolejka.

■ **Próbowałeś jeszcze wrócić do ligowej koszykówki z projektem SMKK Siedlce. Były ambitne plany, które ostatecznie spełzły na niczym.**

- Drużyna była oparta na moich wychowankach. Przez jakiś czas świetnie się bawiliśmy, ale w końcu pojawiło się pytanie: co dalej? Zaczęło się nakręcanie tematu, a ja miałem świadomość, że wyżej nie podskoczymy. Dziewczyny grały za darmo, miały swoje obowiązki zawodowe i rodzinne. Wiem, co to znaczy, bo sam w pewnym momencie położyłem na szali rodzinę. Przez koszykówkę o świcie wychodziłem z domu, a wracałem nocą. Taka była cena sukcesu. W końcu wspólnie uznaliśmy, że dalsze ciągnięcie tego projektu nie ma sensu.



fot. Siriss

„Sportowy świr" - Arkadiusz Mazurkiewicz

■ **A może by tak jeszcze raz spróbować? Chodzi ci coś takiego po głowie?**

- Dziś zajmuję się zupełnie czymś innym, prowadzę gabinet terapeutyczny. Ale nigdy nie mów nigdy. Wiem, jak robi się ekstraklasę, bo raz już to zrobiłem. Jestem też zdecydowanie bogatszy o doświadczenia. Chętnie się nimi podzielę, jeśli zgłosi się jakiś zapaleniec. Ale, jak to się mówi - „kasa, misiu, kasa". Wielki sport to wielkie pieniądze. Potrzebny jest też czynnik ludzki, bo taki projekt wymaga zaangażowania wielu kompetentnych osób. Służę radą, ale sam, przynajmniej na razie, nie planuję ponownie angażować się w coś takiego na sto procent. Chyba że dostałbym jakiś niesamowity motywacyjny impuls i ktoś zaraziłby mnie swoim entuzjazmem. Wciąż mam wiele kontaktów, które mogłyby okazać się bardzo przydatne...

■ **Ze sportowej zajawki chyba jednak wciąż się nie wyleczyłeś?**

- Zdecydowanie nie. Przede wszystkim jest mój ukochany Widzew, klub, w którym swego czasu prowadziłem doping na trybunach. W minionym sezonie zrobiłem challenge polegający na zaliczeniu wszystkich domowych i wyjazdowych meczów Widzewa. Często wracałem do domu nad ranem i od razu pędziłem do pracy. Jestem sportowym świrem, a gdyby to nie była ogólnodostępna gazeta, powiedziałbym nawet mocniej. Zawsze jednak powtarzam, że lepiej być dziwnym dla innych niż obcym dla siebie. Mam nadzieję, że nigdy się z tego nie wyleczę. Sportową pasją zaraził mnie mój tata, a ja przekazałem ją swoim dzieciom. Syn prowadzi na YouTubie kanał „Turystyka stadionowa", który ma miliony wyświetleń. Zwiedza Polskę i świat, opowiadając o piłce nożnej, a przy okazji pokazuje lokalne kulinaria, historię i przyrodę. To się klika. Córka z kolei zajęła kiedyś piąte miejsce w biegu na 60 metrów podczas Ogólnopolskiego Finału Czwartków Lekkoatletycznych. Gra w tenisa, jeździ konno. Jestem z nich bardzo dumny.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

- Do zobaczenia na sportowym szlaku!



fot. arch. prywatne Arkadiusza Mazurkiewicza

W premierowym sezonie w ekstraklasie MKK Siedlce zajęło wysokie siódme miejsce.

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Tygodnika Siedleckiego" błędnie podpisaliśmy zdjęcie. Pod fotografią znalazł się podpis: „Wiktor Zaroda z mamą Judytą Rymarzak". Prawidłowy podpis brzmi: ***„Damian Niepogoda z mamą Judytą Rymarzak".***

Za pomyłkę przepraszamy.



tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA**: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

JK

eprasa.pl 76c3d24636

Gulasz wołowy z ziemniakami



Na przygotowanie tego dania trzeba ok. 100 minut.

SKŁADNIKI:

700 g wołowiny, 500 g ziemniaków, 2 cebule, 2 ząbki czosnku, 1 czerwona papryka, 1 zielona papryka, 2 marchewki, 2 pomidory, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 2 łyżki oleju, 1,5 l bulionu, 2 liście laurowe, 3 ziarna ziela angielskiego, 1 łyżeczka słodkiej papryki, 1 łyżeczka majeranku, 1/2 łyżeczki kminku, sól i pieprz do smaku, natka pietruszki.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Wołowinę pokroić w kostkę, cebulę drobno posiekać, czosnek przecisnąć przez praskę, papryki pokroić w kostkę, marchew w półplastry, ziemniaki w kostkę. W dużym garnku rozgrzać olej i partiami obsmażyć mięso aż się zarumieni. Dodać cebulę i smażyć aż się zeszkli, a następnie dodać czosnek, koncentrat, słodką i ostrą paprykę. Wszystko przez chwilę smażyć, cały czas mieszając. Dorzucić marchew, pokrojoną paprykę, pomidory, przyprawy i wlać bulion. Gotować pod przykryciem aż wołowina zacznie robić się miękka. Dodać ziemniaki i gotować wszystko razem przez ok. 25 minut. Na końcu doprawić solą i pieprzem, posypać posiekaną pietruszką.

Uśmiechnij się!





fot. MB

Dowcipy opowiada Grzegorz Kot ze Stoczka Łukowskiego.

Na placu przed blokiem rozmawiają dwa psy.

- Wiesz - chwali się jeden z nich - fajnej sztuczki nauczyłem mego pana.

- A cóż to takiego? - pyta zaciekawiony rozmówca.

- Jak wyciągnę łapę - tłumaczy dumny pies - to mój pan od razu podaje rękę. Taki zdolny.

W sklepie zoologicznym klientka składa reklamację: - Kupiłam tu wczoraj żółwia stepowego. Chciałabym wymienić go na coś innego.

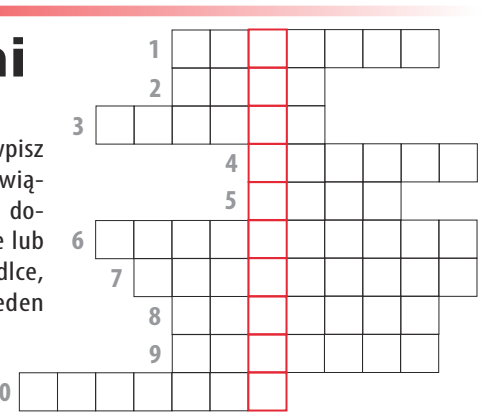
- A co dolega temu żółwiowi? - pyta sprzedawca.

- Panie! – tłumaczy niewiasta. - On miał być stepowy, a wcale stepować nie umie.

9 770239 684630 27

Na siłowni

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 ko +  +  iat + 

2  atka + śl 

3  k + baża  +  mur

4  aktor + bas  + st 

5 śl  + śpiw 

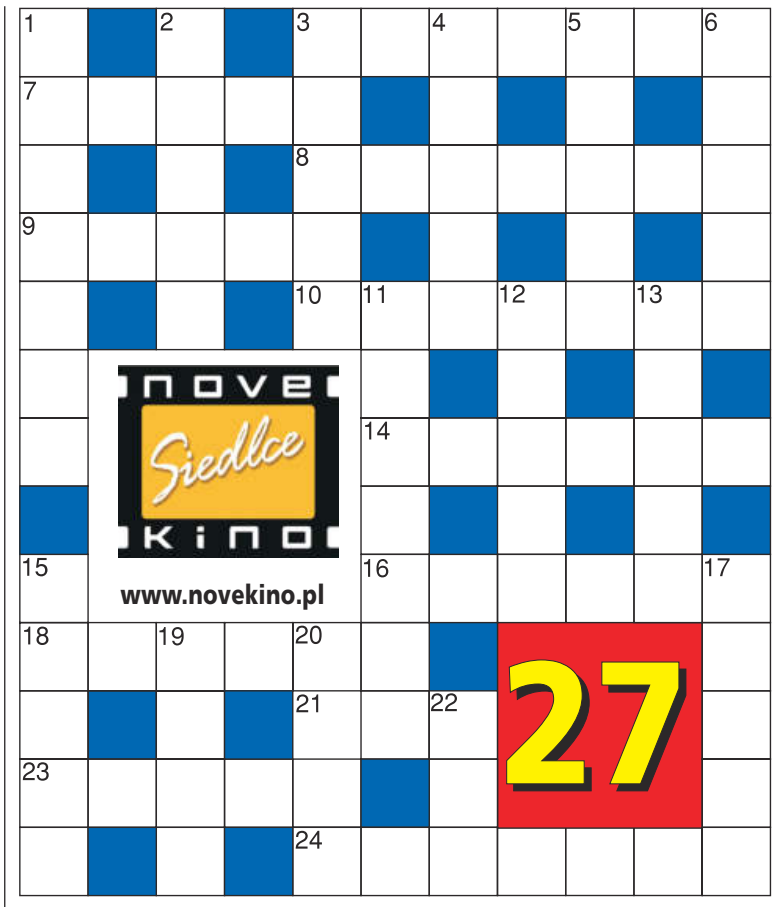
6 gwiazda +  jnik + ła 

7  l +  gon + aka 

8  dra +  odło + osio 

9  bka + flami  + a

10  rki + ż + dy 



POZIOMO: 1- jeśli je zasiejesz, wykiełkuje, 7- łączy karabin z kukurydzą, 8- na przyszłość (czasem bolesna, ale pouczająca), 9- fach albo rozczarowanie, 10- uchwalana, 14- np. przypodłogowa, 16- duży, groźny pies (skojarz z Wielką Brytanią :-), 18- tkanina dobra na ręczniki, 21- czasem bieleje ze zdumienia, 23- nim panny za mundurem, 24- na stadionie dla kibiców.

PIONOWO: 1- rybie „płuca”, 2- stary wróbel się na nie nie nabierze, 3- kuzyn strusia (z Ameryki rodem), 4- zmysł ważny dla muzyka, 5- kiedyś leciały paniom w pończochach, 6- zalękniony ją żywi, 11- z masełkiem i wędlinką, 12- np. Wielkanocne, 13- mebel rezerwowych, 15- sztuka nań wchodzi, jest na nim, potem z niego schodzi, 17- w zbiorniku starej lampy, 19- ma szybę, 20- urodziny, świeczki i… on, 22- łączą jagody, chody i brody.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR. 22

POZIOMO: owca, sukces, trawa, pismo, inflacja, Dobre, rzodkiew, Ewa, pi, pasta, rajtuzy, arkusz.

PIONOWO: ortopeda, chaos, skórka, majonez, mirra, lud, jeep, okaz, kąt, wiśnia, wujek, puls, syn, rwa.

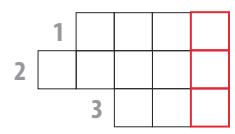
Zwycięzcą zostaje **JOANNA ANDRZEJCZUK z miejscowości Stok Lacki-Folwark**. Gratulujemy! **Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl
Zapraszamy do SAMOOBSŁUGOWEGO Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl
oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta
ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

Mieszkańcy Puszczy Białowieskiej



Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach zwierząt. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



JK

eprasa.pl 76c3d24636